O SEPERACJI ROZWODACH

(ROZWIĄZANIU MAŁŻEŃSTW PRZEZ ROZWODY I ŚMIERĆ)

I NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTW

Według 3-dzielnicowego prawa b. Państw zaborczych, obowiązującego na ziemiach Rzeczypospolitej na podstawie kodeksów austrjackiego, niemieckiego, prawa małż. b. Królestwa Kongresowego i ustawy węgierskiej z r. 1894, z uwzględnieniem Orzecznictwa Najwyższego Sądu w Warszawie

WYDAŁ

DO PRAKTYCZNEGO UŻYTKU DLA LAIKÓW I PRAWNIKÓW

Dr. JÓZEF ORDYŃSKI

ADWOKAT W KRAKOWIE

WARSZAWA — KRAKÓW
KSIĘGARNIA J. CZERNECKIEGO

O SEPERACJI, ROZWODACH
(ROZWIĄZANIU MAŁŻEŃSTW PRZEZ ROZWODY I ŚMIERĆ)
I NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTW

Według 3-dzielnicowego prawa b. Państw zaborczych, obowiązującego na ziemiach Rzeczypospolitej na podstawie kodeksów austrjackiego, niemieckiego, prawa małż. b. Królestwa Kongresowego i ustawy węgierskiej z r. 1894, z uwzględnieniem Orzecznictwa Najwyższego Sądu w Warszawie

WYDAŁ

DO PRAKTYCZNEGO UŻYTKU DLA LAIKÓW I PRAWNIKÓW

Dr. JÓZEF ORDYŃSKI

ADWOKAT W KRAKOWIE

WARSZAWA — KRAKÓW
KSIĘGARNIA J. CZERNECKIEGO

1795

DRUKIEM J. CZERNECKIEGO, KRAKÓW, LUBICZ 5.

jeżeli gwałtem przymuszoną była do przełamania wiary małżeńskiej.

Co do rozwodów małżeństw katolickich wedle pr. mał. w Król. Pol. mówić będziemy w rozdziale „o rozwodach".

III.

O rozdziale od stołu i łoża czyli seperacji według prawa niemieckiego obowiązującego w b. Zaborze Pruskim i na Górnym Śląsku.

W dawnym zaborze niemieckim i na Spiszu i Orawie należącym do Polski, dozwolony jest rozwód i seperacja dla wszystkich wyznań wedle wyboru — a zatem i dla małżeństw katolickich.

Albowiem tak kodeks niemiecki dla Ziem Zachodnich jak i ustawa węgierska z r. 1894 dla Orawy i Spisza znają tylko śluby cywilne wobec urzędnika według prawa państwowego i tak samo według ustawy cywilnej są unormowane seperacja i rozwód.

Przyczyny dla seperacji i rozwodu są tesame — i tu strony każdej chwili mogą seperację zamienić na rozwód — i to może mieć nawet miejsce w toku procesu seperacyjnego, jak również na podstawie uzyskanego wyroku seperacyjnego, każdy z małżonków może wnosić na zamianę wyroku tego seperacyjnego na rozwód.

O tem stanowi: § 1576 ustawy niemieckiej: Jeżeli wspólność małżeńską (seperację) wyrokiem uchylono, to na mocy tegoż wyroku może każdy

z małżonków wnieść o rozwód, chyba że wspólność małżeńska po wydaniu wyroku przywróconą została. (To znaczy, gdyby po uzyskaniu seperacji małżonkowie wspólność małżeńską znowu podjęli, z tego przepisu więcej korzystać by nie mogli — chyba po uzyskaniu nowego wyroku seperacyjnego) — oraz § 1575 ust. niem. (co do żądania seperacji zamiast rozwodu i przeciwnie): „Małżonek, który do skargi o rozwód jest uprawnionym, może skarżyć zamiast o rozwód o uchylenie wspólności małżeńskiej. Gdy atoli skarga jest uzasadniona, a drugi małżonek o rozwiedzenie małżonków wnosi, to należy zawyrokować o rozwód“.

Kodeks niemiecki nazywa rozdziałem od stołu i łoża czyli seperację „zawieszenie wspólności małżeńskiej“ (Aufhebung der ehlichen Gemainschaft“, która jest w gruncie rzeczy seperacją od stołu i łoża, nie pozwalającą (jak każda inna seperacja) małżonkom wchodzić w nowe związki małżeńskie.

O zawieszeniu wspólności małżeńskiej postanawiają przepisy §§ 1573 i 1574 kod. niem., które są te same co i o rozwodzie.

Ustawa niemiecka powiada w § 1564: „Małżeństwo można rozwieść z powodów w §§ 1565 do 1569 oznaczonych, rozwód osięga się w drodze wyroku.

Ponieważ zaś dla seperacji i rozwodu są te same przyczyny, przeto podając przyczyny rozwodowe w §§ 1565 do 1569 wymienione, będą one równocześnie i przyczynami seperacji.

Przepisy te opiewają:

§ 1565 brzmi: „Jedno z małżonków może skarżyć o rozwód, jeżeli drugi małżonek staje się winnym cudzołostwa albo takiego czynu, który w myśl §§ 171 i 175 kodeksu karnego niem. karze podlega.

Prawo małżonka o domaganie się rozwodu jest wykluczonem, jeżeli on na cudzołostwo albo na ów czyn karygodny przyzwala lub sam uczestnikiem czynu się staje“.

Zbrodnie zaś z §§ 171 i 175 kod. kar. niem są: zbrodnia dwużeństwa czyli bigamji tj. że ktoś wchodzi po raz drugi w związek małżeński jak długo pierwszy nie jest prawnie rozwiązany, a zawierający nowy związek małżeński o tem wie. Zbrodnia z § 175 kod. kar. niem., jestto zbrodnia nierządu przeciw naturze i to bądź, gdy zachodzi stosunek cielesny z dwoma osobnikami rodzaju męskiego, mężczyzny z mężczyzną lub człowieka ze zwierzęciem.

§ 1566 brzmi: Małżonek może skarżyć o rozwód, jeżeli drugi małżonek na jego życie godzi.

§ 1567: Małżonek może skarżyć o rozwód, jeżeli drugi małżonek złośliwie go opuścił.

Złośliwe opuszczenie zachodzi tylko wtenczas:

1. jeżeli jeden z małżonków po prawomocnem osądzeniu go do przywrócenia wspólnego domowego pożycia przez jeden rok wbrew woli drugiego małżonka wyrokowi w złym zamiarze zadość nie uczynił.

2. Jeżeli który z małżonków przez jeden rok wbrew woli drugiego małżonka w złym zamiarze od

wspólnego domowego pożycia się usunął i warunki do publicznego doręczenia od roku przeciw niemu istniały. Nie dozwolonem jest rozwód w przypadku ust. Nr. 2, jeżeli warunki publicznego doręczenia przy końcu tej ustnej rozprawy już nie zachodzą, po której wyrok zapada.

§ 1568: Małżonek może skarżyć o rozwód, jeżeli drugi małżonek przez ciężkie pogwałcenie obowiązków, które małżeństwo nadaje, albo przez hańbiące i niemoralne zachowanie się stał się winnym tak wielkiego rozluźnienia stosunku małżeńskiego, że spodziewać się nie można, aby skarżący małżonek nadal w związku małżeńskim pozostawał. Jako ciężkie pogwałcenie obowiązków uważa się także ciężkie poniewieranie.

§ 1569: Małżonkowi wolno skarżyć o rozwód, jeżeli drugi małżonek popadł w chorobę umysłową, owa choroba umysłowa w ciągu małżeństwa trzy lata trwała i taki stopień osiągła, że wspólność duchowa pomiędzy małżonkami ustała i wszelkie widoki są wykluczone, że owa wspólność napowrót przywróconą zostanie.

§ 1570: Prawo domagania się rozwodu w przypadkach §§ 1565 aż do 1568 upada w razie przebaczenia.

Zawieszenie wspólności małżeńskiej wedle prawa niemieckiego, która równa się seperacji wedle kod. austr. i pr. mał. dla Król. Kon., nie powoduje (jak to wyżej powiedziono) rozwiązania małżeństwa. Seperacja

ta została wprowadzona do kodeksu niemieckiego na żądanie katolików. Jednak to „zawieszenie wspólności małżeńskiej“ wedle prawa niem. różni się tem od seperacji innych prawodawstw, w szczególności kodeksu austrjackiego, że może być zamienionem na rozwód. Każda ze stron ma odrazu prawo wyboru między żądaniem rozwodu, a żądaniem „zawieszenia wspólności małżeńskiej“. To ostatnie (zawieszenie) może tylko wtedy (strona t. j. każdy z małżonków) postawić, jeżeliby mogła postawić pierwsze, to jest założenie skargi o zawieszenie małżeństwa (czyli seperacji) jest takie same, jak skargi o rozwód.

Taksamo, kto wniósł skargę o rozwód wedle kodeksu niem., ma prawo aż do prawomocności wyroku, zawnioskować zmianę żądania o rozwód na żądanie na „zawieszenie wspólności małżeńskiej“ i odwrotnie.

Pozwany małżonek ma prawo aż do prawomocności wyroku — a zatem i w wyższych instancjach (II i III) żądać rozwodu. Gdyby skarga o zawieszenie odniosła skutek — wówczas wyrok musi zapaść na rozwód.

Prawo to wedle przepisów kodeksu niemieckiego, przysługuje i małżonkom katolickim na obszarze ziem Zachodnich o ile (oczywiście) tamże uzyskali swój „domicyl“ t. j. miejsce stałego zamieszkania.

Obecny projekt prawa międzydzielnicowego pod tym względem żąda 2 lata, a conajmniej rok stałego zamieszkania dla uzyskania tzw. „statutu osobowego“, (wedle projektu komisji prawniczej Sejmu).

Po prawomocności wyroku, który orzeka zawieszenie, może każdy małżonek żądać rozwodu (i katolicki) i to już tylko na podstawie wyroku orzekającego o zawieszeniu. Przeciwna strona może to żądanie oddalić, tylko wykazując, że tymczasowo wspólność małżeńska przywróconą została. Sporną jest kwestja, czy takie żądanie rozwodu na podstawie zapadłego wyroku ma nastąpić w drodze skargi, czy też we formie wniosku postawionego w tym względzie do sądu.

Różnica zatem pod tym względem między kodeksem niemieckim, a austrjackim polega na tem, że wedle kodeksu austrjackiego są inne przyczyny dla seperacji, a inne dla rozwodu, zaś wedle kodeksu niemieckiego przyczyny dla seperacji (zniesienie wspól. małż.) i rozwodu są te same.

IV.

O rozdziale od stołu i łoża czyli seperacji według kodeksu węgierskiego z r. 1894 obowiązującego na Orawie i Spiszu.

Węgry należą do tej grupy państw, w których seperacja i rozwód dozwolone są dla wszystkich wyznań — a zatem i dla katolików i wszystkich obywateli wedle wyboru. Dla seperacji i rozwodu są te same przyczyny przewidziane, mając wyrok seperacyjny każda ze stron (małżonków) może żądać zamiany seperacji na rozwód.

Obchodzi nas to dlatego, że prawu temu podlegają gminy do Polski należące na Orawie i Spiszu,

gdzie obowiązuje ustawa węgierska z r. 1894. Stoi ona na gruncie prawa państwowego. Przepisy są tu analogiczne jak w kodeksie niemieckim.

W tej materji stanowi § 104 kod. węg. z r. 1894, że w wypadku, gdzie małżeństwo wedle tej ustawy może być rozwiedzione, może małżonek w skardze albo drugi małżonek w skardze wzajemnej zamiast rozwodu żądać rozdziału od stołu i łoża (seperacji). Jak długo jednak nie zapadł wyrok w pierwszej instancji, może być żądanie na seperację zmienione na żądanie na rozwód. (Zupełnie zatem jak w prawie niemieckiem).

Przyczyny rozwodu są te same i dla seperacji, o czem postanawia § 105: „że §§ 75—87, 89—92, 95—98, 101—103 niniejszej ustawy są odpowiednio do zastosowania do rozdziału od stołu i łoża.

Przepisy te zaś postanawiają o przyczynach rozwodu, zwłaszcza §§ od 75—87 i postanowienia te będą analogicznie zastosowane do seperacji.

I tak postanawia § 75, że małżeństwo może być rozwiązane tylko przez wyrok sądowy i tylko z przyczyn wymienionych w §§ 76—80. (Tosamo odnosić się będzie do rozdziału od stołu i łoża czyli seperacji).

Treść tych przepisów brzmi następująco:

§ 76. Ten małżonek może domagać się rozwodu, jeżeli drugi małżonek dopuszcza się cudzołostwa lub nierządu przeciwnego naturze, albo świadomie zawiera nowy związek małżeński, wiedząc o tem, że jeszcze pierwsze małżeństwo istnieje.

§ 77. Ten małżonek może domagać się rozwodu, którego drugi małżonek opuścił z umysłu i bez przyczyny prawnej.

W dalszych częściach tego paragrafu jest bliżej określonem, kiedy drugi małżonek może domagać się rozwodu z powodu złośliwego opuszczenia.

§ 78. Ten małżonek może domagać się rozwodu, na którego życie nastawał drugi małżonek lub go rozmyślnie ciężko uszkodził w sposób wystawiający na niebezpieczeństwo tegoż zdrowie lub nienaruszalność cielesną.

§ 79. Ten małżonek może domagać się rozwodu, którego drugi małżonek po zawarciu związku małżeńskiego został zasądzony na śmierć lub conajmniej na karę więzienia przez pięć lat lub w domu poprawy.

Wreszcie postanawia § 80 kod. węg., że może nastąpić rozwiązanie małżeństwa na żądanie strony jednej:

a) jeżeli drugi małżonek oprócz wypadków wymienionych w §§ 76—78 przez rozmyślne zachowanie się ciężko uchybił obowiązkom małżeńskim;

b) jeżeli drugi małżonek dziecko należące do rodziny małżonków usiłował nakłonić do czynu karygodnego lub prowadzenia życia niemoralnego;

c) jeżeli drugi małżonek w sposób niepoprawny prowadzi życie nienormalne;

d) jeżeli po zawarciu małżeństwa został zasądzony za występek popełniony z chciwości zysku na

czas mniej aniżeli lat 5 na ciężkie więzienie lub dom poprawy.

W tych wypadkach może tylko wówczas nastąpić rozwiązanie małżeństwa, jeżeli sędzia się przekonał, że z powodów wyżej wymienionych stosunek małżeński do tego stopnia został rozluźniony, że dalsze pożycie dla małżonka żądającego rozwiązania, stało się nieznośne.

§ 82. Prawo skargi gaśnie, jeżeli drugi małżonek przebaczył czyn zawiniony. Przebaczenie to może nastąpić równie w toku procesu.

§ 87. Postanawia, że w razie choroby umysłowej, może żądać rozwodu imieniem małżonka umysłowo chorego, tegoż ustawowy zastępca za upoważnieniem urzędu opiekuńczego.

Powyższe wszystkie przepisy odnoszą się również i do seperacji.

§ 98. Postanawia, „że sędzia obowiązany jest w toku procesu rozwodowego, choćby na żądanie jednego małżonka orzec seperację od stołu i łoża“.

Jest to seperacja w drodze tzw. „tymczasowego zarządzenia“ znana również kodeksowi austrjackiemu. Wedle powyższego mogą małżonkowie, którzy uzyskali seperację w jednej z b. dzielnic Rzeczypospolitej, żądać zamiany tej seperacji (o ile ona orzeczoną została z jednej z przyczyn wyżej wymienionych) — na orzeczenie rozwodu przez sąd na Orawie i Spiszu.

Jednak przy żądaniu tej zamiany seperacji na rozwód, przewiduje § 107 kod. węg. z roku 1894 r.

jeden warunek: że przemianę orzeczenia seperacji na rozwód może każdy z małżonków (również i katolicki) wtedy dopiero żądać, jeżeli rozdział od stołu i łoża (czyli seperacja), licząc od prawomocności orzekającego wyroku seperacyjnego, trwał conajmniej dwa lata.

To znaczy, że małżonkowie muszą conajmniej przez 2 lata być seperowani — i to licząc od chwili prawomocności wyroku orzekającego seperację — ażeby mieli prawo żądać zamiany tej seperacji na rozwód.

Okres ten 2-letni nie śmie oczywiście być przerwany podjęciem na nowo wspólności małżeńskiej, gdyż w tym wypadku seperacja na nowo musiałaby być uzyskaną.

ROZDZIAŁ II.

O rozwiązaniu małżeństwa.

Seperacja jest tylko czasowem zawieszeniem praw małżeńskich, nie daje jednak upoważnienia żadnemu z małżonków do zawierania nowego związku małżeńskiego.

Inaczej rzecz się ma przy rozwiązaniu małżeństwa. Rozwiązanie małżeństwa, jest zupełnem rozłączeniem związku małżeńskiego, tak że każdy z małżonków może zawierać nowe małżeństwo.

Rozwiązanie małżeństwa nastąpić może: 1) przez rozwód; 2) przez śmierć jednego z małżonków lub przez uznanie za zmarłego jednego z małżonków.

O tych dwóch przyczynach rozwiązania małżeństwa, przedstawimy osobno według ustawy obowiązującej w każdej z b. dzielnic Rzeczypospolitej Polskiej.

I.

O rozwodach, według kodeksu austrjackiego w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim obowiązującego.

Według kodeksu austrjackiego obowiązującego w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim, jest rozwód dla katolików wykluczony, a tylko możliwe unieważnienie małżeństwa (o czem później). O tem postana-

wia § 111 kod. cyw., który brzmi: „ważne małżeństwo między katolikami może być rozwiedzionem tylko przez śmierć jednego z małżonków. Podobnie nie może być rozwiązane małżeństwo, jeżeli już w czasie jego zawarcia jedna chociażby tylko strona wyznawała religję katolicką“.

Paragraf ten 111 wypowiada dwie zasady: a) że małżeństwo między katolikami może być rozwiązane tylko przez śmierć, oraz b) że również i takie małżeństwo tylko przez śmierć może być rozwiązane, jeżeli w chwili zawarcia małżeństwa chociażby jedna strona była katolicką. I tak, jeżeli zawarli małżeństwo katolik i akatolik np. ewangelik, wówczas po myśli § 111 ich stosunek małżeński może tylko być przez śmierć rozwiązany. Zakaz ten odnosi się również i do małżonka akatolickiego, który tylko wówczas może zawierać po raz drugi małżeństwo, o ile udowodni śmierć lub uznanie za zmarłego małżonka katolickiego.

Wedle orzeczenia Najwyższego Sądu, są nawet nierozwiązalne małżeństwa w myśl § 111 u. c. — zawarte zagranicą między żydem a stroną katolicką, o ile ważność i skuteczność małżeństwa tegoż, ma być uznaną na terenie obowiązującego kodeksu austrjackiego. W tej mierze miarodajny jest czas zawarcia małżeństwa, oraz czas żądania rozwodu. To znaczy o ile małżonkowie w chwili zawarcia małżeństwa nie byli katolikami, mogą żądać rozwodu, chociażby w międzyczasie między chwilą zawarcia małżeństwa a żądaniem rozwodu przeszli na łono

kościoła katolickiego, byleby również i w chwili żądania rozwodu przestali być katolikami (o tem orzeka orzeczenie Najwyższego Sądu z dnia 31/I 1916 r., oraz 13/X 1914 r. i 1915 r.).

Kodeks austrjacki jest pod tym względem tak skrajny, że nie uznaje nawet rozwodów między katolikami w wypadkach, gdy małżeństwo zostało zawarte jakkolwiek nie spełnione, a jedna ze stron wstąpiła do klasztoru. Jest to tak zwane „matrimonium ratum sed non consumatum“, co nawet prawo kanoniczne kościoła katolickiego uznaje za ważną przyczynę rozwiązania małżeństwa między katolikami.

Wyjątek pod tym względem uczynił kodeks austrjacki na korzyść małżonka akatolickiego, jeżeli drugi małżonek w czasie trwania małżeństwa przeszedł na katolicyzm. To jest jeżeli jeden z małżonków pierwotnie akatolicki przeszedł na katolicyzm, to drugi małżonek akatolicki może według § 116 kod. cyw. austrjackiego żądać rozwodu i po uzyskaniu go wejść w nowe związki małżeńskie. Jednak według d. n. z dn. 27 sierpnia 1814 r. zbiór ustawy l. 1099 tylko z osobą akatolicką, dopóki rozwiedziony z nim pierwszy małżonek katolicki żyje. Co się zaś tyczy rozwiedzionego małżonka katolickiego, to wedle dekr. nad. z dnia 11 lipca 1835 l. 61 zb. u. s., nie może on, za życia małżonka akatolickiego (z którym się rozwiódł) wogóle wchodzić w żadne związki małżeńskie.

Są to dwa dekrety, zaprowadzająco t. zw. „impedimentum catholicismi“ (przeszkoda z katolicyzmu).

Zasada ta nierozerwalności małżeństwa, jest zachowaną całkowicie co do małżonka katolickiego — a częściowo i co do małżonka akatolickiego, a mianowicie o ileby tenże małżonek akatolicki chciał się powtórnie ożenić z osobą katolicką.

§ 116 u. c. w tym względzie brzmi: „Małżonek niekatolik może dla przyczyn w § poprzedzającym przywiedzionych, żądać rozwodu, chociażby drugi małżonek przeszedł na religję katolicką“, t. j. z przyczyn w § 115 u. c. przywiedzionych).

Powyższa przeszkoda katolicyzmu „impedimentum catholicismi“ nie ma zastosowania do żydów, którzy przeszli na religję katolicką.

Powyższe przepisy odnoszą się również do wyznawców kościoła grecko-unickiego.

Zachodzi jeszcze jeden wypadek, gdy oboje małżonkowie żydowscy przeszli na religję chrześcijańską.

Wypadek ten rozstrzyga rozp. ministr. z 8 sierpnia 1853 r. w ten sposób, że kwestję rozwodu takich małżonków należy ocenić wedle przepisów obowiązujących to wyznanie chrześcijańskie, na które żydowscy małżonkowie przeszli.

Zatem w razie przejścia małżonków żydowskich na katolicyzm ma do nich zastosowanie przepis § 111 u. c., to jest, że małżeństwo takie może być tylko rozwiązane przez śmierć.

Nie stosuje się zaś to (przepis § 111 u. c.) do małżonka żydowskiego, który przeszedł na katolicyzm

i rozwiódł się z dawnym swoim małżonkiem żydowskim przez list rozwodowy w myśl ustawy cywilnej,

Taki rozwiedziony małżonek żydowski, który przeszedł na katolicyzm, może mimo to wejść w związki małżeńskie ze stroną katolicką, mimo że rozwiedziony małżonek żydowski jest jeszcze przy życiu. O tem rozstrzyga dekret nadworny z 4/II 1837 L. 136 z. b. u. s.

Przeszkoda „katolicyzmu“ nie ma zatem zastosowania do małżeństw żydowskich, z których jedna tylko strona przeszła na łono kościoła katolickiego.

B) Co się tyczy małżeństw akatolickich, chrześcijan, starokatolików, greków, nieunitów bezwyznaniowych i muzułmanów, to po myśli § 115 kad. cyw. austr. małżeństwa takie mogą być rozwiązane przez rozwód. Co się tyczy małżeństw rozwodów żydowskich o tem postanawia osobno kodeks w §§ 133-136 k. u. c. Zaś § 115 odnośnie do rozwodów akatolików chrześcijan i innych wyznań i bezwyznaniowych brzmi:

§ 115 k. u. c.: „Małżonkom nie wyznającym religji katolicko-chrześcijańskiej, dozwala ustawa według zasad ich religji żądać rozwodu dla ważnych przyczyn. Przyczynami takiemi są: dopuszczenie się przez małżonka cudzołostwa lub takiej zbrodni za którą był skazany na karę przynajmniej pięcioletniego więzienia, złośliwe opuszczenie przez niego drugiego małżonka i niestawienie się w ciągu jednego roku pomimo publicznego zapozwania przez sąd w tym przypadku, gdy miejsce pobytu jego nie było wia-

domem, nastawanie zagrażające życiu lub zdrowiu, ciężkie i częste pokrzywdzenie na ciele, nieprzezwyciężony wstręt, dla którego oboje małżonkowie żądają rozwodu, w tym atoli przypadku rozwód nie musi być od razu udzielony, lecz naprzód, według okoliczności nawet kilka razy, winien być dozwolonym rozdział od stołu i łoża. Wreszcie we wszystkich tych przypadkach, winny być zachowane te przepisy, które obowiązują co do dochodzenia i wyrokowania w sprawach o nieważność małżeństwa.

Przyczyny rozwodu podane w § 115 u. c. są wyczerpująco i taksatywnie wyliczone, a nie jak w § 109 przy seperacji, które to przyczyny są podane tylko przykładowo. Znaczy to, że rozwód może nastąpić jedynie tylko z powodu jednej z przyczyn wyliczonych w § 115 u. c., podczas gdy seperacja nastąpić może i z innych również przyczyn, jakie podane zostały w § 109 u. c.

Przy wyliczeniu przyczyn rozwodu, dla małżonków akatolickich, § 115 u. c., nie czyni żadnej różnicy co do wyznania chrześcjańskiego — tak, że np. przyczyna rozwodu z powodu nieprzezwyciężonego wstrętu, ma zastosowanie także do protestantów, jak również do wyznania grecko-orjentalnego (nieunickiego), jakkolwiek według prawa kościelnego grecko-orjentalnego, przyczyna rozwodu z powodu nieprzezwyciężonego wstrętu jest wykluczoną, jak również u ewangelików, kalwinistów i t. p.

Ustawowe przyczyny rozwodu z § 115 są następujące:

1) cudzołostwo.

Według prawa austrjackiego zostało przyjęte, że żądanie rozwodu z powodu cudzołostwa nie jest zależne od poprzedniego wyroku sądowo-karnego, ani też nie potrzeba, ażeby cudzołostwo przed wdrożeniem procesu rozwodowego zostało w inny sposób udowodnione. Kwestję tę w tym kierunku rozstrzygnął Judykat to jest orzeczenie Sądu Najwyższego złożone z 11 sędziów. (Nr. 234 Judykatu).

Wobec tego można wnieść skargę o rozwód i równocześnie w skardze podać fakta i dowody uzasadniające cudzołostwo i to ostatnie dowodzić w toku procesu rozwodowego.

Pod tym względem, zachodzi różnica co do małżeństwj żydowskich, albowiem po myśli § 135 u. c. przysługuje tylko mężowi prawo żądać rozwodu z powodu cudzołostwa żony, a nie przeciwnie (o tem niżej).

Dalszą przyczyną rozwodu jest:

2) zbrodnia popełniona przez jednego z małżonków, która pociągnęła za sobą oonajmniej 5-cio letnie ukaranie ciężkiem więzieniem.

3) złośliwe opuszczenie drugiego małżonka.

Ta przyczyna rozwodu jest uzasadnioną, chociażby miejsce pobytu drugiego małżonka było znane. Jest to tzw. „niewłaściwa dezercja“, oraz stanowi przyczynę rozwodu tzw. „właściwa dezercja“, to jest wówczas jeżeli miejsce pobytu drugiego małżonka nie

jest znane. W takim razie musi nieobecny małżonek zostać wezwany edyktem do powrotu w ciągu roku przed wniesieniem skargi o rozwód.

4) Niebezpieczne nastawanie na życie i zdrowie jednego z małżonków.

5) Częste i ciężkie uszkodzenia cielesne.

6) Nieprzezwyciężony wętręt z powodu którego obydwoje małżonkowie żądają rozwodu.

W tym wypadku nie rozchodzi się o to, czy wstręt ten jest wzajemny, czy też jednostronny — ale to jest stanowcze, że oboje małżonkowie domagają się rozwodu.

Okoliczność ta jest tak decydująca, że chociażby później w toku procesu jeden z małżonków cofnął skargę rozwodową względnie żądanie orzeczenia rozwodu — mimo to sędzia orzeknie rozwód, (jeżeli pierwotnie oboje małżonkowie rozwodu żądali), o ile tylko druga strona przy swojem żądaniu obstaje. Powyższe przyczyny rozwodowe, same przez się nie uzasadniają prawa samowolnego zerwania wspólności małżeńskiej (§ 93 u. c.), ale uprawniają tylko stronę drugą do żądania sądowego rozwodu. Prawo austrjackie nie określa czasu, w którym można wnieść skargę o rozwód.

Ale tylko strona niewinna może skarżyć o rozwód, jednak i ona traci to prawo, w razie dalszego kontynuowania pożycia małżeńskiego po osiągnięciu wiadomości o przyczynie rozwodowej.

Właściwym sądem do którego należy wnieść skargę rozwodową jest sąd okręgowy I-szej inst.

w okręgu którego małżonkowie mieli swoje wspólne miejsce zamieszkania (§ 50 n. j.).

W tym celu musi być ustanowiony obrońca węzła małżeńskiego. Również i w procesie rozwodowym panuje zasada, że przyczyna rozwodowa nie może być udowodnioną przez przyznanie obydwóch małżonków lub przez przesłuchaniu tychże — ale przyczyna rozwodowa musi zostać ustaloną i udowodnioną przez inne środki dowodowe jak przez przesłuchanie świadków znawców i t. p.

W razie niejawnienia się jednej ze stron jako strony pozwanej nie może zapaść wyrok zaoczny, ale proces nadal toczyć się musi — a obrońca węzła małżeńskiego obowiązany jest zaczepić wyrok każdej instancyj orzekającej o rozwodzie. Osobny rodzaj postępowania unormowany jest w razie żądania rozwodu z powodu nieprzezwyciężonego wstrętu małżonków.

W tym wypadku żądanie rozwodu, nie następuje zapomocą skargi ale przez wniesienie podania do sądu podpisanego przez obydwóch małżonków. I w tym wypadku konieczny dowód, zostaje przeprowadzony w sposób pośredni przez towarzyszące okoliczności tj. nie przez przesłuchanie małżonków lub ich przyznanie, ale przez przesłuchanie świadków i inne środki dowodowe. Przed orzeczeniem jednak rozwodu musi być dozwolona między małżonkami seperacja od stołu i łoża na pewien oznaczony czas, a to dla wypróbowania czy rzeczywiście

między małżonkami istnieje wstręt nieprzęzwyciężony. Mimo to może sędzia orzec natychmiast o rozwodzie o ile z towarzyszących okoliczności wynika że wstręt nieprzezwyciężony między małżonkami ponad wszelką wątpliwość istnieje.

Próby ugodowe nie istnieją w procesie rozwodowym.

Odnośnie do stosunków majątkowych w razie rozwodu postanawia § 117 u. c. jeżeli w postępowaniu rozwodowem zachodzą spory, odnoszące się do kontraktu osobno zawartego, do oddzielenia majątku utrzymania dzieci, lub do innych wzajemnych żądań, sędzia właściwy starać się winien przedewszystkiem spory te na drodze ugody załatwić, a jeżeli strony pogodzić się nie mogą, odesłać ich do zwyczajnej drogi prawa, w takim razie należy według przepisów w rozdziale o kontraktach małżeńskich zawartych wyrok wydać, tymczasowo zaś wyznaczyć żonie i dzieciom przyzwoite utrzymanie.

Skutkiem prawomocnego wyroku rozwodowego małżeństwo przestaje istnieć i rozwiedzeni małżonkowie mogą wchodzić w nowe związki małżeńskie. Również rozwiedzeni małżonkowie mogą powtórnie między sobą zawrzeć związek małżeński, który jednak wówczas jest zupełnie nowem małżeństwem.

O tem postanawiają §§ 118 i 119 u. c.

§ 119. Rozwiedzionym małżonkom w ogólności wolno jest wchodzić w nowe związki małżeńskie jednakże nie może być zawarte ważne małżeństwo

z temi osobami, które według dowodów w postępowaniu rozwodowem przedstawionych, przyczyniły się do rozwodu przez cudzołostwo, poduszczania lub innym karygodnym sposobem.

§ 118. Gdy rozwiedzeni małżonkowie chcą się znowu ze sobą połączyć, połączenie to uważane ma być jak nowe małżeństwo i z wszystkiemi uroczystościami, jakich ustawa do małżeństwa wymaga, winno być zawarte.

Rozwody między katolikami w Małopolsce są niedozwolone, ale rozwody te są dozwolone na Orawie i Spiszu, na Obszarze Ziem Zachodnich wedle prawa niemieckiego, bez potrzeby zmiany wyznania zaś w Królestwie przed sądem duchownym katolickim w razie, jeżeli stroną pozwaną nie jest katolicka (o czem będzie mowa przy rozwodach wedle pr. mał. dla Król. Kon.).

Co się tyczy małżeństw bezwyznaniowych są one traktowane jak małżeństwa akatolików, bez względu na to czy w swoim czasie przyjęli małżonkowie chrzest lub nie, ale w chwili zawarcia małżeństwa i skargi o rozwód byli bezwyznaniowymi. O tem postanawia § 2 ust. z dnia 9/IV 1870 r. l. 51 Dz. u. p.

Wobec tego rozwody między nimi są możliwe, pod warunkiem jednak, że żadna ze stron w chwili zawarcia małżeństwa nie była katolicką.

b) Rozwody między małżonkami żydowskiemi.

Małżeństwa żydów są rozwiązalne przez rozwód. O tem postanawiają §§ 133—136 u. c.

Małżeństwo między żydami może być rozwiązane za wzajemnem dobrowolnem zezwoleniem małżonków przez list rozwodowy przez męża dany żonie. Do rozwodu takiego małżeństwa nie potrzeba ażeby zaistniał nieprzezwyciężony wstręt między małżonkami, a jedynie tylko obopólna zgoda na rozwód.

Rozwód bez wspólnego porozumienia, jest dopuszczalny między żydami, jedynie z powodu cudzołóstwa żony. W jednym i w drugim wypadku rozwód następuje przez wręczenie listu rozwodowego przez męża żonie za zezwoleniem sądu.

Przed wniesieniem skargi o zgodny rozwód, muszą nastąpić próby ugodowe przed rabinem. Z podobnem świadectwem o beskuteczności prób ugodowych przed rabinem, należy wnieść podanie o dobrowolny rozwód do sądu powiatowego, w którem mąż posiada swoje stałe miejsce zamieszkania. Sąd nie powinien zaraz dawać rozwodu, lecz udzielenie go do jednego lub dwóch miesięcy wstrzymać.

O tem postanawiają §§ 133—136 u. c. które brzmią:

§ 133. „Małżeństwo ważne między żydami zawarte, może być rozwiązane za wzajemnem dobrowolnem zezwoleniem małżonków przez list rozwodowy przez męża żonie dany, przedewszystkiem jednak obowiązani są małżonkowie oświadczyć rabinowi lub szkolnikowi chęć rozwiedzenia się. Rabin lub szkolnik powinien użyć najenergiczniejszych przełożeń dla pojednania małżonków i wtenczas dopiero gdy prze-

łożenia te skutku nie odniosą wydać im świadectwo na piśmie, że obowiązku swego dopełnili, lecz mimo wszelkiego swego usiłowania nie mogli ich odwieść od powziętego zamiaru".

§ 134. „Z takiem świadectwem małżonkowie stawić się powinni w sądzie okręgowym, w którym mieszkają. Jeżeli sąd uważa z okoliczności, że jest jaka jeszcze nadzieja do pojednania, nie powinien zaraz dawać rozwodu, lecz udzielenie go do jednego lub dwóch miesięcy wstrzymać. Jeżeli odroczenie to nie przyniosło skutku, lub jeżeli zaraz z początku nie ma żadnej nadzieji pojednania, sąd powinien dozwolić, aby żonie list rozwodowy przez męża był wydany i gdy potem małżonkowie w sądzie oświadczyli, że za dobrowolnem zezwoleniem postanowili jedno za wydaniem listu rozwodowego, a drugie go przyjąć wtenczas udzielenie listu ma być uznane za prawnie dokonane, a tem samem małżeństwo za rozwiązanie".

§ 135. „Jeżeli będzie dowiedzionem, że żona dopuściła się cudzołostwa, mężowi służy prawo oddalić ją od siebie przez list rozwodowy nawet pomimo jej woli. Skarga o rozwód przeciwko żonie powinna być wniesiona do sądu okręgowego tego obwodu, w którym małżonkowie mają zwyczajne swoje mieszkania, a postępować z nią należy tak jak i z innymi sporami".

§ 136. Małżeństwo między żydami nie może być rozwiązane wskutek przejścia jednego z małżonków

na religję chrześcijańską, lecz może być rozwiązane z przyczyn dopiero przywiedzionych (w §§ 132—135).

W razie rozwodu po myśli § 135 u. c., może dowód cudzołostwa być przeprowadzony również przez przyznanie lub wysłuchania stron, ustanowienie obrońcy węzła małżeńskiego nie potrzeba. W każdym razie jednak i tutaj następuje utrata prawa skargi o ile mąż po dowiedzeniu o cudzołostwie żony utrzymuje z nią nadal stosunek małżeński. Poprzednie ukaranie za cudzołostwo, nie jest potrzebne do wdrożenia procesu rozwodowego. Wyrok orzekający po myśli żądania skargi opiewa na zezwolenie wręczenia listu rozwodowego żonie przez męża, które następuje ewentualnie po prawomocności wyroku w drodze egzekucji.

Przejście jednego małżonka na wiarę chrześcijańską nie rozwiązuje samo przez się małżeństwa żydowskiego. O ile następuje rozwód, może druga strona, chociażby przeszła na kotolicyzm wejść w nowe związki małżeńskie i ze stroną katolicką i to mimo życia drugiego rozwiedzionego małżonka żydowskiego, tak że przeszkoda katolicyzmu nie odnosi się do małżeństw żydowskich z których jedna strona przeszła na łono kościoła katolickiego.

II.

Śmierć i uznanie za zmarłego.

Drugą przyczyną rozwiązania małżeństwa jest śmierć, względnie uznanie za zmarłego.

Małżeństwo między katolikami może być rozwiązane tylko przez śmierć jednego z małżonków (§ 111 u. c. według kodeksu austrjackiego).

Jeżeli zatem pozostały małżonek, chce wejść w powtórne związki małżeńskie musi w takim razie przedłożyć dowód śmierci swego dawnego małżonka.

Dowodem takim jest w pierwszym rzędzie świadectwo śmierci wystawione przez odnośny organ lub władzę to jest przez władzę polityczną, starostwo lub magistrat, przez urząd parafjalny lub urząd metrykalny itp.

W razie niemożności przedłożenia urzędowego dokumentu dowodu śmierci małżonka, należy przystąpić do przeprowadzenia postępowania „uznanie małżonka za zmarłego" przez odnośny sąd okręgowy, oraz „uznanie małżeństwa za rozwiązane".

Przypadek ten zachodzi w razie zaginięcia bez wieści drugiego małżonka.

Samo uznanie za zmarłego zaginionego małżonka nie wystarcza ale z uznaniem za zmarłego, należy połączyć również żądanie uznania małżeństwa za rozwiązane. Uznanie to może być połączone z prośbą o uznanie za zmarłego zaginionego małżonka za zmarłego.

Prośba taka musi być wniesioną do sądu okręgowego miejsca zamieszkania pozostałego małżonka na jego szczególny wniosek. Ponadto do postępowania takiego ma być ustanowiony obrońca węzła małżeńskiego, który obowiązany jest przeciw orzeczeniu

na rozwiązanie małżeństwa I-szej instancji wnieść rekurs. To samo obowiązuje go, gdy orzeczenie takie zapadło dopiero w II-giej instancji wbrew rozstrzygnięciu I-szej, wówczas obrońca węzła małżeńskiego obowiązany jest wnieść rekurs rewizyjny do Najwyższego Sądu.

Instytucja „uznania za zmarłego dla celów małżeńskich“ — jest w prawie austrjackim osobno unormowaną i do niej odnoszą się §§ 112—114 k. c. a. i § 9 ust. z 16/II 1883 r. Nr. 20 Dz. u. p. Co do uznania kogo za zmarłego, o tem postanawia § 24 k. c. a. (w brzmieniu zreformowanem przez nowelę). Natomiast § 112 k. c. a. mówi o uznaniu za zmarłego tylko dla celów małżeńskich i podnosi, że sam upływ czasu według normy § 24 nie wystarcza do uznania małżeństwa za rozwiązane, tak że muszą zachodzić jeszcze takie okoliczności, które nie pozostawiają wątpliwości, że nieobecny małżonek nie został przy życiu.

Rodzi się przeto pytanie, „czy § 112 k. c. a. wymaga pewnego plus ponad wymagania stawiane przez § 24 k. c. a., co do uznania małżeństwa za rozwiązane (przy uznaniu za umarłego) — czy też są to tesame wymagania, z innego tylko punktu widzenia oglądane i ocenione. Praktyka określa stosunek tych §§ w ten sposób, że obok założeń stawianych przez § 24 k. c. a. wymaga faktów, które uzasadniają „przekonanie“ o śmierci nieobecnego. Wybitni teoretycy prawa, przyjmują, że między § 24 k. c. a.

a § 112 k. c. a. nie rozchodzi się o superplus co do rzeczowych założeń, ale tylko o sposób ocenienia środków dowodowych przy orzeczeniu rozwiązania małżeństwa, w razie uznania drugiego małżonka za zmarłego. Sąd bowiem nie musi zawsze orzec o rozwiązaniu małżeństwa przy zachodzących warunkach uznania kogo za zmarłego po myśli § 24 k. c. a. — ale może to uczynić, skoro to samo wpłynie na jego przekonanie pod tym względem.

Prawomocne orzeczenie rozwiązania małżeństwa, uprawnia podobnie jak świadectwo śmierci, do wejścia w nowe związki małżeńskie pozostałego przy życiu małżonka. Jednak ważność drugiego małżeństwa mimo to zależy od tego, czy w chwili zawarcia drugiego małżeństwa zaginiony małżonek był jeszcze przy życiu lub nie. Wobec tego pierwsze małżeństwo nie zostaje jeszcze rozwiązane przez orzeczenie sądowe, ani też przez zawarcie drugiego małżeństwa — ale jedynie przez fakt pozostawania przy życiu lub nie drugiego małżonka. Tak, że jeżeli po zawarciu drugiego małżeństwa na podstawie orzeczenia sądowego, zaginiony małżonek powróci i okaże się żeżyje — tak orzeczenie sądowe jak i drugie małżeństwo, stają się nieważne i pozbawione skutków prawnych — podczas gdy w prawie niemieckim, zostaje pierwsze małżeństwo rozwiązane, przez zawarcie drugiego małżeństwa.

Odnośne paragrafy, dotyczące uznania kogo za zmarłego oraz orzeczenia rozwiązania małżeństwa, w razie uznania za zmarłego opiewają:

§ 24 k. c. a. (w brzmieniu ustalonem przez nowelę) III.:

„Domniemanie śmierci nieobecnego zachodzi: 1) jeżeli upłynęło siedemdziesiąt lat od jego urodzenia, a pięć lat od ostatniej wiadomości o jego życiu, lub jeżeli upłynęło trzydzieści lat od jego urodzenia, a dziesięć lat od ostatniej wiadomości, licząc czasokres pięciu i dziesięciu lat od końca ostatniego roku, w którym wedle istniejących wiadomości jeszcze żył; 2) jeżeli w wojnie był ciężko rannym, lub jeżeli w wojnie jako uczestnik zaginął, a od końca roku w którym wojna ustała, upłynęło 3 lata, bez nadejścia do tej chwili wiadomości o jego życiu; 3) jeżeli był na zatoniętym okręcie, lub w innym bliskim niebezpieczeństwie, grożącem śmiercią, przez 3 lata był nieobecnym (vermisst), licząc od końca roku, w którym to zdarzenie nastąpiło. Domniemanie że okręt zatonął, zachodzi, jeżeli nie przybył na miejsce przeznaczenia, lub też, w braku stałego celu podróży, jeżeli nie powrócił, a od ostatniej wiadomości upłynęło 3 lata. Za dzień utonięcia należy uważać ostatni dzień tego czasokresu. We wszystkich tych przypadkach można prosić o uznanie za zmarłego“.

Odnośnie do uznania kogo za zmarłego dla celów małżeńskich odnoszą się §§ 112—114 k. c. a. i § 9 u. z dn. 12/II 18883 L. 20 d. u. p. Przepisy te opiewają:

§ 112 k. c. a. „Sam upływ czasu jaki w § 24 do uznania kogoś za zmarłego jest przewidzianym

i przez którego ciąg jeden małżonek jest nieobecnym, nie daje jeszcze drugiemu małżokowi prawa do uznania małżeństwa za rozwiązane i do zawierania drugiego małżeństwa, jeżeli atoli tej nieobecności towarzyszą okoliczności, które żadnej nie pozostawiają wątpliwości, że śmierć nieobecnego rzeczywiście nastąpiła, natenczas pozostały małżonek może wnieść podanie do sądu tego obwodu, w którym mieszka, aby nieobecny został uznany za zmarłego i aby małżeństwo było uważane za rozwiązane".

§ 113. Po wniesieniu takiego żądania, wyznaczonym zostanie kurator dla wywiedzenia się o nieobecnym, sam zaś nieobecny będzie przez edykt z terminem jednego roku rozpisany i trzy razy w publicznych, a wedle okoliczności i zagranicznych gazetach umieszczony, zapozwanym z dołożeniem, iż w razie, gdyby w przeciągu tego czasu w sądzie nie stanął, lub innym sposobem sądowi o swojem życiu wiadomości nie udzielił, zostanie uznany za zmarłego.

§ 114. „Po upływie bez skutku powyżej zakreślonego terminu ma być wskutek powtórnego żądania opuszczonego małżonka, urząd fiksalny lub inny roztropny i uczciwy człowiek do obrony małżeństwa ustanowionym, a po skończonych rozprawach orzeczenie wydane, czy do żądania należy się przychylić, czy je odrzucić. Wyrok przychylnie dla żądania zapadły, nie powinien być zaraz ogłoszony, lecz za pośrednictwem sądu wyższego do najwyższego sądu do zatwierdzenia przedłożonym".

Zaś § 9 u. c. z r. 1883 opiewa: „Jeżeli nieobecny pozostawił małżonka, natenczas może tenże przy nadchodzących warunkach, określonych w prawie cywilnem, postawić żądanie, aby z uznaniem śmierci połączono także orzeczenie, że małżeństwo uważać należy za rozwiązane“.

III.

O rozwiązaniu małżeństw według prawa małż. dla b. Królestwa Kongresowego.

1. O rozwodach według pr. m. Król. Kongr.

Według prawa małżeńskiego obowiązującego w b. Królestwie Kongresowem, może małżeństwo między katolikami zostać rozwiązane, oprócz wypadku śmierci jednego z małżonków, również i na skutek wyroku orzeczonego przez władzę duchowną, a ponadto małżeństwo fizycznie nie spełnione, rozwiązuje się przez wstąpienie jednego z małżonków do zakonu i wykonanie tamże ślubu czystości. O tem postanawia art. 60 tego prawa, które opiewa: „małżeństwo ustaje (między katolikami): 1) przez śmierć jednego z małżonków; 2) wskutek wyroku władzy duchownej, stanowiącego nieważność; 3) małżeństwo nie spełnione fizycznie, rozwiązuje się przez wstąpienie jednego z małżonków do zakonu i wykonanie tamże ślubu czystości“.

Dalej postanawia o tem art. 61 p. r. d. Kr. Kon.: „rozwiązanie małżeństwa w ostatniem z powyższych przypadków wyrzeczonem być powinno przez zwierz-

chność duchowną i wolno jest małżonkowi, który do zakonu nie wstąpił, nowe zawrzeć związki małżeńskie".

Wedle pr. mał. Król. Kon., przeto znaną jest temu prawu instytucji „matrimonium ratum sed non consumatum", (nieznaną w prawie austr.), jednakże z tą różnicą od prawa kanonicznego — że takie małżeństwa między katolikami rozwiązuje się w Król. Kon. tylko przez wstąpienie do zakonu i ślub czystości, a w prawie kanonicznem oprócz tego potrzeba także dyspenzy Stolicy Apostolskiej. Z czego wynika, że wedle prawa mał. dla b. Król. Kon. dyspenzy takiej z Rzymu nie potrzeba.

Odnośnie do małżeństw katolickich, szanse rozwodów wedle prawa mał. b. Król. Kon. rozszerzyły się skutkiem noweli z dnia 11 czerwca 1891 r. Nowela ta zmieniła art. 196 i 204, a uchyliła art. 197 i 295. Tyczy to się zwłaszcza małżeństw katolickich mieszanych to jest takich, w których jedna strona jest katolicką, a druga akatolicka. W takim wypadku, to chociażby te osoby brały ślub w kościołach obydwóch tych wyznań, dajmy na to w kościele katolickim i w ewangelickim — wyrzeczenie istnienia małżeństwa i ważności tegoż należy do sądu duchownego tego wyznania, którego kapłan wpierw ślubu udzielił, zaś wyrok dotyczący słuszności przyczyn rozwiązania małżeństwa i co do samego rozwiązania, stanowi sąd duchowny tego wyznania, do którego należy pozwany, lecz wyrok może być wydany dopiero po rozpatrzeniu sprawy względem zawarcia małżeństwa i ważno-

ści tegoż. Wyrok jednak orzekający o rozwiązaniu małżeństwa czyli o rozwodzie w ten sposób wydany, obowiązuje obojga małżonków.

W ten sposób sprawa rozwodów małżeństw katolickich oddaną została pod sąd wyznania akatolickiego, jeżeli strona akatolicka jest pozwaną. Jest to więc umożliwienie rozwodu stronom katolickim.

W praktyce wygląda to w sposób następujący: jeżeli np. katolik zawarł małżeństwo z ewangelicką stroną i ślub odbył się w kościele ewangelickim, to proces o ważność małżeństwa toczyć się będzie w sądzie wyznania ewangelickiego. Jeżeli zaś pozwanym będzie również strona ewangelicka, to także proces o rozwiązanie małżeństwa, będzie się również toczył w sądzie duchownym wyznania ewangelickiego — wyrok jednak orzekający o rozwodzie obowiązywać będzie obie strony, to jest tak katolicką jak i ewangelicką.

Nowela ta nie czyni różnicy, czy małżeństwo było od początku mięszane, to jest jedna strona katolicka a druga akatolicka, czy później mięszane to jest, gdy oboje małżonkowie byli pierwotnte katolickimi, a później jedna z nich przeszła na wyzwanie akatolickie np. ewangelickie — lub nawet oboje małżonkowie pierwotnie katoliccy, później przeszli na wyzwanie akatolickie.

Osobne przepisy obowiązują co do małżeństw między osobami wyznania grecko-rosyjskiego, a osobami innych wyznań, t. j. katolickich lub akatolickich. (Prawo mał. dla b. Król. Kon. normuje bowiem prawo

małżeńskie w całości i osobno dla każdego wyznania i religji). Co do rozwiązania takich małżeństw decydują prawa obowiązujące w cesarstwie rosyjskim (art. 199 pr. mał. Kr. Kon.).

Podług zaś tych praw art. 200 — sądy duchowne grecko-rosyjskie są jedynie właściwymi do rozpoznawania rozwiązania związku małżeńskiego. Taksamo według art. 203 pr. mał. b. Król. Kon., sąd duchowny grecko-rosyjski będzie właściwym w kwestji rozwiązania małżeństwa, ilekroć ślub był dany przez duchownego grecko-rosyjskiego.

Według praw cesarstwa zaś (tom X. część I. rozwodu zakonów art. 45): „małżeństwo może być rozwiedzione tylko przez formalne postępowanie sądu duchownego na skargę jednego małżonka“ : 1) w przypadku dowiedzionego cudzołostwa drugiego małżonka, lub jego niezdolności do małżeńskiego spółkowania; 2) w przypadku gdy jeden z małżonków został skazany na karę połączoną z utratą wszystkich praw stanu lub ze stanem na Syberję z utratą wszystkich szczególnych praw i przywilejów; 3) w przypadku zaginienia drugiego małżonka

Według pr. mał. b. Król. Kon. art. 179: „małżeństwa osób należących do różnych wyznań chrześcijańskich, np. wyznania ewangelickiego i protestanckiego, małżeństwa starozakonnych (żydów) i mahometan, podlegają co do wszelkich szczegółów przepisom i religji ich właściwej“. Według art. 189 zaś rozwód będzie na żądanie stron wyrzeczony, o ile

jest dozwolony według zasad wyzwania strony powodowej. I tak np. jeżeli mąż jest wyznania ewagelickiego a żona wyznania katolickiego, a mąż skarży o rozwód i pozywa swoją żonę katoliczkę — mimo to wedle prawa mał. b. Król. Kon. będzie rozwód dozwolony, gdyż rozwód taki jest dopuszczalny według zasad wyznania powoda, to jest męża wyznania niekatolickiego.

Tak religja żydowska jak i mahometańska dopuszczają rozwody.

Ponadto prawo mał. b. Król. Kon. zna przyczynę rozwodu mełżeństwa z powodu t. zw. „ex privilegjo Pauliano“ (której to przyczyny nie zna prawo austrjackie).

Przyczyna ta zachodzi wtedy, jeżeli jeden z małżonków małżeństwa niechrześcijańskiego (np. żydowskiego) przyjmie chrzest swięty. Wówczas według art. 207 pr. mał. Król. Kon. małżonek który przyjął chrzest święty, ma prawo żądać rozwodu, jeżeli drugi małżonek, który pozostał w dawnej wierze niechrześcijańskiej, wzbrania się w dalszem pozostawać z nim w pożyciu małżeńskiem, albo przeszkadza mu w spełnieniu obowiązków nowej jego wiary. W takim razie duchwny wyznania chrześcijańskiego lub katolickiego, wzywa obydwóch małżonków i stara się ich pogodzić, wzywając stronę niechrześcijańską, ażeby nie przeszkadzała nadal drugiej stronie chrześcijańskiej w wykonywaniu praktyk religijnych. O ile takie przedstawienia są bezowocne, wówczas na żądanie strony

chrześcijańskiej lub drugiej strony, zostaje orzeczony rozwód.

W przypadku gdy oboje małżonkowie chrześcijańscy przeszli na wiarę chrześcijańską postanawia art. 206 pr. mał. Król. Pol. „małżeństwo osób, któreby należąc do jednego z wyznań niechrześcijańskich przyjęły chrzest święty, nie przestaje być ważnem, choćby było zawarte w stopniach pokrewieństwa, zakazanych w nowem wyznaniu, jeżeli wedle przepisów wiary, w których poprzednio zostawały, małżeństwo nie podlegało unieważnieniu".

Wedle powyższego przepisu rozwód między takimi małżonkami będzie dopuszczalny, o ile dopuszczalny będzie wedle zasad wyznania chrześcijańskiego, które przyjęli małżonkowie dotychczas nie chrześcijańscy np. żydowscy lub mahometańscy. W razie zaś przejścia jednego małżonka na wyznanie rzymsko-katolickie, drugiego zaś na wyznanie chrześcijańskie akatolickie np. ewangelickie — rozwód będzie dopuszczalny, o ile jest dozwolony wedle zasad wyznania strony powodowej. To jest będzie zawsze dopuszczalny, o ile stroną powodową będzie ten małżonek, który przyjął wprawdzie wyznanie chrześcijańskie, ale niekatolickie.

Według pr. mał. b. Król. Kon., jak to wyżej wspomniano postanowienia o rozwodzie i przepisach odnoszących się do małżeństwa są osobno unormowane dla każdego wyznania i religji. Dlatego omówimy

o rozwodach według prawa mał. b. Król. Kon. osobno dla każdego wyznania.

1. Co się tyczy rozwodów dla małżeństw katolickich w przypadku jeżeli obie strony są katolickie — pr. mał. Król. Kon., nie dopuszcza rozwodów, tylko seperację — z wyjątkiem przypadku, jeżeli małżeństwo zostało niespełnione i jedna ze stron wstąpiła do klasztoru, składając ślub czystości. Czyli z przyczyny tzw. „matrimonium ratum sed non consumatum". Dopuszcza jednak pr. mał. dla b. Król. Kon. rozwód dla małżeństwa tzw. mieszanego tj. jeżeli jedna strona tylko jest katolicka, a powodem czyli występującym ze skargą o rozwód jest strona niekatolicka, według której zasad wyznania niekatolickiego, rozwód jest dopuszczalny.

Natomiast co do innych wyznań dopuszczony jest tylko rozwód, który będzie na żądanie jednej ze stron wyrzeczony, o ile jest dozwolonym według zasad wyznania strony powodowej.

2. Odnośnie do osób wyznających religję grecko-nieunicką czyli szyzmatycką (wyznawaną przez Rosjan) grecko-rosyjską, to przyczyny rozwodu wyszczególnione są w ustawach kościoła grecko-rosyjskiego. W szczególności jako przyczyny rozwodu są: 1) cudzołostwo, 2) skazanie na utratę wszystkioh praw stanu lub zesłanie na Sybir z utratą wszystkich szczególnych praw i przywilejów, 3) (impotencja) niemożność fizyczna spełnienia obowiązków małżeńskich (tylko antecedens tz., że niemożność fizyczna speł-

nienia obowiązków małżeńskich, musiała istnieć jeszcze przed zawarciem ślubu małżeńskiego), 4) zaginienie, 5) wstąpienie do klasztoru, 6) zmiana religji.

Proste przyznanie strony obwiniającej się o cudzołostwo, jeżeli inne okoliczności nie stwierdzają należycie tego przyznania, nie wystarcza do zatwierdzenia wyroku, który na zasadzie takiego przyznania orzekł o rozwodzie. Przyznanie się strony powinno być uczynione w sądzie, przed sędzią dobrowolnie, rzetelnie i zgodnie z okolicznościami sprawy. O tem postanawia art. 118 odnośnie do osób wyznających religję grecko-rosyjską.

b) Rozwody osób wyznań ewangelicko-augsburskiego i ewangelicko-reformowanego. Prawne przyczyny rozwodu osób należących do wyżej wspomnianych wyznań są następujące: 1) cudzołostwo, 2) złośliwe opuszczenie współ-małżonka, 3) długa nieprzytomność jednego z małżonków, choćby niedobrowolna, lecz przeszło pięć lat trwająca, 4) niemożność fizyczna spełniania powinności małżeńskiej, 5) choroba zaraźliwa i nieuleczalna, albo choroba zaraźliwa odrażająca, 6) pomieszanie zmysłów, 7) życie rozwiązłe, 8) postępowanie gwałtowne i wzniecające obawę o życie małżonka, 9) udowodniony zasądownie zamiar pozbawienia małżonka honoru, urzędu lub rzemiosła, 10) przestępstwa pociągające za sobą karę śmierci, więzienia warownego, lub ciężkiego i występki przeciw naturze.

Według art. 148 pr. mał. dla b. Król. Kon. jeżeli strona skarżąca sama także dopuściła się złamania wiary małżeńskiej, skarga jej nie będzie przyjętą — wyjąwszy przypadek, w którymby udowodniono, iż ta strona wiedząc od dawna, a przynajmniej od roku o przestępstwie współ-małżonka, nie zaniosła przeciw niemu skargi.

Według art. 149, cudzołostwo nie może uzasadnić skargi rozwodowej, jeżeli strona obrażona dopełniła powinności małżeńskiej, chociaż wiedziała o sprzeniewierzeniu się małżonka, jeżeli wybaczyła winę małżonkowi występnemu, lub nie podała na niego skargi w ciągu roku od dnia, w którym powzięła wiadomość o popełnionym przez niego przestępstwie.

Co się tyczy opuszczenia, to po myśli art. 151, może być małżeństwo rozwiązane, na żądanie jednego z małżonków, jeżeli drugi bez dostatecznych powodów i ważnych okoliczności opuszcza go i wzbrania się do niego wrócić. Prosta zmiana mieszkania ze strony męża nie stanowi jeszcze złośliwego opuszczenia żony, przeciwnie żona obowiązana jest podług żądania męża udać się za nim, gdzie mu się mieszkać spodoba. O tem stanowi art. 152 pr. mał. b. Król. Kon.

Jeżeli zaś żona porzuci męża bez tegoż zezwolenia i bez prawnych przyczyn, mocen jest mąż wtedy dopiero żądać rozwodu, gdy żona nie chce wrócić do niego, pomimo otrzymanego od władzy policyjnej wezwania.

Po myśli art. 154 strona zamierzająca wnieść skargę rozwodową z powodu złośliwego opuszczenia, powinna wyjednać sobie u konsystorza generalnego ewangelickiego, pozwolenie do zapozwania strony przeciwnej przez woźnego, aby stawiła się przed tym konsystorzem i podała powody porzucenia strony skarżącej.

Jeżeli jedna ze stron, porzuciwszy drugą przed rokiem nie daje żadnych o sobie wiadomości, strona przeciwna może żądać rozwodu, lecz poprzednio udać się winna do konsystorza generalnego o uczynienie do władz krajowych potrzebnych kroków, celem wyśledzenia miejsca pobytu nieobecnego małżonka. W przypadku, gdyby pobyt jego wyśledzonym być nie mógł, zapozwanie, o którem mowa w artykule poprzednim, uczynionem być winno przez pisma publiczne. W jednym i w drugim przypadku rozwód będzie mógł być wyrzeczonym dopiero po upływie roku od dnia doręczenia lub dnia ogłoszenia zapozwu (o tem stanowi art. 156).

Art. 157. „Mąż ma prawo żądać rozwodu jeżeli żona powracająca do niego po nieprawnym oddaleniu się, nie udowodni godnymi wiary świadectwami, że postępowanie jej w czasie niebytności było nienagannem".

Art. 158. „Nieprzytomność (nieobecność) jednego z małżonków dłużej jak lat pieć trwająca i sądownie ogłoszona, upoważnia drugiego małżonka do żądania rozwodu. Będzie mógł wydać wyrzeczony rozwód na

żądanie jednej ze stron, jeżeli druga strona znajdowała się już przed zawarciem małżeństwa w niemożności pełnienia powinności małżeńskiej, albo jeżeli popadła później w tę niemożność z własnej swej winy.

Po myśli art. 160 nie będzie mógł być żądany rozwód z powodu niemożności fizycznej, aż po upływie lat 3-ch od czasu powzięcia wiadomości o niemożności fizycznej jednego z małżonków.

Po myśli art. 161, małżeństwo może być także rozwiązane na żądanie jednej ze stron, jeżeli druga podlega chorobie nieuleczalnej i zaraźliwej, lub chorobie zaraźliwej i mocno odrażającej, której nie miała lub którą ukrywała w chwili zawarcia małżeńskiego związku.

Art. 162 postanawia: „rozwód może być wyrzeczonym na żądanie jednego z małżonków, jeżeli sądownie udowodnionem będzie, że drugi małżonek cierpi pomieszanie zmysłów lub ma napady szaleństwa, że ten stan trwa przynajmniej od roku i że wedle opinji lekarzy potwierdzonej przez ogólną władzę lekarską, nie ma nadzieji, aby ten małżonek wrócił do zdrowia. Strona poszukująca rozwodu powinna przedewszystkiem zapewnić utrzymanie się drugiej strony, jeżeli ta niema dostatecznego funduszu".

Art. 163 postanawia: „rozwód może być wyrzeczony na żądanie jednej ze stron, jeżeli prowadzenie się drugiej strony jest zupełnie złe, jeżeli ta strona oddaje się pijaństwu, innym poniżającym nałogom lub marnotrawstwu, tak dalece, iż majątek małżon-

ków przywiedziony jest do upadku, a wszelkie przestrogi, które jej dawali przyjaciele, pastor i zwierzchność miejscowa, nie przyniosły żadnego skutku.

Postępowanie gwałtowne, wzniecające obawę o życie małżonka, połączone z łajaniem, uderzeniami i innymi ciężkimi obelgami, dają prawo stronie cierpiącej niewinnie, żądania rozwodu, który wszakże nie będzie mógł być wyrzeczonym, aż wtedy, gdy usiłowania pastora i przyjaciół wspólnych do pogodzenia małżonków, i wśród tego nakazane im na próbę rozłączenie się czasowe, przez konsystorz ewangelicki generalny, pozostaną bez skutku.

O tem postanawia art. 164 pr. mał, b. Król. Kon. Jednakże rozwód nie będzie mógł być wyrzeczonym, jeżeli okaże się, że strona pokrzywdzona, swojem prowadzeniem się nieprzyzwoitem lub swą złośliwością, ściągnęła na siebie doznanej od małżonka nieprzyjemne obejście, jeżeli wywołała je dla utrzymania rozwodu, jeżeli wybaczyła urażę stronie winnej lub niezaniosła skargi w ciągu roku, rachując od dnia wyrządzenia jej obelgi (art. 165).

Art. 166. „Jeżeli jeden z małżonków usiłował, bądź spotwarzaniem współmałżonka, bądź innemi nieprawnemi podstępami pozbawić go honoru, wolności, urzędu lub rzemiosła, strona przeciwna będzie mogła otrzymać rozwód, lecz jedynie wtedy, gdy zły zamiar i złe postępki swego małżonka należycie udowodni. Gdyby wszelako strona pokrzywdzona, której postępki strony przeciwnej były wiadome w prze-

ciągu 6-ciu miesięcy nie zaniosła skargi, przedłużenie z jej strony pożycia małżeńskiego będzie uważane jako darowanie winy współmałżonkowi".

Art. 167. „Współmałżonkowie skazanych na karę śmierci, na karę więzienia warownego lub ciężkiego, mają prawo żądać rozwodu. To prawo służy również małżonkowi niewinnemu, jeżeli drugi skazany został na karę za występek przeciwko naturze lub jeżeliby zbiegł, popełniwszy zbrodnię lub występek".

Art. 170 postanawia: Ilekroć rozwód wyrzeczonym zostanie z powodu: a) rozwiązłego życia, b) postępowania gwałtownego, c) udowodnionego złego zamiaru i d) przestępstwa, strona winna nie będzie mocną zawierać nowych związków małżeńskich, za życia swego małżonka przed upłynięciem lat 3-ch od dnia wyrzeczenia rozwodu".

Art. 171 postanawia: „jeżeli rozwód wyrzeczonym zostanie z powodu cudzołostwa, lub złośliwego opuszczenia, strona winna nie będzie mocną zawierać nowych związków małżeńskich, za życia drugiego małżonka, aż po upływie lat sześciu od dnia wyrzeczenia rozwodu".

Art. 172. „Małżeństwo zawarte z obrazą zakazów, w artykuje 170 i 171 zawartych, będzie nieważne i zaskarżonem być powinno z urzędu przez prokuratora królewskiego".

C) „Rozwody innych wyznań chrześcijańskich i rozwody małżeństw niechrześcijańskich".

Odnośnie do tej kwestji, obowiązuje ogólna zasada po myśli art. 189 pr. mał. b. Król. Kon., „że rozwód będzie na żądanie stron wyrzeczonym, o ile podług zasad wyznania strony powodowej jest dodozwolony", (o czem wyżej niejednokrotnie wspomniano).

3. Rozwody małżeństw mahometańskich i żydowskich ocenia się wedle zasad ich religji.

Pod tym względem postanawiają przepisy Alkoranu: „jeżeli małżeństwo z poróżnienia się między sobą idzie do rozwodu i jeżeli przez ciąg 4 miesięcy niepojedna się, wtenczas rozwód jest ważny; wolno jednak w czasie powyżej tu nadmienionym pogodzić się w razie kiedy małżonkowie z obu stron dowolnie idą do rozwodu i gdy rozwód między nimi nastąpi, żona powinna czekać z wyjściem za mąż dotąd, dopokąd 3-miesięczną regularność odbędzie, przyczem nie wolno jej taić tego, jeżeli zaszła w ciążę". Jak żona od męża, tak też mąż od żony nie równie większego ma prawo wymagać uszanowania „gdyby więc mąż żonę, albo żona męża nie szanowała, nie była jemu posłuszną, wolno przeto komukolwiek z nich domagać się rozwodu". Jeżeli mąż żąda rozwodu, powinien oddać to, co jest jej własnością, tak też i żona, jeśli z powyższych przyczyn żąda rozwodu, ma oddać mężowi to, co jego jest własnością, odstępując przy tem swojego posagu i należności za wiano, ecz to wtenczas tylko, jeśli sama jest przyczyną do rozwodu.

„Gdyby które z małżonków, np. mąż albo żona, przestępował granice małżeńskie, wówczas ważny jest bardzo punkt do rozwodu, jednak i w tym razie rozwodzące się, ani mąż od żony, ani też żona od męża odbierać tego, co ich jest własne, nie może, zawsze przecież mąż żonę przy rozwodzie z korzyściami oddalić powinien".

„Po pierwszem i drugiem rozłączeniu się wolno jest małżonkom znowu złączyć się z sobą, lecz gdy raz trzeci małżonkowie się rozwiodą, wtenczas nie pierwej żona z przeszłym swym mężem złączyć się będzie mogła, aż chyba wstąpi w związki małżeńskie z kim innym, z którym rozwiódłszy się może pójść po raz czwarty za dawnego swojego męża, z którym już trzy razy rozwodziła się".

„Jeżeli małżonkowie idą do rozwodu z kłótni domowej, obowiązkiem jest męża trzymać żonę w swym domu przez ciąg 3-ch miesięcy, dostarczając jej wszystkiego co do życia i innych wygód nieodzownie jest potrzebne. Po skończeniu tego terminu, może się mąż z żoną znowu złączyć albo się rozwieźć na zawsze, rozwodząc się jednak, nie wolno jest w niczem krzywdzić przeszłej swej żony, tak co do majątku, jako i co do osoby".

4. Co się tyczy rozwodów małżeństw żydowskich pr. mał. b. Król. Kon. sprawę tę reguluje wedle zasad religji żydowskiej.

Główne zasady praw i ustaw religji żydowskiej, tyczące się rozwodów u żydów, są zawarte w księdze

Ewen-Hueser, wyjęte z Talmudu i innych pism religijnych obowiązujących. Przepisy i ustawy w tej księdze zawarte składają się z 146 rozdziałów co do samych rozwodów. Zbiór ten jest kompletny i obejmuje wszystkie przepisy tyczące się rozwodów.

Według tych przepisów jest pierwszą zasadą przy rozwodach, że mąż wręcza żonie list rozwodowy w obecności rabina i dwóch świadków. Prawo to służy w dawnych czasach mężowi nieograniczenie i bezwarunkowo. Później dopiero, mianowicie za czasów rabina Gerschona około roku 600 po nar. Chrystusa, zgromadzenie rabinów w liczbie tysiąca, na którego czele stał wyżej wspomniany rabin Gerschon postanowiło mężowi przepisać pewne powody co do wydać się mającego listu rozwodowego żonie. Określenia te znajdują się szczegółowo wymienione w rozdziale 144 księgi Eweną-Hueser, a główniejsze z pomiędzy nich są:

1) ażeby mąż pierwszej żonie swojej nie dawał rozwodu bez powodów przynajmniej tak ważnych, iżeby te w oczach bogobojnego człowieka za słuszne uznanemi być mogły;

2) iżby przy zawieraniu aktu małżeńskiego nie rezerwował sobie w duchu i myśli swoje w wypadku rozwodu dla zapobieżenia związkom małżeńskim, któreby tylko w widokach pieniężnych lub innych prywatnych mogły mieć miejsce;

3) że gdyby powody przez męża przytoczone nie były do żony dobrowolnie za ważne do rozwodu

uznane, wyrok rabina w asystencji dwóch duchownych stanowić powinien o ważności rozwodu. W przeciwnym razie rozwód jest tylko seperacją, nie mającą żadnej legalnej cechy wyraźnego rozwodu i mąż żonę i dzieci obowiązany jest utrzymać.

Odnośnie do rozwodów, jest zawarta ogólna uwaga, że nawet za najdawniejszych czasów, gdzie mąż miał nieograniczone prawo dawania żonie swoich rozwodów, użycie prawa tego uważane było za niemoralne w duchu religijnym i tylko w takim razie przez sumienie usprawiedliwionem być mogło, gdy do tego zachodziły nader ważne i słuszne powody.

W dalszym ciągu określeń postanowione zostały także i takie, które tyczyły się powodów, jakie żona mieć mogła do żądania rozwodu z mężem; główniejsze z tych są:

1) fizyczne dolegliwości męża, po nastąpionym związku małżeńskim wynikłe lub odkryte, czyniące niepodobne pożycie;

2) zajęcie się męża po nastąpionym związku małżeńskim pracami i obowiązkami takimi, które niebezpieczeństwem utraty zdrowia lub życia żonie zagrażają;

3) oddanie się męża obyczajom i nałogom zapamiętałym, zagrażającym żonie utratą życia;

4) kiedy mąż bądź przez lenistwo, lub ze złej woli, nie chce pracować i dać funduszu żonie na utrzymanie;

5) kiedy mąż przejdzie na inną religję, lub nie wypełni przykazań boskich i religijnych swojego zakonu i żonę wprowadza w grzech we względzie religji.

Wszystkie te powody żony mają być ustalone i za ważne uznanie wyrokiem rabina i dwóch duchownych. W tych wszystkich przypadkach żona ma prawo żądać od męża zwrotu wniesionego posagu i oprawy (ksuby) wyjąwszy gdyby żądała rozwodu z tytułu niemożności męża. W przypadkach rozwodu uznanego za legalny, mąż powinien dzieci żywić i utrzymywać. Mąż nie jest obowiązanym zwracać żonie oprawy (ksuby), jeżeli żąda i otrzyma rozwód z powodu rozwiązałości żony, lub przejścia jej na inną religję, pod warunkiem jednak, jeżeli przez świadków dowiedze, że ją poprzednio w tej mierze upominał. Posag przecież oddać jej powinien.

B) Uznanie za zmarłego.

Dalszem zdarzeniem powodującem rozwiązanie małżeństwa, jest śmierć i uznanie za zmarłego.

Według prawa mał. b. Król. Kon. winien duchowny (proboszcz) udzielający ślubu, przed przystąpieniem do tego aktu żądać dowodu śmierci poprzedniego małżonka.

W razie jeżeli jeden z oblubieńców jest wdową lub wdowcem.

Jest zwolniony od tego, w tym wypadku jeżeli sam osobiście dający ślubu duchowny ma niewątpliwą i pewną wiadomość o śmierci poprzedniego małżonka.

„Jeżeliby zaś zachodziła trudność w otrzymaniu aktu zejścia, duchowny dopełniający obrzędu ślubnego może poprzestać nn świadectwie dwóch osób, dobrze mu znajomych. Zeznania ich przyjęte do protokołu przez proboszcza, sąd pokoju, burmistrza lub wójta, dołączone być winny do księgi stanu cywilnego“.

O tem stanowi art. 54 pr. mał. b. Król. Kon.

Z tego widzimy, iż po myśli art. 53 i 54 pr. mał. b. Król. Kon. osobista wiadomość proboszcza względnie duchownego udzielającego ślubu o śmierci poprzedniego małżonka — jak również świadectwo dwóch osób dobrych znajomych duchownego dającego ślub, że poprzedni małżonek nie żyje — o ile zeznania te przyjęte będą do protokołu przez samego proboszcza sąd pokoju, burmistrza lub wójta i dołączone zostaną do księgi stanu cywilnego, zastępują dokument śmierci i stanowią pod tym względem zupełny dowód.

Wobec tego wcale nie zachodzi potrzeba specjalnego wymienienia (jak to ma miejsce w prawie austrjackiem), że poprzednie małżeństwo zostało rozwiązane.

Jeżeli po wydaniu takiego orzeczenia o śmierci poprzedniego małżonka, okaże się że małżonek ten żyje, w takim razie wedle pr. mał. b. Król. Kon. pierwsze małżeństwo zostaje ważne, zaś drugie małżeństwo zostaje unieważnione, przez fakt powrotu pierwszego małżonka. Sprawa ta zatem jest według pr. mał. b. Król. Kon. bardzo uproszczoną, a nie tak skomplikowaną jak w prawie austrjackiem.

Wobec tego właściwie instytucji „uznania nieobecnego względnie zaginionego małżonka za zmarłego" w pr. mał. b. Król. Kon. niema. Natomiast istnieje ta instytucja dla prawa majątkowego pod pewnymi warunkami i określeniami wymienionymi w art. 36 i 39 księgi cywilnej dla król. Kon.

Jeżeli zatem według pr. mał. b. Król. Kon. zachodzi potrzeba uznania kogoś za zmarłego, względnie uważania go za zmarłego dla celów małżeńskich, wystarczy przedłożenie protokołu lub aktów sądowych dwóch świadków ordynarjuszowi, który na podstawie zbadania tych protokołów — nie potrzebując żadnego orzeczenia sądu cywilnego wydaje sam dla celów małżeńskich orzeczenie o uznaniu za zmarłego pierwszego małżonka i na tej podstawie udziela ślubu pozostałemu przy życiu drugiemu małżonkowi.

IV.

O rozwiązaniu małżeństw wedle kodeksu niemieckiego.

A) Przez rozwód.

Według prawa niemieckiego rozwód dopuszczalny jest dla wszystkich bez różnicy wyznania. gdyż pod tym względem prawo niemieckie stoi na gruncie ustawy cywilnej.

Według prawa niemieckiego, każda ze stron ma prawo wyboru między żądaniem „zawieszenia wspólności małżeńskiej" („Aüfhebung der eherlichen Gemeinschaft") tj. seperacją a rozwodem. W ten sposób, że każda skarga o seperację może być nawet w toku

sporu zamienioną na rozwód. — Jak również, każdy z małżonków może w razie uzyskania wyroku seperacyjnego (o zniesienie wspólności małżeńskiej), wnieść o rozwód, który w każdym czasie uzyska (§ 1576 k. n.) — chyba że druga strona będzie w stanie wykazać, że wspólność małżeńska po zapadłym wyroku seperacyjnym na nowo podjętą została.

Rozwód według kodeksu niemieckiego, nastąpić może z przyczyn wymienionych w §§ 1565—1569 tejże ustawy.

Przyczyny te są: a) jeżeli jeden z małżonków, staje się winnym cudzołostwa albo takiego czynu, który w myśl §§ 171 i 175 kod. kar. podlega karze.

Czyny te są po myśli § 171 kod. kar. niem.: Jeżeli jeden z małżonków zawiera nowy związek małżeński, zanim pierwsze małżeństwo rozwiązane zostało lub za nieważne uznane zostało, jak również, jeżeli osoba stanu wolnego wchodzi w związek małżeński z osobą drugą, co do której wie, iż jest połączona innym węzłem małżeńskim. Zaś § 175 kod. kar. niem. mówi o nierządzie przeciwnym naturze między osobami tej samej płci męskiej lub między ludzmi, a zwierzętami.

O tem postanawia § 1565 k. c. niemieckiego który opiewa § 1565:

„Jedno z małżonków może skarżyć o rozwód, jeżeli drugi małżonek staje się winnym cudzołostwa albo takiego czynu, który w myśl §§ 171 175 kod. kar. karze podlega.

Prawo małżonka o domaganie się rozwodu jest wykluczonem, jeżeli on na cudzołostwo albo na ów czyn karygodny przyzwala lub sam uczestnikiem czynu się staje".

Co do innych przyczyn rozwodu wymienionych w §§ 1566—1569, to treść tych przepisów została podaną, przy rozdziale „o zniesieniu wspólności małżeńskiej" (według kod. niem.) i do tych miejsc się odsyła. W streszczeniu dalsze przyczyny rozwodu są: b) jeżeli jeden małżonek godzi na życie drugiego małżonka; c) jeżeli drugi małżonek złośliwie go opuści; d) jeżeli drugi małżonek, przez ciężkie pogwałcenie obowiązków małżeńskich, albo przez hańbiące i niemoralne zachowanie się, stał się winnym tak wielkiego rozluźnienia stosunku małżeńskiego, że spodziewać się nie można, aby skarżący małżonek nadal w związku małżeńskim pozostawał; e) jeżeli drugi małżonek popadł w chorobę umysłową i choroba ta w ciągu małżeństwa trzy lata trwała, tak że wspólność duchowa pomiędzy małżonkami ustała i wszelkie widoki są wykluczone, że owa wspólność napowrót przywróconą zostanie.

Prawo domagania się rozwodu w przypadkach §§ 1565—1568 upada w razie przebaczenia.

Po myśli § 1571 kod. niem. skarga o rozwód musi być wniesioną w przypadkach §§ 1565—1568 w przeciągu 6-miesięcy od tej chwili, w której małżonek o powodzie do rozwodu się dowie. Ta skarga

jest wykluczoną, jeżeli od nastania rozwodowego powodu 10 lat upłynęło.

Po myśli § 1575 kod. niem.: „małżonek, który do skargi o rozwód jest uprawnionym, może skarżyć zamiast o rozwód, o uchylenie wspólności małżeńskiej. Gdy atoli skarga jest uzasadnianą, a drugi małżonek o rozwiedzenie wnosi, to należy zawyrokować na rozwód“.

Po myśli zaś § 1576 kod. niem.: „jeżeli wspólność małżeńską wyrokiem uchylono, to na mocy tegoż wyroku może każdy z małżonków wnieść o rozwód, chyba że wspólność małżeńska po wydaniu wyroku przywróconą została“.

Z powyższego wynika, o czem poprzednio była mowa, że wedle kodeksu niemieckiego, warunki uzyskania seperacji i rozwodu są te same — i po myśli § 1586 kod. niem. w razie uchylenia wspólności małżeńskiej w myśl § 1575, nastają skutki, jakie z rozwodem są połączone, wstępowanie w nowe związki małżeńskie jest atoli wykluczonem“. Przeszkodę tę można jednak usunąć, żądając rozwodu, po uzyskaniu zniesienia wspólności małżeńskich.

§ 1688 kod. niem. postanawia: „że przepisy niniejszego rozdziału (tj. o rozwodzie i seperacji) nie naruszają obowiązków, jakie wobec kościoła pod względem małżeństwa spełnić należy“.

To znaczy, kodeks niemiecki stoi wyłącznie na gruncie prawa państwowego, gdyż ważne śluby udziela jedynie odnośny urzędnik stanu, a rozwody i sepe-

racje odnośne sądy z przyczyn przez ustawę cywilną uznanych, a wyżej wyłuszczonych. Jeżeli jednak ktoś chce ponadto dopełnić formalności lub przepisów wedle postanowień odnośnego kościoła (czyto katolickiego, czy protestanckiego) ustawa temu nie przeszkadza.

Kwestja, jak należy ocenić rozwody małżeństw katolickich, których małżeństwa zawarte zostały w Małopolsce na podstawie kodeksu austrjackiego, oraz małżeństw mięszanych tj. w których jedna strona przy zawarciu małżeństwa była katolicką, a drugą akatolicką, na terenie ziem zachodnich pod panowaniem kodeksu niemieckiego — to rzecz ta, została omówioną przy rozdziale „o seperacji według kodeksu austrjackiego i kodeksu niemieckiego", oraz w miejscu, w którem podane zostały dwa zasadnicze orzeczenia Sądu Najwyższego w Warszawie w tej materji.

W orzeczeniach tych Sąd Najwyższy zajął stanowisko zasady „legis domicilii" tj. miejsca zamieszkania — że małżonkowie podlegają co do rozwodu i rozdziału od stołu i łoża prawu tej dzielnicy, w której mają swoje miejsce zamieszkania. Na tem też stanowisku stoi komisja prawnicza Sejmu w przedmiocie projektów ustaw o prywatnem prawie międzynarodowem i między-dzielnicowem. I tak art. 17 ustawy o prawie prywatnem między-dzielnicowem, o rozwodzie i rozdziale od stołu i łoża postanawia: „dla rozwodu lub rozdziału od stołu i łoża właściwem jest prawo, któremu małżonkowie osobiście podlegają

lub prawo, według którego małżeństwo było zawarte"..
Oraz art. 1 projektu odnośnie do zdolności osobistej i art. 2, które opiewają: „zdolność osobista obywatela polskiego ocenia się według prawa, obowiązującego w miejscu jego zamieszkania. Art. 2 „kto zmienia miejsce zamieszkania, ten w dziedzinie zdolności osobistej, stosunków familijnych i praw spadkowych podlegać będzie prawu nowego miejsca zamieszkania dopiero po jednym roku".

Wobec tego w myśl powyższych artykułów projektu, obywatel polski który przeniesie się np. z Małopolski do Poznańskiego z zamiarem stałego pobytu i tam przez jeden rok zamieszka, podlega po upływie tego roku prawu tejże dzielnicy — i w ślad za tem będzie mógł żądać rozwodu wedle prawa niemieckiego, choćby małżeństwo było zawarte jako katolickie wedle kodeksu austrjackiego.

Tosame odnosić się będzie do seperowanych małżeństw katolickich wedle prawa austrjackiego, o ile fakt, który był powodem seperacji między małżonkami wedle kod. austr., jest również przyczyną seperacji lub rozwodu wedle kod. niem.

I tak np. jeżeli nastąpiła seperacja małżeństwa katolickiego w Małopolsce z powodu cudzołostwa, to małżeństwo to, skoro się przeniesie do Pomorza lub Poznańskiego tj. na terenie ziem zachodnich pod panowaniem kod. niem. z zamiarem stałego osiedlenia i tam przez rok zamieszka, będzie mogło żądać rozwodu na podstawie seperacji powyższej — a to po

myśli § 1565 kod. niem., który również przyjmuje przyczynę cudzołostwa, jako przyczynę seperacji względnie rozwodu.

B. Uznanie za zmarłego.

Jako dalszą przyczynę rozwiązania małżeństwa uznaje kodeks niemiecki „uznanie kogo za zmarłego“. Sam wyrok, uznający daną osobę za zmarłą, sprawia, że druga strona może wejść w nowe związki małżeńskie w chwili oznaczonej w wyroku, jako dzień śmierci Wobec tego nie potrzeba wedle prawa niemieckiego, osobnego orzeczenia co do rozwiązania małżeństwa, jakto ma miejsce w prawie austrjackiem.

W jakich wypadkach można żądać uznania daną osobę za zmarłą wedle kodeksu niemieckiego, postanawiają o tem §§ 13—18 kod. niem.

I tak wedle prawa niemieckiego, można żądać ogłoszenia kogoś za nieżyjącego:

1. Jeżeli od lat dziesięciu nie ma żadnej wiadomości o życiu zaginionego. Ogłoszenie za nieżyjącego nie może nastąpić przed upływem roku, w którymby zaginiony 31 rok życia miał ukończony. Zaginiony, któryby już był 70 rok życia ukończył, może być ogłoszonym za nieżyjącego, jeżeli od pięciu lat o jego życiu nie nadeszła żadna wiadomość(§ 14 kod. niem.).

2. Kto jako należący do siły zbrojnej, brał udział we wojnie, podczas wojny zaginął i od tego czasu o nim żadnej niema wieści, może być uznany za nieżyjącego, jeżeli od czasu zawarcia pokoju trzy lata

upłynęły. Jeżeli pokoju nie zawarto, w takim razie rozpoczyna się ów trzechletni przeciąg czasu z upływem tego roku, w którym wojna się skończyła. Za należącego do siły zbrojnej uchodzi także ten, kto pozostaje w jakimkolwiek do siły zbrojnej stosunku, bądź urzędowym, bądź służbowym albo też w celu niesienia pomocy, jako ochotnik (§ 15 kod. niem.).

3. Kto podczas morskiej podróży znajdował się na statku, który w czasie tejże podróży zatonął, może być ogłoszonym za nieżyjącego, jeżeli od czasu zatonięcia statku rok upłynął. Domysł o zatonięciu statku zachodzi wtenczas, jeżeli statek do przeznaczonego miejsca nie przybył, albo w razie celu podróży ściśle nie oznaczonego, wcale nie wrócił. Przy podróżach po morzu Bałtyckiem 1 rok, po innych morzach europejskich, włącznie wszystkich części morza: Śródziemnego, Czarnego i Azowskiego 2 lata, po morzach pozaeuropejskich 3 lata od rozpoczęcia podróży upłynęły (§ 16 kod. niem.).

4. Kto wśród innych aniżeli w §§ 15 i 16 podanych okoliczności popadł w niebezpieczeństwo życia i od tego czasu zaginął, może być ogłoszonym za nieżyjącego, skoro od tego wypadku, który niebezpieczeństwo życia spowodował, 3 lata upłynęły (§ 17 kod. niem.).

W tych wszystkich wypadkach z chwilą uznania go za zmarłego, zostaje temsamem rozwiązane małżeństwo. Według pr. mał. dla b. Król. Kon. i kod. austr., gdyby uznany za zmarłego żył, to nowe mał-

żeństwo, któreby zawarł drugi małżonek, byłoby nieważne, a pierwsze stałoby się napowrót ważne i nadal trwające.

Tymczasem prawo niemieckie w § 1348 k. c. n. wprowadza inną zasadę i powiada: „jeżeli małżonek, po uznaniu drugiego małżonka za zmarłego, wchodzi w nowe związki małżeńskie, to nowe małżeństwo nie jest dlatego nieważne, że uznany za zmarłego małżonek jeszcze żyje, chyba, że obaj małżonkowie przy zawieraniu małżeństwa wiedzą, że on ogłoszenie za zmarłego przeżył. Z chwilą zawarcia nowego małżeństwa rozwiązuje się poprzednie małżeństwo. Pozostaje ono i wtedy rozwiązanem, gdy uznanie za zmarłego zostało zniesione wskutek skargi wzruszającej".

A ponadto w § 1350 kod. niem. postanawia: „Jeżeli uznany za zmarłego małżonek jeszcze żyje, to każdy z małżonków nowego małżeństwa może nowe małżeństwo wzruszyć, chyba że przy zawieraniu małżeństwa wiedział, że ów małżonek żyje. Wzruszenie może nastąpić tylko w ciągu 6-ciu miesięcy, licząc od chwili, w której wnoszący skargę wzruszającą małżonek dowiedział się, że uznany za zmarłego małżonek jeszcze żyje. Wzruszenie jest wykluczone, jeżeli uprawniony do wzruszenia małżonek, po dowiedzeniu się o życiu małżonka, którego za zmarłego ogłoszono, małżeństwo potwierdzi, albo jeżeli nowe małżeństwo przez śmierć jednego z małżonków się rozwiązało".

Według prawa niemieckiego zatem, uznanie za zmarłego nie rozwiązuje pierwszego małżeństwa, ale zawarcie nowego małżeństwa rozwiązuje małżeństwo poprzednie. A ochrona nowego małżeństwa wedle prawa niemieckiego, idzie tak daleko, że, gdyby nawet uznanie za zmarłego zaginionego małżonka zostało zniesione i tenże powrócił — to mimo to poprzednie małżeństwo zostaje rozwiązane, a drugie nadal trwa i jest ważne. Wyjątek zachodzi wówczas, jeżeli oboje małżonkowie wiedzieli, że uznany za zmarłego małżonek przeżył chwilę uznania go za zmarłego, wówczas nowo zawarte małżeństwo jest nieważne.

Praktyka sądowa jednak przyjmuje, że małżeństwo rozwiązuje się w chwili uznania kogoś za zmarłego przez wyrok sądowy. W razie powrotu małżonka uznanego za zmarłego, mogą małżonkowie nowego małżeństwa takowe zaczepić o ile: a) nie mieli wiadomości o życiu uznanego za zmarłego małżonka; b) o ile małżonek uprawniony do zaczepiania nie potwierdzi nowego małżeństwa; c) o ile nowe małżeństwo nie rozwiązało się przez śmierć jednego z małżonków. Wedle prawa niemieckiego mimo zaczepiania wyroku uznająaego małżonka za zmarłego, drugi małżonek może wejść w nowy związek małżeński i czekać tylko musi, aż do załatwienia tego sporu. Jeżeli zaś zaczepianie następuje dopiero w dziesięć lat po ogłoszeniu wyroku, drugi małżonek nawet czasem tym nie jest ograniczony.

O tem postanawia § 1349 kod. niem. „Jeżeli wyrok, którym jednego z małżonków za zmarłego ogłoszono, w drodze skargi zaczepiono, to drugiemu małżonkowi nie wolno wstępować w nowy związek małżeński przed załatwieniem procesu, chyba że zaczepienie przeprowadza się dopiero w dziesięć lat po ogłoszeniu wyroku“.

Przeszkoda zatem powyższa jest tylko zawieszającą i zawarcie nowego małżeństwa mimo przeszkody z § 1349 nie powoduje ani zaczepiania nowego małżeństwa ani jego nieważności.

V.

O rozwiązaniu małżeństw według ustawy węgierskiej z roku 1894 (obowiązującej na Orawie i Spiszu.

A. Przez rozwody.

Według prawa małżeńskiego na podstawie ustawy węgierskiej z roku 1894, dozwolony jest rozwód i seperacja dla wszystkich bez różnicy wyznania wedle wyboru.

Pod tym względem węgierska ustawa małżeńska z roku 1894, obowiązująca na Orawie i Spiszu do Polski należącego równa się ustawie niemieckiej, obowiązującej na obszarze ziem zachodnich. I tu i tam przyczyny seperacji i rozwodu są takie same i podobnie jak w prawie niemieckiem taksamo na podstawie małżeńskiej ustawy węgierskiej z r. 1894 można każdą uzyskaną seperację zamienić na rozwód (o ile

przed postawieniem takiego żądania małżonkowie na nowo wspólności małżeńskiej nie podjęli).

Małżeńska ustawa węgierska z r. 1894 stoi na gruncie ściśle państwowym, gdyż udzielenie ślubu następuje przez urzędnika gminy lub państwa — a rozwody i seperacje zostają orzeczone przez odnośne sądy państwowe, ustawa ta zaprowadziła na Węgrzech wyłącznie śluby cywilne.

Seperacja od stołu i łoża uzyskana w Małopolsce, choćby przez małżeństwo katolickie lub mieszane może stanowić podstawę do uzyskania rozwodu według małżeńskiej ustawy węgierskiej z r. 1894 na Orawie i Spiszu.

W tym celu małżonek, który chce wejść w nowe śluby małżeńskie, musi uzyskać prawo osobiste na Orawie i Spiszu przez stałe tamże osiedlenie przez przeciąg jednego roku, na podstawie zasad prawa międzydzielnicowego, odnośnie do obowiązujących ustaw miejsca zamieszkania.

Zamieszkanie jednoroczne, może być jednak zastąpione przez adopcję ze strony obywatela Orawsko-Spiskiego — a wówczas rozwód może być przeprowadzony przez sąd na Orawie i Spiszu. A skoro i drugi przyszły małżonek nabył obywatelstwo na Orawie i Spiszu, mogą zawierać nowe małżeństwo przed odnośnym urzędnikiem gminy lub państwa.

W zasadzie dla przeprowadzenia takiego rozwodu, oboje małżonkowie pierwszego małżeństwa winni uzyskać obywatelstwo na Orawie i Spiszu, względnie

stałe miejsce zamieszkania w czasie rozwodu. W praktyce jednak wystarczy nabycie obywatelstwa względnie stałego miejsca zamieszkania przez męża, gdyż żona idzie za obywatelstwem męża względnie jego stałego miejsca zamieszkania.

Przy uzyskaniu jednak rozwodu wedle ustawy węgierskiej, z r. 1894 na podstawie seperacji w innej dzielnicy Rzeczypospolitej np. w Królestwie lub Małopolsce orzeczonej, przed uzyskaniem obywatelstwa na Orawie i Spiszu — musi fakt, który byli powodem seperacji w innej dzielnicy, również był przyczyną seperacji lub rozwodu na Orawie i Spiszu według małżeńskiej ustawy węgierskiej z r. 1894.

O tem postanawia § 115 tejże ustawy, który opiewa: „Na podstawie takich przed uzyskaniem węgierskiego obywatelstwa, zaszłych faktów, które wedle poprzedniego prawa małżonków stanowią powód, do rozwiązana małżeństwa lub seperacji od stołu i łoża, może sąd węgierski rozwiązać małżeństwo małżonka, który uzyskał obywatelstwo węgierskie, jeżeli fakty służą za podstawę do rozwiązania małżeństwa, także wedle tej ustawy. Jeżeli sąd zagraniczny orzekł seperację od stołu i łoża przed uzyskaniem obywatelstwa węgierskiego, to sąd węgierski może orzec rozwiązanie małżeństwa, jeżeli seperacja nastąpiła na podstawie takiego faktu, na podstawie którego małżeństwo może być rozwiązane także na podstawie tej ustawy“.

Co się tyczy przyczyn rozwodu wedle kokeksu węgierskiego z r. 1894 są one te same, co dla seperacji — wobec tego wszystko to co pod tym względem mówionem było w rozdziale „o seperacji", ma również zastosowanie i do rozwodów.

O tem w szczególności postanawia § 105 ustawy węgierskiej z r. 1893 — a o przyczynach rozwodu postanawiają §§ 75—103 powyższej ustawy węgierskiej a szczególnie używany § 77 o złośliwem opuszczaniu, (który był podany w rozdziale „o seperacji").

B. O rozwiązaniu małżeństwa przez śmierć względnie uznanie za zmarłego.

Małżeństwo wedle ustawy węgierskiej z r. 1894 rozwiązuje się: a) przez śmierć, która stwierdzoną zostaje dokumentem publicznym; b) przez uznanie małżonka za zmarłego.

O uznanie za zmarłego na podstawie ustawy węgierskiej z r. 1894. Wedle ustawy węgierskiej z r. 1894 wrazie uznania za zmarłego przyjmuje się, że uznany za zmarłego nie przeżył dnia, który we wyroku został ustalony jako dzień śmierci.

Tu przypuszczenie ustawowe umożliwia pozostałemu małżonkowi zawieranie nowego związku małżeńskiego, bez narażenia się na zarzut popełnienia zbrodni dwużeństwa.

Jednak wedle małżeńskiej ustawy węg. z roku 1894 (§ 74), zostaje dawny związek małżeński rozwiązany dopiero wówczas, gdy po zapadłym wyroku

uznania za zmarłego zaginionego małżonka, drugi pozostały małżonek wchodzi w nowy związek małżeński — tak, że warunek rozwiązania pierwszego małżeństwa (w razie uznania za zmarłego) jest identyczny z prawem niemieckiem. Rozwiązanie pierwszego małżeństwa niema miejsca, jeżeli jedna ze stron zawierających nowe małżeństwo w chwili zawarcia nowego małżeństwa wiedziała, iż uznany za zmarłego małżonek żyje, albo jeżeli nowe małżeństwo z innego powodu jest nieważne (§ 74 ust. węgierskiej z r. 1894).

W razie powrotu uznanego za zmarłego małżonka, zachodzą tesame następstwa jak w prawie niemieckiem. To jest, że pierwsze małżeństwo jest nadal ważne i istniejące. — A tylko w razie zawarcia nowego małżeństwa, pierwsze małżeństwo zostaje rozwiązane (pod warunkiem, że małżonkowie niewiedzieli o pozostaniu przy życiu uznanego za zmarłego małżonka pierwszego), drugie zaś pozostajc ważne i istniejące.

ROZDZIAŁ III.

O nieważności małżeństwa.

O nieważności małżeństwa, mówi się wówczas, jeżeli małżeństwo zostało zawarte z takimi brakami lub takimi przeszkodami, do których prawo przywiązuje ten skutek, że małżeństwo to uważa za nieistniejące i że małżeństwo takie przez jedną lub drugą stronę, lub władzę publiczną, sąd świecki lub duchowny, może być zaskarżone jako nieważne.

Tu o rozwiązaniu małżeństwa, mowy być nie może, gdyż małżeństwo takie nigdy nie istniało, a co nie istniało, nie może temsamem być rozwiązane — a wyrok sądowy tylko ustala, orzekając o nieważności małżeństwa, że małżeństwo takie od początku było „nieważne“ i nigdy nie istniało.

Małżeństwo może być zaskarżone jako nieważne, jeżeli zawarte zostało z takiemi przeszkodami, które małżeństwo to rozrywają. Dlatego przeszkody te nazywają się przeszkodami rozrywającemi „impedimenta dirimentia“ — w odróżnieniu od przeszkód tamujących „impedimenta impedientia“ tj. takich, które są wprawdzie przeszkodą do zawarcia małżeństwa, jednak zawarte mimo tych przeszkód, małżeństwo pozostaje ważne. Przeszkody te są właściwie zakazami,

które pociągają za sobą inne skutki karne, jak grzywny lub ujemne następstwa w dziedzinie prawa majątkowego, lecz nie pociągają za sobą nieważności małżeństwa.

Dlatego też o przeszkodach tamujących mówić nie będziemy, jako nie objętych przedmiotem niniejszej pracy, ale jedynie o przeszkodach rozrywających „impedimenta dirimentia".

Przeszkody te „impedimenta dirimentia" dzielą się na przeszkody prawa publicznego „iuris publici" i na przeszkody prawa prywatnego „iuris privati".

Przeszkody prawa publicznego „iuris publici" są te, co do których władza publiczna sąd świecki lub duchowny, względnie prokurator, występują ze skargą o nieuważnienie małżeństwa, o ile odnośna przeszkoda dojdzie do wiadomości władzy świeckiej lub duchownej. Do takich przeszkód rozrywających prawa publicznego „impedimenta dirimentia, iuris publici" — należy np. przeszkoda dwużeństwa. Jeżeli ktoś już pozostaje w związku małżeńskim z drugą osobą, a związek ten rozwiązany nie został (przez śmierć lub rozwód), a wchodzi mimo to w drugi związek małżeński. Skoro zatem fakt taki dojdzie do wiadomości sądu lub władzy kościelnej, wówczas sąd lub władza kościelna, obowiązane są z urzędu wystąpić ze skargą o unieważnienie tego drugiego małżeństwa.

Przeszkoda rozrywająca prawa prywatnego „iuris privati“ zachodzi wówczas, jeżeli ze skargą o unieważnienie małżeństwa, wystąpić może sama strona poszkodowana lub jej zastępca prawny, w razie małoletności, i od woli strony zależy, czy chce wystąpić ze skargą o unieważnienie małżeństwa lub nie.

Do przeszkód zrywających prawa prywatnego „iuris privati“ należy np. przeszkoda z powodu braku wieku, małoletności lub niemożności płciowej „impotentiae“ i t. p.

Ponadto są przeszkody zrywające bezwzględne „absoluta“, tj. że w razie ich zaistnienia dana osoba z nikim nie może wejść w ważny związek małżeński — i przeszkody względne „relativa“ tj. że dana osoba tylko z pewnemi jednostkami drugiej płci nie może zawierać ważnego związku małżeńskiego.

Do pierwszych przeszkód zrywających bezwzględnych należy np. przeszkoda węzła małżeńskiego. Kto bowiem już związany jest węzłem małżeńskim, tak długo jak długo pierwszy związek małżeński trwa z nikim innym ważnego związku małżeńskiego zawrzeć nie może, taksamo, należy tu przeszkoda z wieku, małoletności itp.

Do drugiej kategorji przeszkód względnych należy np. przeszkoda pokrewieństwa, powinowactwa itp., to jest, że osoby dane nie mogą zawrzeć małżeństwa jedynie z osobami pozostającemi w danym stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa, jak np. syn z matką lub brat z siostrą albo teść z synową i t. p.

Z wszystkimi innemi osobami, które w tym stosunku pokrewieństwa, względnie powinowactwa nie pozostają, mogą zawierać ważne związki małżeńskie.

Unieważnienie małżeństwa jest jedynym sposobem dla małżeństw katolickich — zwłaszcza na terenie obowiązującego kodeksu austrjackiego w Małopolsce i Śląsku Cieszyńskim unicestwienia stosunku nieznośnego dla obu stron, o ile ustawowe przyczyny unieważnienia zachodzą, gdyż w tym terenie (jak pisaliśmy) rozwód dla małżeństw katolickich, a nawet mieszanych tj. gdzie jedna strona była katolicką, a druga akatolicką przy zawarciu małżeństwa (ale oczywiście chrześcijańską) jest niedopuszczalny.

Przyczyny nieważności czyli sposoby unieważnienia małżeństw przedstawimy (jak dotychczas) osobno dla każdej z b. dzielnic, a zatem wedle kodeksu austrjackiego, prawa małżeńskiego obowiązującego w b. Królestwie Kon., wedle kodeksu niemieckiego i kodeksu węgierskiego z r. 1894, obowiązujących na terenie Małopolski i Śląska Cieszyńskiego, oraz na terenie ziem zachodnich i na Orawie i Spiszu do Polski należącego.

I. O nieważności małżeństw według kodeksu austrjackiego na terenie Małopolski i Śląska Cieszyńskiego.

Małżeństwo jest nieważne, o ile zawarte zostało mimo istniejącej przeszkody zrywającej „impedimentum dirimens“ czyto przy zawarciu małżeństwa, czy też później na jaw wyszłej. Małżonkowie np.

są w takim stopniu pokrewieństwa do siebie, iż małżeństwo jest niedopuszczalne, gdyż małżeństwo zostało zawarte między bratem a siostrą rodzoną o czem małżonkowie przy zawieraniu małżeństwa nie wiedzieli, a dopiero w ciągu trwania małżeństwa przeszkoda ta na jaw wyszła — lub, iż powrócił małżonek uznany za zmarłego i t. p.

Małżeństwo takie może być unieważnione w drodze skargi sądowej.

Po myśli § 111 u. c. austr. „Ważne małżeństwo między katolikami może być rozwiązanem tylko przez śmierć jednego z małżonków — i to, jeżeli w czasie jego zawarcia jedna chociażby tylko strona wyznawała religję katolicką".

Wobec tego dla małżeństw katolickich oraz małżeństw w czasie zawarcia których chociażby jedna tylko strona wyznawała religję katolicką, rozwód jest niedopuszczalny — i pozostaje tylko droga unieważnienia małżeństwa, o ile przyczyny prawne nieważności zachodzą.

Jakie zaś są przyczyny nieważności małżeństwa wedle kodeksu austrjackiego poznamy poniżej. W tem miejscu jednak podnieść należy, iż wyrok uznający małżeństwo za nieważne, nie uznaje że małżeństwo zostaje rozwiązane, jak to ma miejsce przy rozwodzie — ale wyrok taki uznaje, że małżeństwo takie nigdy ważnie zawarte nie było, a tem samem prawnie nigdy nie istniało.

Wedle prawa austrjackiego o nieważności małżeństw orzekają jedynie sądy świeckie i to dla wszystkich wyznań tak katolików, akatolików, chrześcijan, żydów i bezwyznaniowych.

Po myśli § 47 k. c. austr. „Każdy może zawierać małżeństwo, komu nie stoi na zawadzie ustawowa przeszkoda".

Z postanowień przepisu tego wynika, że kto zawiera małżeństwo mimo ustawowej przeszkody (zrywającej), ten może domagać się unieważnienia małżeństwa, względnie może to uczynić władza w interesie publicznym.

Przeszkody do zawarcia małżeństwa, które małżeństwo czynią nieważne, tak zwane przeszkody zrywające „impedimenta dirimentia" w prawie austrjackim są podwójne.

Pierwsze te które płyną z istoty samego małżeństwa, jako umowy cywilno-prawnej, oraz takie, które uznaje ustawa bądź tylko dla pewnych wyznań jak np. przeszkoda wyższych święceń kościelnych — lub dla wszystkich obywateli bez różnicy wyznania jak przeszkoda dwużeństwa, pokrewieństwa między bratem a siostrą i t. p.

Prawo cywilne austrjackie w § 44 u. c. określa małżeństwo w następujący sposób: „Zródłem stosunków familijnych jest małżeństwo. W umowie małżeństwa oświadczają dwie osoby różnej płci według przepisów ustawy wolę swoją do zostawienia w nie-

rozerwalnej wspólności, do płodzenia dzieci, ich wychowania i do wzajemnej pomocy“

Istotne zatem wymogi umowy małżeńskiej (jak każdej zresztą umowy) są: 1) zdolność osobista do zawarcia umowy, 2) dopuszczalność treści przy zawarciu małżeństwa, akt zawarcia małżeństwa (tj. oświadczenie przed duchownym lub urzędnikiem zgodę na zawarcie małżeństwa), 3) prawdziwe zezwolenie (na zawarcie małżeństwa, np. nie z żartu), 4) oświadczenie we formie ustawą przepisanej, do których należą i 3 zapowiedzi w kościele, bożnicy lub przez władzę administracyjną (przy małżeństwach osób bezwyznaniowych).

Brak jednego z powyższych wymogów czyni umowę małżeńską czyli małżeństwo nieważne i pozbawione skutków prawnych, czyli stanowi przeszkodę zrywającą małżeństwo „impedimentum dirimens“.

Umowa małżeńska jednak tem się różni od innych umów prawa cywilnego, że nie może być dowolnie przez strony rozwiązaną (przez strony tj. przez małżonków), ale na podstawie orzeczenia sądu duchownego lub świeckiego — (w prawie austrjackiem świeckiego) — a to ze względów na charakter publiczny i społeczny małżeństwa.

Przeszkody unieważniające dla braku wymogów do zawarcia umowy małżeńskiej.

Są: 1) choroba umysłowa, 2) brak odpowiedniego wieku, 3) brak prawdziwego zezwolenia, 4) uroczyste oświadczenie woli.

1. Choroba umysłowa.

Według § 48 ust. cyw.: „Szaleni, obłąkani, niedołężni i niedojrzali nie mogą zawrzeć ważnego małżeństwa“.

Umysłowo chorzy nie są w stanie zawrzeć ważnej umowy małżeńskiej. Nawet w chwilach jasnych tak zw. „lucida intervalla“, nie mogą umysłowo chorzy zawrzeć ważnej umowy małżeńskiej i stanów tych odnośnie do umowy małżeńskiej prawo austrjackie nie uznaje.

Ubezwłasnowolnienie nie jest przewidziane w § 48 u. c., ale stanowi ono osobną przeszkodę do zawarcia małżeństwa — a to po myśli § 49 u. c. i ordynacji o ubezwłasnowolnieniu z 18/VI 1916, która zna pełnoubezwłasnowolnionych i ubezwłasnowolnionych w sposób ograniczony (§§ 1—4 tejże ordynacji).

Do pierwszych należą małoletni, chorzy i słabi na umyśle, do drugich pełnoletni, którzy wprawdzie nie są niezdolni do zawiadywania swoimi sprawami, ale z powodu choroby umysłowej lub słabości na umyśle dla należytego zawiadywania swoimi sprawami potrzebują dodania im doradcy.

Ponadto, jeżeli przez marnotrawstwo wystawili siebie lub swoją rodzinę na niebezpieczeństwo nędzy, lub skutkiem nałogowego nadużycia alkoholów (pijaństwa), albo trucizn działających na system nerwowy (jak opjum, morfina itp.) siebie albo swoją rodzinę na niebezpieczeństwo nędzy narażają — albo są niebezpieczni dla innych — albo doradcy dla należytego

sprawowania swoich interesów potrzebują — mogą być w sposób ograniczony ubezwłasnowolnieni.

Z tego wynika: a) jeżeli umysłowo chory lub słaby na umyśle został ubezwłasnowolniony, to ma do niego zastosowanie ordynacja z r. 1916, to jest: małoletni pełno-ubezwłasnowolniony jest zrównany z dzieckiem niżej lat 7, a więc nie może wogóle zawrzeć małżeństwa, natomiast pełnoletni ubezwłasnowolniony w sposób ograniczony, musi do ważności małżeństwa przedłożyć zezwolenia doradcy i sądu;

b) jeżeli umysłowo chory lub słaby na umyśle nie został ubezwłasnowolniony, wówczas wchodzą w zastosowanie §§ 48 i 49 k c.

Tu używa ustawa terminologji: szaleńcy, obłąkani, tempi na umyśle — jednak wszyscy oni podpadają tak pod § 48 jak i pod § 49 u. c., gdyż należą do osób, które „nie mogą same zaciągać zobowiązań". Gdyby zatem umysłowo chory dostarczył zezwolenie ojca lub sądu kuratelarnego i usunąłby przeszkodę z § 49 k. c — mimo to małżeństwo takie mogło by być zaskarżonem po myśli § 48 k. c., gdyż wedle orzeczenia Najwyższego Sądu, małżeństwo tempego na umyśle jest nieważne mimo zezwolenia sądu kuratelarnego.

Jeżeli zatem umysłowo chory ubezwłasnowolniony nawet wyzdrowieje, jednak ubezwłasnowolnienie nie zostaje zniesione, wówczas ma zastosowanie ordynacja z r. 1916 — i wówczas potrzeba do zawarcia małżeństwa zezwolenia doradcy prawnego i sądu.

Jeżeli zaś umysłowo chory nie jest ubezwłasnowolniony, mają do niego zastosowanie §§ 48 i 49 k. c.

2. Przeszkoda do zawarcia małżeństwa z powodu braku wieku.

Do zawarcia małżeństwa potrzebnym jest pewien wiek.

W tej kwestji prawo austrjackie odróżnia trzy okresy: a) do ukończonego 14 roku życia, tak chłopcy jak i dziewczęta nie mogą zawrzeć ważnego małżeństwa o czem wspomina § 48 k. c.; b) od 14 roku życia do uzyskania pełnoletności tj. do ukończonego 21 roku życia, potrzeba do zawarcia małżeństwa zezwolenia osoby trzeciej — ą to pod nieważnością z § 49 k. c. W okresie tym zezwolenia udziela ojciec ślubny, względnie — gdyby ojciec już nie żył lub do zastępstwa był niezdolny — zastępca (opiekun) za zezwoleniem sądu. Co do dziecka nieślubnego potrzeba zezwolenie sądu na podstawie oświadczenia matki jako opiekunki. Ubezwłasnowolnieni w sposób ograniczony po myśli § 4 ust. 1 ord. z r. 1916, stoją na równi z małoletnimi i otrzymują doradcę (Beistand). Tacy ograniczeni ubezwłasnowolnieni potrzebują zezwolenia ojca, gdy jednak ojciec nie żyje lub jest niezdolny do zastępstwa, zezwolenie udziela doradca. Natomiast w razie ubezwłasnowolnienia z powodu choroby umysłowej lub słabości na umyśle, zezwolenie daje zawsze doradca i sąd w myśl § 4 ust. 2 ord. z r. 1916. Brak tego zezwolenia stanowi przyczynę nieważności

małżeństwa jako przeszkoda zrywająca „impedimentum dirimens iuris privati".

§§ 51—53 k. c. a. mówi o szczególnym przypadku małżeństwa małoletniego cudzoziemca i określają środki w razie odmowy zezwolenia. §§ te brzmią:

§ 51. „Małoletniemu cudzoziemcowi, chcącemu zawrzeć małżeństwo w tem państwie, jeżeli wymaganego zezwolenia złożyć nie może, powinien tutejszy sąd, któremuby tenże małoletni podług stanu swego i pobytu podlegał, ustanowić zastępcę, a ten obowiązany jest oświadczyć przed tymże sądem, czy zezwala lub nie zezwala na małżeństwo".

§ 52. „Jeżeli małoletniemu lub zostającemu pod opieką odmówiono zezwolenia na zawarcie małżeństwa i jeżeli pragnący zawrzeć małżeństwo sądzą się być przez to pokrzywdzonymi, służy im prawo udania się o pomoc do właściwego sędziego".

§ 53. „Brak potrzebnych dochodów, dowiedzione lub powszechnie znane złe obyczaje, zaraźliwe choroby lub celowi małżeństwa przeciwne wady w osobie tej, z którą ma być zawarte małżeństwo stanowią prawne przyczyny, dla których zezwolenie może być odmówione".

c) Od ukończonego 21 roku życia tj. od uzyskania pełnoletności, małżeństwo nie ulega żadnym ograniczeniom, z wyjątkiem tych pełnoletnich, którzy „z jakichkolwiek powodów nie mogą sami przez się zaciągać zobowiązań". Tacy pełnoletni potrzebują nadal zezwolenia ojca, względnie opiekuna i sądu nad-

opiekuńczego w myśl § 49 k. c. Są to osoby zostające pod przedłużoną władzą ojcowską lub opiekuńczą po myśli § 172 i 251 u. c., według których władza ojcowska lub opiekuńcza może być przedłużoną — a to od czasu wydania ord. z 28/VI 1916 L. 207 d. u. p., po myśli tejże ord. (§§ 1—4) jak wyżej przedstawiono (ubezwłasnowolnienie z powodu choroby umysłowej lub słabości na umyśle muszą przedłożyć zezwolenie doradcy i sądu).

3. Nieważność małżeństwa dla braku rzeczywistego zezwolenia.

Do ważności małżeństwa potrzeba rzeczywistego zezwolenia („wirkliche Einwilligung“) do zawarcia małżeństwa, czyli oświadczenia woli, że się chce wejść w związek małżeński z daną osobą.

Zezwolenie to musi istnieć po jednej i drugiej stronie, ażeby małżeństwo było ważne.

Zezwolenie takie na zawarcie małżeństwa, może być jednak wymuszone przez wzbudzenie bojaźni, lub dane przez osobę uprowadzoną lub pod wpływem błędu — a wówczas jest nieważne i małżeństwo do skutku nie przychodzi.

O tem postanawiają §§ 55—57 u. c.

O zezwoleniu na zawarcie małżeństwa wymuszonem przez bojaźń mówi § 55 k. c., który brzmi: „Zezwolenie na małżeństwo, wymuszone przez wzbudzenie uzasadnionej bojaźni jest nieważne. Czy bojaźń była uzasadniona, ocenić należy podług wielkości

i prawdopodobieństwa niebezpieczeństwa, tudzież podług usposobienia fizyeznego i umysłowego osoby zagrożonej".

Nie musi to być bojaźń bezprawna tj. wzbudzona bezprawnie, jak to jest wymaganem przy wszystkich innych umowach, gdyż zmuszenie do małżeństwa, musi być zawsze uważane za bezprawne, ani też, ażeby bojaźń wywołaną została przez drugą stronę (jak przy innych umowach). Małżeństwo jest bowiem nieważne, chociażby przez trzecią osobę wymuszonem zostało. Jeżeli syn lub córka (zwykle u córek) zostają zmuszeni do zawarcia małżeństwa przez rodziców, skutkiem nadużycia władzy rodzicielskiej, wówczas małżeństwo takie może być unieważnione, i rodzice w takim wypadku wprawdzie nie dopuszczają się zbrodni wymuszenia, ale przekroczenia zagrożonego ustawą karną austrjacką w myśl § 508 u. k., ścisłym aresztem do 6 miesięcy. Małżeństwo takie jest nieważne i może być unieważnione nawet po dojściu do pełnoletności strony zmuszonej.

b) Brak zezwolenia z powodu uprowadzenia. Według § 56: „Zezwolenie jest także wtedy nieważne, jeżeli dane było przez osobę uprowadzoną i jeszcze w tym czasie, kiedy nie odzyskała swej wolności".

Ta przeszkoda w ustawie austrjackiej jest traktowana jako szczególny rodzaj przeszkody z powodu obawy „metus", a więc jako przyczyna ograniczająca swobodę woli. Jeżeli zatem zostanie uprowadzona dziewczyna za swoją zgodą wbrew woli swych rodzi-

ców, którzy małżeństwu się sprzeciwiają, nie zachodzi przeszkoda uprowadzenia — mimo, że wedle kodeksu karnego zachodzi zbrodnia uprowadzenia z § 96 u. k. — Takie małżeństwo nie będzie z tego powodu (dla braku zezwolenia nieważne), gdyż w tym wypadku uprowadzenie dziewczyny (za jej zgodą) z pod władzy rodziców, ma właśnie na celu umożebnienie swobodnego oświadczenia uprowadzonej. Gdy przeciwnie osoba uprowadzona wbrew swej woli z jakiegokolwiekbądź powodu, nie może jak długo swej wolności nie odzyskała — z nikim wejść w związek małżeński (zatem nietylko ze swoim uprowadzicielem), a odnosi się to tak do osoby rodzaju żeńskiego, jak i męskiego, gdyż wedle prawa austrjackiego uprowadzoną może być tak kobieta jak i mężczyzna.

c) Błąd. Po myśli § 57 u. c.: „Z powodu błędu wtenczas tylko zezwolenie na małżeństwo jest nieważnem, jeżeli błąd ten zachodzi co do osoby przyszłego małżonka".

Kwestja błędu jest najsporniejszą w literaturze prawa małżeńskiego. Podczas gdy małżeństwo przez porwanie („raptus") we wszystkich cywilizowanych krajach kontynentu jest nieważne i pozbawione skutków prawnych, to małżeństwo osiągnięte w drodze oszustwa (Betrugsehe) święci swoje triumfy w niektórych krajach, a dawne przysłowie francuskie: „En mariage trompe qui peut", ma znaczenie jeszcze do dnia dzisiejszego.

Kodeks austrjacki uznaje małżeństwo z powodu błędu tylko wtedy za nieważne, „jeżeli błąd zachodzi co do osoby przyszłego małżonka". Błąd taki zachodzi wówczas, jeżeli zostanie zamieniona fizyczna osoba przyszłego małżonka, to znaczy jeżeli ktoś będąc w błędzie oświadczy gotowość poślubienia innej osoby, aniżeli tą, którą znał jako sobie zaręczoną. Np. przypadek taki zdarzyć się może przy zawarciu małżeństwa przez pełnomocnika lub przez osobę ociemniałą lub z oblubienicą, która (jak biblijna Lea) przyszła zawoalowana do ślubu.

§ 57 k. c. a. byłby pozbawiony jednak znaczenia, gdyby ograniczał się tylko do błędu, co do identyczności osoby fizycznej. Albowiem praktyka i orzeczenia Sądu Najwyższego stawiają na równi błąd co do osoby fizycznej z błędem co do identyczności cywilnej przyszłego małżonka. Błąd taki co do identyczności cywilnej zachodzi wtedy, jeżeli starający się o rękę (lub narzeczona) wydaje się za inną osobę, aniżeli jest nią w rzeczywistości, przyjmując obce lub zmyślone nazwisko zapomocą obcych lub sfałszowanych dokumentów.

Pod tym względem dawniejsze orzeczenia Najwyższego Sądu były sprzeczne, co wykazują dwa sprzeczne przykłady w tej materji. I tak orzeczenie Najwyższego Sądu Nr. 12041 odaliło skargę żony o uznanie małżeństwa za nieważne, w wypadku w którym pewien oszust wydawał się za zaginionego syna pewnej poważnej rodziny, przedkładając fałszywe

dokumenta uzyskał ślub, a gdy po powrocie rzekomo zaginionego oszustwo na jaw wyszło — Sąd Najwyższy oddalił nieszczęśliwą kobietę ze skargą o uznanie małżeństwa tego za nieważne, motywując orzeczenie to tem, że błąd nie odnosił się do fizycznej osoby małżonka (oszusta tego), ale co do jego osoby cywilnej.

W drugim zaś wypadku Sąd Najwyższy w orzeczeniu Nr. 5555 uznał za nieważne małżeństwo ściganego listami gończymi zbrodniarza, który wyłudził małżeństwo, przybierając fałszywe nazwisko.

Małżeństwo to zostało uznane za nieważne w myśl § 57 k. c. oraz § 74 u. c. dla braku zapowiedzi, które odnosiły się do całkiem innej osoby, gdyż pod innem nazwiskiem.

Najnowsza praktyka Sądu Najwyższego, unieważnia małżeństwa, zawarte tak pod wpływem błędu co do osoby fizycznej, jak pod wpływem błędu co do osoby cywilnej małżonka.

Wszystkie inne błędy co do przymiotu danej osoby, o ile przez to nie następuje zmiana co do osoby fizycznej, nie stanowią przyczyny nieważności zawartego małżeństwa.

O tem postanawia § 59 u. c. który brzmi: „wszystkie inne błędy małżonków, tudzież zawiedzione nadzieje co do spodziewanych lub nawet umówionych między sobą warunków, nie stanowią przyczyny nieważności małżeństwa“.

Od tej zasady zachodzą dwa wyjątki, mianowicie a) jeżeli błąd odnosi się do ciężarności i b) niemożności spółkowania (impotencji).

Co się tyczy ciężarności jako przyczyny nieważności małżeństwa postanawia § 58 k. c.: „Mąż, który po zaślubieniu zastanie już żonę ciężarną z innym mężczyzną, może żądać uznania małżeństwa za nieważne, wyjąwszy przypadek w § 121 przewidziany". Warunkami nieważności małżeństwa w tym przypadku są: a) żona była ciężarną w chwili zawierania małżeństwa, b) zaszła w ciążę nie od męża, ale od trzeciego i c) mąż odkrył ciążę dopiero po zawarciu małżeństwa.

Nawet w razie zajścia powyższych warunków, może mąż dochodzić nieważności małżeństwa z powodu ciężarności, jeżeli poślubił kobietę przedtem już zamężną, przed upływem czasu czekania przepisanego w § 120 k. c. t. j. przed upływem 180 dni od chwili rozwiązania poprzedniego małżeństwa lub w razie ciąży istniejącej. Również traci to prawo mąż, jeżeli kontynuował stosunek małżeński mimo że stan ciężarności żony był mu wiadomy (o czem mówi § 96 k. c.). Dowód, że mąż wiedział o ciężarności żony od trzeciego i mimo to ślub zawarł — należy do żony w razie procesu o nieważność małżeństwa, a nie do męża. Prawo przyjmuje bowiem, że mąż wiedząc o tem nie poślubiłby żony będącej w ciąży przed ślubem.

b) Nieważność małżeństwa z powodu niezdolności

spółkowania, stanowi osobną przeszkodę w prawie austrjackiem przewidzianą w § 60 k. c., o czem niżej.

Nieważne jest również małżeństwo zawarte pod przymusem, o czem wyżej była mowa (§ 55 k. c.) i zaznaczyć tu należy, że nieważność ta zachodzi tak w razie przymusu przez gwałt fizyczny, jak i groźby, która moralnie oddziaływa.

Małżeństwo zawarte pozornie jest ważne, gdyż rozchodzi się o stałość i pewność w stosunkach małżeńskich, ze względu na ich ważność dla państwa i społeczeństwa. Pozorne takie małżeństwo zajść może, jeżeli ktoś zawiera z drugą osobą małżeństwo n. p. dla uzyskania tytułów i nazwiska drugiej strony. N. p. kobieta, która chce uzyskać tytuł szlachecki męża swego w tym celu zawiera z nim związek małżeński, po ślubie się rozchodzą i więcej w życiu się nie spotykają, lub po tym ślubie małżonkowie rozwód biorą, ażeby małżonka mogła występować w świecie dla pewnych celów jako rozwódka. (Oczywiście wypadek ten będzie możliwy tylko w małżeństwach akatolickich, dla których rozwody są dozwolone).

Przytoczone przeszkody względnie braki (jak brak wolnej woli), które czyniły małżeństwo nieważne, wypływały z istoty małżeństwa jako umowy według prawa cywilnego i mogły być unieważnione jedynie skutkiem skargi wniesionej przez samą stronę interesowaną lub ojca lub opiekuna w razie małoletności męża lub żony.

Prawo skargi, czyli żądania uznania małżeństwa

za nieważne, służy tylko stronie niewinnej, np. w razie przymuszenia do małżeństwa przez drugą stronę, ta strona, która małżeństwo wymusiła, nie może żądać unieważnienia, tylko ta, na której wymuszenia dokonano.

O tem postanawia § 96 u. c.: „W ogólności tylko niewinnej stronie służy prawo żądać uznania nieważności małżeństwa, lecz i ta nie może już więcej wnosić takiej skargi, jeżeli pomimo otrzymanej wiadomości o zachodzącej przeszkodzie, dalej w pożyciu małżeńskiem zostawała. Dopóki trwa władza ojcowska lub opieka, ojciec lub opiekun może zaskarżyć małżeństwo zawarte samowolnie przez małoletniego lub zostającego pod opieką".

Obecnie omówimy właściwe przeszkody zrywające „impedimenta dirimentia" według prawa austrjackiego.

Przeszkody zrywające impedimenta dirimentia.

1. Niemożność fizyczna „impedimentum impotentiae".

§ 60. u. c. w tej kwestji mówi: „Ciągle trwająca niemożność dopełnienia powinności małżeńskiej jest przeszkodą do małżeństwa, jeżeli zachodziła już w czasie jego zawarcia. Niemożność czasowa tylko, albo taka, która, chociaż nie może być uleczona, jednakże powstała dopiero w czasie trwającego małżeństwa, nie może być przyczyną do jego rozwiązania".

Przeszkoda ta traktowana z punktu widzenia błędu.

Ażeby niemoc płciowa mogła być przyczyną unieważnienia małżeństwa, musi ona być trwałą t. j. nieuleczalną — o ile się da usunąć przez lekką operację, jak mały zabieg w pochwie, nie jest nieuleczalną — następnie winna niemoc ta zaistnieć jeszcze przed zawarciem małżeństwa. Niemoc płciowa nabyta w czasie trwania małżeństwa nie uzasadnia skargi o nieważność małżeństwa. Obojętną zaś jest rzeczą, czy niemoc jest absolutną czy też relatywną czyli względną. To jest czy dana osoba z nikim nie może wejść w stosunek płciowy, czy tylko z pewną osobą t. j. z małżonkiem; np. skutkiem ciasnoty pochwy żony w odniesieniu do członka męża i t. p.

Z braków psychicznych, możliwem jest także przyjęcie niemocy wskutek wieku za przyczynę unieważniającą — ale o ile przed zawarciem małżeństwa istniała.

Dowód niemocy płciowej w procesie o nieważność małżeństwa według prawa austrjackiego, może być przeprowadzony tylko przez znawców lekarzy (chirurgów) i wedle okoliczności przez akuszerki — nigdy zaś przez przesłuchanie stron (t. j. małżonków).

2. Przeszkoda istniejącego węzła małżeńskiego. Impedimentum ligaminis.

Po myśli § 62 k. c. „Mężczyzna z jedną tylko niewiastą i kobieta z jednym tylko mężczyzną mogą

być w jednym czasie połączeni ślubem małżeńskim. Kto już w małżeństwie zostawał, a chce wejść w nowe związki małżeńskie, dowieść powinien w sposobie przez ustawę przepisanym, iż związek małżeński zupełnie rozwiązanym został".

Istnienie zatem związku małżeńskiego, jest przeszkodą do zawarcia nowego związku małżeńskiego. Jestto przeszkoda zrywająca ze stanowiska prawa publicznego t. j. że zostaje unieważnioną przez sąd lub władzę z urzędu.

Przeszkoda węzła małżeńskiego zachodzi wówczas, jeżeli w chwili zawierania małżeństwa osoba zawierająca małżeństwo (nupturjent) znajdowała się już w związku małżeńskim. Gdyby po zawarciu małżeństwa okazało się, że pierwsze było nieważne, to przeszkoda węzła małżeńskiego niema zastosowania i to drugie małżeństwo jest ważne. Np. jeżeli pierwsze małżeństwo zawarte było pod przymusem lub między bratem i siostrą i t. p. Tak samo się rzecz ma, gdyby się okazało, że pierwszy małżonek nie żyje, to drugie małżeństwo jest ważne — jakkolwiek o śmierci pierwszego małżonka nupturjenci nie wiedzieli. Natomiast, gdyby się okazało, że pierwszy małżonek żyje, drugie małżeństwo byłoby nieważne.

Nierozerwalność węzła małżeńskiego dla katolików według prawa austrjackiego, prowadziła do obejścia ustawy i zawierania tak zwanych „małżeństw siedmiogrodzkich". Zawieranie takiego małżeństwa nastąpić mogło, po uzyskaniu w Austrji seperacji

od stołu i łoża i po przejściu na wyznanie reformowane przez konsystorz reformatorski. Obecnie po zaprowadzeniu ustawy węgierskiej z r. 1894 nie jest potrzebna zmiana wyznania, ale przez uzyskanie miejsca zamieszkania i stałej siedziby t. zw. „domicylu“ na Spiszu i Orawie, mogą małżonkowie choćby katoliccy, seperowani w Małopolsce lub na Śląsku Cieszyńskim, uzyskać rozwód według powyższej ustawy i po uzyskaniu takiego rozwodu wejść tamże w nowe związki małżeńskie przed odnośnym urzędnikiem stanu.

3. Przeszkoda zrywająca z powodu wyższych święceń i uroczystych ślubów.

Wedle § 63 k. c. „Duchowni mający już wyższe święcenia, tudzież osoby zakonne obojej płci, które złożyły uroczysty ślub bezżenności, nie mogą zawierać ważnego małżeństwa“.

Przeszkoda ta istnieje tylko dla osób tych wyznań, które znają wyższe święcenia i uroczyste śluby. Według prawa austrjackiego zachodzi to co do wyznania katolickiego i grecko-orjentalnego.

Wyższe święcenia i śluby zakonne wtedy unieważniają małżeństwo, jeżeli zaszły przed zawarciem małżeństwa, nie czynią natomiast małżeństwa nieważnem, jeżeli otrzymane zostały lub złożone po zawarciu małżeństwa. Raz zaistniała przeszkoda z § 63 k. c. nie zostaje zniesioną przez wystąpienie ze stanu duchownego lub zakonnego i ma zastoso-

wanie także po wystąpieniu z kościoła katolickiego, nawet wówczas, jeżeli małżeństwo było zawarte przez cudzoziemca na terytorjum panowania kodeksu austr. lub za granicą o ile rozchodziłoby się o skutek w Austrji — (obecnie w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim). Na tem stanowisku stoją orzeczenia Najwyższego Sądu.

4. Przeszkoda z powodu różności religji (disparitatis cultus).

Według §'64 k. c. Między chrześcijanami i osobami, które religji chrześcijańskiej nie wyznają, nie może być zawartem ważne małżeństwo".

Zawarcie małżeństwa między chrześcijaninem, a osobą, która do religji chrześcijańskiej się nie przyznaje jest nieważne i nieważność ta stanowi przeszkodę zrywającą z prawa publicznego, która z urzędu dochodzoną być winna.

Kwestja ta jest inaczej unormowaną według prawa cywilnego, aniżeli według prawa kanonicznego. Prawo kanoniczne bowiem, uważa za chrześcijanina każdego, który ważnie ochrzczony został, bez względu na to czy dany osobnik następnie zgłosił wystąpienie swoje ze społeczności chrześcijańskiej lub nie — i stał się bezwyznaniowy lub nie. Natomiast prawo cywilne uznaje każdego za chrześcijanina, który do religji chrześcijańskiej się przyznaje i dopóki wystąpienia swego ze społeczności chrześcijańskiej przed władzą administracyjną nie zgłosił. Kościół bowiem

uważa chrzest za niezmazalny, który nawet po wywystąpieniu z społeczności chrześcijańskiej nadal ważny pozostaje.

5. Przeszkoda z powodu pokrewieństwa.

Po myśli § 65 k. c. „Między krewnymi w linji wstępnej i zstępnej, między rodzeństwem z jednego ojca i matki albo z jednego ojca i innej matki i przeciwnie z jednej matki a innego ojca, między dziećmi rodzeństwa, tudzież z rodzeństwem rodziców, to jest z wujem i ciotką lub stryjem i stryjenką nie może być zawarte ważne małżeństwo bez względu na to, czy pokrewieństwo pochodzi z prawego lub nieprawego rodu".

Według tego prawo austrjackie przyjmuje tę przeszkodę tylko w czwartym stopniu komputacji cywilnej. Komputacja cywilna zaś na tem polega, iż stopień pokrewieństwa liczy się wedle płodzeń, t. j. „ile płodzeń, tyle rodzeń". Zaś komputacja kanoniczna liczy się wedle stopni czyli pnia. I tak brat i siostra są wedle komputacji cywilnej w drugim stopniu spokrewnieni z powodu 2-ch płodzeń, zaś w pierwszym stopniu komputacji kanonicznej, gdyż to pierwszy ród po rodzicach, wnukowie będą w 4 stopniu komputacji cywilnej ze sobą spokrewnieni, zaś w 2 stopniu komputacji kanoniczej, jako drugi pień po dziadkach swoich i t. p.

W praktyce wszystkie te różnice z powodu dyspenz nie mają żadnego znaczenia, z wyjątkiem

oczywiście w linji prostej t. j. między rodzicami i dziećmi, dziadkami i wnukami i pokrewieństwa między rodzeństwem t. j. bratem a siostrą rodzoną lub przyrodnią z jednego ojca lub z jednej tylko matki a innego ojca.

Pokrewieństwo z prawych związków zrównanem jest z pokrewieństwem ze związków nieprawych i pod tym względem pochodzenie (prawe czy nieprawe) żadnej różnicy nie stanowi.

W małżeństwach żydowskich po myśli § 125 k. c. jest dozwolone małżeństwo ż wujem, jednak zakazane jest małżeństwo z ciotką lub nawet z praciotką.

6. Przeszkoda z powodu powinowactwa.

Po myśli § 66 k. c. „Powinowactwo stanowi przeszkodę do małżeństwa o tyle, iż mąż z krewnymi swej żony w § 65 wymienionymi, a żona z takimiż krewnymi swego męża małżeństwa zawierać nie mogą".

Według powyższego przepisu k. c. § 69, wynika, że przeszkoda z powinowactwa w prawie austrjackiem tak daleko sięga, jak przeszkoda z pokrewieństwa t. j. do 4 stopnia komputacji cywilnej, a do drugiego stopnia komputacji kanonicznej. Wobec tego nie może wejść w związek małżeński mąż z wstępnymi i zstępnymi krewnemi swej żony t. j. z rodzicami, dziadkami względnie babkami żony, jak również z dziećmi i wnukami swej żony, żona zaś z takimi samymi krewnymi swego męża. Wobec tego nieważne jest małżeństwo między n. p. ojczymem

a pasierbicą względnie macochą a pasierbem, synowca z teściową względnie synowicy z teściem i t. d. Również nieważne jest małżeństwo z rodzeństwem rodzonem lub przyrodniem żony względnie męża, z dziećmi rodzeństwa obojga małżonków, tudzież z rodzeństwem rodziców każdego z małżonków t. j. z wujem i ciotką lub stryjem i z stryjenką żony względnie męża. Tu tak samo jak przy pokrewieństwie bez względu na to, czy pokrewieństwo każdego z małżonków ze swymi krewnymi pochodzi z prawego lub nieprawego łoża.

Powinowactwo powstaje jednak tylko z zawarcia małżeństwa ważnego, gdyby zatem małżeństwo zostało unieważnione, niema żadnego powinowactwa — a tem samem powyższe przeszkody nie zachodzą. Powinowactwo jednak trwa, w razie rozwiązania małżeństwa przez rozwód lub uznanie za zmarłego małżonka.

Przy powinowactwie dopuszczona oczywiście dyspenza w tychsamych stopniach, jak przy pokrewieństwie t. j. z wyjątkiem co do wstępnych i zstępnych oraz rodzeństwa rodzonego i przyrodniego drugiego małżonka. Również odnośnie do małżeństw żydowskich przeszkoda z powinowactwa sięga do tego samego stopnia jak przeszkoda z pokrewieństwa przewidziana w § 125 k. c. Wobec tego zakazane są małżeństwa tak zw. „lewirowe“ t. j. małżeństwo żony z bratem zmarłego męża, a umowa pod tym względem na „chalizze“ jest nieobowiązująca.

7. Przeszkoda z powodu cudzołostwa.

Po myśli § 67 k. c. „Małżeństwo między dwiema osobami, które popełniły z sobą cudzołostwo, jest nieważne. Jednakże cudzołostwo powinno być dowiedzionem przed zawarciem małżeństwa“.

Według prawa austrjackiego jest nieważne małżeństwo między dwoma osobami, które popełniły z sobą cudzołostwo. Przeszkoda ta jest zrywającą t. j. może być zaskarżoną tylko przez wniesienie skargi jednej ze stron. Do unieważnienia jednak małżeństwa, wymaganem jest, aby cudzołostwo przed zawarciem małżeństwa udowodnionem było. Dowód musi być przeprowadzony sądownie, bądźto z okazji skazania małżonka za cudzołostwo przez sąd karny, bądź z okazji procesu o seperację lub rozwód. Wobec tego, ponieważ trudno dowód taki i to przed zawarciem małżeństwa przeprowadzić, przeto w praktyce przeszkoda ta jest rzadko zastosowana.

8. Przeszkoda z powodu małżonkobójstwa.

Po myśli § 68 k. c. „Gdy dwie osoby chociażby nawet nie dopuściły się wprzód ze sobą cudzołostwa, przyrzekły pobrać się ze sobą i gdy dla dopięcia celu chociażby jedna tylko z nich nastawała na życie małżonka, który do tego był przeszkodą, osoby te nie mogą ze sobą zawrzeć ważnego małżeństwa nawet wtenczas, kiedy morderstwo nie było rzeczywiście dokonanem“.

Przeszkoda ta według prawa austrjackiego zachodzi, jeżeli dwie osoby, chociażby nie dopuściły się między sobą cudzołostwa, przyrzekają sobie nawzajem małżeństwo, mimo, że jedna z nich pozostawała w tym czasie w związku małżeńskim i dla osiągnięcia tego celu (zawarcia małżeństwa między sobą) jedna z nich (stanu wolnego lub zamężna względnie żonata), chociażby bez współdziałania, nawet bez wiedzy drugiej strony nastawała na życie małżonka, który stał w drodze małżeństwa nupturjentów i to bez względu na to czy to było ze skutkiem lub bez skutku t. j. czy morderstwo na małżonku, który był przeszkodą zostało dokonane lub tylko usiłowane.

9. Przeszkoda z powodu „współudziału w przyczynie rozwodu“ czyli z § 119 k. c.

§ 119 k. c. postanawia: „rozwiedzionym małżonkom w ogólności wolno jest wchodzić w nowe związki małżeńskie, jednakże nie może być zawarte ważne małżeństwo z temi osobami, które według dowodów w postępowaniu rozwodowem przedstawionych, przyczyniły się do rozwodu przez cudzołostwo, poduszczania lub innym karygodnym sposobem“.

Przeszkoda ta nie odnosi się do katolików, gdyż u tych ostatnich rozwód nie istnieje, a ponowne małżeństwo mogłoby przyjść do skutku tylko ze stroną niekatolicką (ale chrześcijańską). Udowodnione cudzołostwo, które ustawa naprzód wysuwa uzasadnia

równocześnie przeszkodę małżeństwa z powodu cudzołostwa oraz współudziału w przyczynie rozwodu.

Dwa drugie przypadki współudziału w przyczynie rozwodu t. j. „przez poduszczanie i w inny karygodny sposób“ są przez ustawę zbyt ogólnikowo określone, tak iż pozostawiają pole do szerokiej interpretacji.

Przeszkoda z § 119 u. c. jest przeszkodą zrywającą „impedimentum dirimens“ w prawie austrjackiem i bywa dochodzoną z urzędu t. j. jest „iuris publici“.

10. Tak zwana przeszkoda katolicyzmu „impedimentum catholicismi“.

Jak wiemy po myśli § 111 k. c. między katolikami rozwiedzionemi małżeństwo może być tylko przez śmierć jednego z małżonków i to nawet wtedy jeżeli chociaż jedna strona była katolicką przy zawarciu lub rozwiązaniu małżeństwa.

Z tego powstała znana tylko prawu austrjackiemu przeszkoda „katolicyzmu“.

Kiedy ona zachodzi? Zajść może w dwóch przypadkach: 1) jeżeli oboje małżonkowie w chwili zawarcia małżeństwa byli akatolikami (chrześcijanie), a następnie jedno z nich przeszło na łono kościoła katolickiego, wówczas do małżeństw takich nie stosuje się przepis § 111 k. c., czyli że małżeństwo takie może być rozwiedzione. Otóż w razie uzyskania takiego rozwodu, rozwiedziona strona akatolicka może

za życia swego rozwiedzionego małżonka katolickiego ważnie wejść w związek małżeński ale tylko z osobą akatolicką. O tem postanawia Dekret nadworny z 226/8 1814 Nr 109 zb. u. i to jest pierwszy przypadek przeszkody „katolicyzmu“.

2) Drugi przypadek przeszkody tej zachodzi, że pozostały małżonek katolicki w przypadku pod 1) wymienionym nie może wogóle ważnie zawierać związku małżeńskiego, jak długo pozostały rozwiedziony małżonek akatolicki żyje. O tem postanawia dekret nadw. z 17/7 1835 Nr 61. Z. U.

Przeszkoda ta nie zachodzi odnośnie do rozwiedzionych małżeństw żydowskich, z których jedna strona przeszła na łono kościoła katolickiego. To jest, jeżeli przy małżeństwie żydowskiem jedna strona przeszła na katolicyzm i z tego powodu uzyskała rozwód z dawnym małżonkiem żydowskim, wówczas strona żydowska, która przeszła na katolicyzm, może ważnie zawrzeć ślub i z stroną katolicką nawet za życia pozostałego małżonka żydowskiego. O tem postanawia dekr. nadw. z 4/II 1837 Nr. 168 Zb. u.

Przeszkoda ta jest przeszkodą zrywającą i dochodzoną bywa z urzędu.

11. Przeszkoda dla braku zapowiedzi.

Według prawa austr. brak wszystkich zapowiedzi jest przeszkodą zrywającą unieważniającą małżeństwo, brak dwóch zapowiedzi lub usterki we

formie zapowiedzi nie są przeszkodą do zawarcia małżeństwa.

W razie ślubu cywilnego zapowiedź pod nieważnością musi być ogłoszona przez przybicie odnośnego pisma na tablicy władzy politycznej i urzędu gminnego miejsca zamieszkania oblubieńców.

Według prawa austrjackiego istnieją bowiem śluby cywilne, t. j. śluby dane przez urzędnika państwowego (wyjątek od zasady kościelnej, przyjętej przez prawo austrjackie) — i to śluby cywilne ewentualne (Nothcivilehen), w tych wypadkach, w których duszpasterz ślubu udzielić nie chce z przyczyn przez ustawę nieuznanych. Ponadto istnieją w prawie austr. śluby cywilne obligatoryjne dla bezwyznaniowych.

12. Przeszkoda dla braku formy.

Po myśli § 60 u. c. „Do ważności małżeństwa potrzebne jest także uroczyste oświadczenie zezwolenia.

O tem postanawia § 75 u. c. „Uroczyste oświadczenie zezwolenia uczynione być winno w obecności dwóch świadków, przed właściwym dla jednego z oblubieńców duchownym lub jego zastępcą, czy ten ze względu na różność religji nazywa się proboszczem, pastorem, czy też inaczej“.

Wobec tego nieważne jest małżeństwo dla braku formy: a) jeżeli kapłan nie ma wymagań, aby przez kościół był uznany za duszpasterza; b) jeżeli oświadczenie nie zostało złożone wobec zwyczajnego dusz-

pasterza i dwóch świadków; c) jeżeli delegacja nie pochodzi od kapłana kanonicznie uznanego za duszpasterza; d) jeżeli duszpasterz nie był właściwy.

Prawo austrjackie zna zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika. Do ważności takiego małżeństwa wymaganem jest tylko wymienienie osoby, z którą ma być małżeństwo zawarte.

Do zawarcia takiego małżeństwa potrzeba obecnie zezwolenia województwa (dawniej rządu krajowego). Brak ten jednak nie czyni małżeństwo nieważnem.

Przeszkody małżeńskie mogą zostać usunięte przez udzielenie tak zwanej dyspenzy.

Do udzielenia dyspenz z reguły, właściwem jest obecnie województwo, w najwyższej instancji Ministerstwo spraw wewnętrznych.

Władza administracyjna I instancji (starostwo) lub magistrat w miastach o własnych statutach jak Lwów i Kraków, są w stanie udzielić zwolnienia od II i III zapowiedzi.

Udzielenie dyspenzy ma ten skutek, że małżeństwo staje się ważnem, mimo istniejącej przeszkody i nieważność więcej zaskarżoną być nie może. Są jednak przeszkody nieusuwalne.

Do takich należą przeszkody z braku rzeczywistego zezwolenia wypływające, jak z powodu błędu, przymusu, itp., oraz przeszkoda niemocy fizycznej, przeszkoda istniejącego węzła małżeńskiego (z wyjątkiem w wypadku gdzie małżeństwo zawarte, ale

niespełnione — a jedna strona przyjęła ślub zakonny) oraz pokrewieństwa w linji prostej i między bratem i siostrą.

Po myśli § 94 k. c.: „nieważność małżeństwa dla przeszkód w §§ 56, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 75 i 119 wyrażonych, powinna być dochodzoną z urzędu. We wszystkich innych przypadkach postępowanie o unieważnienie małżeństwa może mieć miejsce jedynie wskutek wniesionego żądania przez tego, kto przez małżeństwo, mimo zachodzącej przeszkody zawarte, w prawach swoich jest pokrzywdzonym“.

Wobec tego będzie dochodzona nieważność z urzędu, w wypadkach uprowadzenia (raptus), dwużeństwa, otrzymania wyższych święceń lub złożenia ślubów zakonnych, z powodu różności religji (osób wyznania chrześcijańskiego i niechrześcijańskiego), pokrewieństwa w linji prostej oraz między rodzeństwem, w tym samym stopniu powinowactwa, z powodu cudzołostwa, braku uroczystego oświadczenia zezwolenia, oraz przeszkody z § 119 u. c.

Prawo wystąpienia ze skargą o unieważnienie małżeństwa, przysługuje tylko małżonkowi niewinnemu tj. temu, który w tem winy nie ponosi, że żyje w małżeństwie nieważnem.

I tak, w razie błędu lub przymusu, przysługuje prawo skargi stronie znajdującej się w błędzie lub przymuszonej, drugi małżonek ma tylko wtedy prawo do skargi, jeżeli o błędzie lub przymusie małżonka

swego nie wiedział. Również i ten małżonek nie ma prawa do skargi, który zataił okoliczność potrzeby zezwolenia na zawarcie małżeństwa przez opiekuna lub ojca lub zezwolenie takie sfałszowane przedłożył. Z powodu niemożności fizycznej, nieważność może wówczas zaskarżyć małżonek tej niemocy ulegający, jeżeli o tem przed zawarciem związku małżeńskiego nie wiedział.

Z powodu braku zapowiedzi, może wówczas małżeństwo być zaskarżone jako nieważne przez każdego z małżonków, o ile żaden z nich winy nie ponosi w tym, że małżeństwo bez ogłoszenia zapowiedzi do skutku przyszło.

Jednak nawet bez winy pozostający małżonek, traci prawo do skargi, jeżeli po osiągnięciu wiadomości o przeszkodzie małżeńskiej — nadal małżeństwo kontynuuje t. j. małżeńskie stosunki płciowe z drugim małżonkiem nadal utrzymuje.

Bez zezwolenia ślubnego ojca lub sądu zawarte małżeństwo ze strony małoletniego lub pod opieką pozostającego, może być zaskarżone jako nieważne przez ojca opiekuna lub kuratora, (nigdy jednak przez władzę nadopiekuńczą lub kuratelarną) — jednak zawsze tylko w czasie trwania władzy ojcowskiej, opiekuńczej lub kuratelarnej.

Skargę o nieważność, należy wnieść do sądu okręgowego ostatniego wspólnego zamieszkania małżonków, zaś żona dzieli wspólne mieszkanie męża. To jest, o ile małżonkowie np. przed laty 5 mieszkali

i w Krakowie, a następnie mąż przeniósł się do Lwowa, pozostanie zawsze właściwość Sądu Okręgowego w Krakowie jako ostatnie wspólne zamieszkanie małżonków, choćby każde z nich przeniosło się do innych miast i tamże przez długie lata zamieszkali.

Dla obrony węzła małżeńskiego, musi być w razie procesu ustanowiony obrońca węzła małżeńskiego, który każdorazowo obowiązany jest do wniesienia środków prawnych przeciw wyrokowi orzekającemu nieważność małżeństwa.

II.

O nieważności małżeństw według prawa małżeńskiego obowiązującego w b. Królestwie Kon. (z r. 1836).

Taksamo, jak w prawie austrjackiem, małżeństwo według pr. mał. b. Król. Kon. może być unieważnione z powodu przeszkód zrywających (imedimenta dirimentia) i to albo z urzędu, (impedimenta dirimentia iuris publici), albo na wniosek interesowanej strony prywatnej (impedimenta dirimentia iuris privati).

A) Przeszkody unieważniające małżeństwo wedle pr. mał. obowiązującego w b. Król. Kon., które z urzędu dochodzone być winny (impedimenta dirimentia iuris publici) są następujące:

1. wielożeństwo (art. 25, 26 pr. mał.), które odpowiada przeszkodzie dwużeństwa wedle prawa austrjackiego;

2. pokrewieństwo i powinowactwo;

3. przestępstwo (cudzołostwo i mężo- lub żonobójstwo);

4. śluby zakonne i wyższe święcenia;

5. różność religji tj. małżeństwa między osobami rzymsko-katol., a nie należącemi do żadnego wyznania chrześcijańskiego.

B) Przeszkody unieważniające małżeństwo na żądanie stron (impedimenta dirimentia iuris privati) wedle pr. mał. w b. Król. Kon.:

1. wiek (u mężczyzn lat 14, u kobiet lat 12) i obłąkanie;

2. obopólne zezwolenie;

3. błąd i przymus;

4. niemoc fizyczna (impotentia);

5. porwanie (raptus);

6. przystojność publiczna (publica honesta) w razie zaręczyn i w razie unieważnienia lub rozwiązania poprzedniego małżeństwa;

7. brak formy;

8. pokrewieństwo i powinowactwo w dalszych stopniach z art. 31 i 92 pr. mał.

9. pokrewieństwo duchowe (cognatio spiritualis) przy udzieleniu chrztu;

10. adopcja (przysposobienie).

Z przeszkód wyżej wymienionych, może być małżeństwo unieważnione, bądź to na skutek skargi z urzędu (prokuratora) lub strony interesowanej prywatnej.

Inne przeszkody tamujące (impedimenta impe-

dientia) są właściwie zakazami zawarcia małżeństwa — podobnie jak w prawie austr. — które pociągają za sobą pewne kary i grzywny, ale małżeństwa nie unieważniają. Prawo małżeńskie b. Król. Kon. normuje małżeństwo osobno dla każdego wyznania i religji. Dlatego omówimy przyczyny nieważności pokolei dla każdego wyznania.

A to najpierw 1) dla wyznania rzymsko-katolickiego, 2) grecko-rosyjskiego, 3) ewangelicko-augsburskiego i ewangelicko-reformowanego, 4) dla małżeństw żydowskich.

I. Nieważność dla małżeństw rzymsko-katolickich.

1. Wielożeństwo.

Prawo małżeńskie dla b. Król. Kon. uznaje monogamiczną formę małżeństwa, co jest wyrażone w art. 25, który mówi: „mąż jedną tylko żonę, a żona jednego tylko męża w jednym czasie mieć może. Nie można wchodzić w następne związki małżeńskie, dopóki trwa poprzednie małżeństwo, prawnie nieuważnione“.

Przeszkoda ta odpowiada przeszkodzie dwużeństwa w prawie austr. Przeszkoda ta nie ma zastosowania, gdyby się okazało po zawarciu drugiego małżeństwa, że pierwsze małżeństwo było nieważne, wówczas drugie małżeństwo jest ważne, taksamo gdyby się okazało, że pierwszy małżonek nie żyje.

Po myśli art. 26 pr. mał. dla b. Król. Kon., osoba, która stała się winną wielożeństwa, nie może

nawet po śmierci prawego małżonka zawierać ślubów ze współsprawcą popełnionego przez siebie przestępstwa.

2. Pokrewieństwo i powinowactwo.

Prawo mał. b. Król. Kon. najdalej posuwa zakaz małżeństwa z powodu pokrewieństwa i powinowactwa. Prawo mał. b. Król. Kon. rozróżnia w stosunku do pokrewieństwa 3 kategorje: naturalne, oparte na związku krwi i to ślubne lub nieślubne, duchowne pochodzące z chrztu i bierzmowania, wreszcie cywilne z adopcji. W stosunku zaś do powinowactwa, prawo ogranicza się do dwóch rodzajów: naturalnego i cywilnego.

Postanowienia odnoszące się do zakazu małżeństwa z powodu pokrewieństwa i powinowactwa są zawarte w art. 30, 31 i 32 pr. mał. Art. te opiewają: art. 30. „Pokrewieństwo i powinowactwo, wynikające bądź z prawych, bądź z nieprawych związków, stanowi przeszkodę do małżeństwa w linji prostej między wszystkimi wstępnymi i zstępnymi".

Art. 31. „W linji pobocznej pokrewieństwo i powinowactwo, wynikające z prawych związków, stanowi przeszkodę do małż. aż do czwartego stopnia kanonicznego włącznie".

Art. 32. „Pokrewieństwo i powinowactwo w linji pobocznej, wynikające z nieprawych związków, stanowi przeszkodę do małż., a mianowicie pokrewieństwo między krewnymi aż do czwartego stopnia ka-

nonicznego włącznie i powinowactwo między powinowatymi aż do drugiego stopnia kanonicznego włącznie".

Wobec tego wedle pr. mał. b. Król. Kon. zakazane jest małżeństwo bez względu na to czy prawego czy nieprawego pochodzenia, aż do czwartego stopnia komputacji (liczenia) kanonicznej t. j. żenić się nie mogą: brat, syn albo wnuk brata albo siostry z prawnuczką drugiego brata, albo siostry, prawnuk jednego z rodzeństwa z siostrą swojego pradziada lub prababki, z córką, wnuczką po bracie lub siostrze pradziada lub prababki — czyli, że zakaz małżeństwa dochodzi do 5, 6, 7 i 8 stopnia komputacji cywilnej.

W takim samym stopniu zachodzi zakaz małżeństwa między małżonkami wymienionych osób z ich wyszczególnionymi wyżej krewnymi, t. j. powinowatymi, lecz tylko z prawych pochodzącymi związków, zaś z małżeństwa nieprawego do drugiego stopnia komputacji kanonicznej.

Jednak z powodu możności uzyskania dyspenzy wszystkie te różnice w praktyce nie mają znaczenia, z wyjątkiem oczywiście pokrewieństwa w linji prostej t. j. między rodzicami a dziećmi, oraz dziećmi a rodzicami bez względu na ilość stopni i pokrewieństwa prawego lub nieprawego — oraz pokrewieństw między rodzeństwem rodzonem lub przyrodnim prawego lub nieprawego łoża. Dyspenzy udzielane bywają dzieciom rodzeństwa, a nawet wujowi z siostrzenicą.

3. Przeszkoda z przestępstwa (cudzołostwo, mężo- lub żonobójstwo.

Co do tej przeszkody obowiązują art. 28 i 29 pr. mał. b. Król. Kon.

Art. 28 brzmi: „cudzołostwo połączone z morderstwem jednego z małżonków, stanowi przeszkodę do zawarcia małżeństwa między osobą, która się cudzołostwa dopuściła i jest współsprawcą; takąż przeszkodę stanowi cudzołostwo, połączone z przyrzeczeniem pobrania się na przypadek śmierci niewinnego małżonka“.

Drugi zaś art. 29 opiewa: „osoba, która się dopuściła morderstwa na osobie swego małżonka, lub zmówiła się w tym celu z osobą trzecią, nie może zawierać małżeństwa ze sprawcą, współsprawcą, ani wspólnikiem popełnionego morderstwa“.

Prawo mał. b. Król. Kon. rozróżnia zatem odnośnie do tej przeszkody: a) cudzołostwo połączone z mężo- lub żonobójstwem; b) cudzołostwo połączone z przyrzeczeniem małżeństwa i c) zabójstwo współmałżonka. Wobec tego pr. mał. b. Król. Kon. odróżnia więc na podobieństwo prawa kanonicznego cudzołostwo kwalifikowane od małżonkobójstwa — zatem proste cudzołostwo, bez powyższych warunków nie stanowi przeszkody zrywającej i unieważniającej małżeństwo.

Wobec tego ad a) nie wolno wstąpić w związki małżeńskie temu, kto pozostawał w stosunku miłosnym z jednym z nupturjentów (oblubieńców), a mianowicie z tym z nich, który się dopuścił morderstwa

na swym współmałżonku. Ad b) ten sam zakaz istnieje i wtedy gdy sprawcą morderstwa będzie kochanek żony lub kochanka męża. Cudzołostwo, kwalifikowane przez przyrzeczenie pobrania się na przypadek śmierci niewinnego małżonka, unieważnia małżeństwo, choćby nawet zgon niewinnego małżonka był naturalny.

Ad c) trzeci czyn przestępny, który jest powodem nieważności małżeństwa, to morderstwo na osobie współmałżonka lub też współudział w popełnieniu tego czynu z osobą trzecią. Wówczas nawet bez cudzołostwa nie wolno wejść w związek małżeński, ani ze sprawcą ani ze współuczestnikiem przestępstwa — a odnosi się to do współudziału tak fizycznego. jak i moralnego. Np. jeżeliby ktoś uczestniczył w naradach i planach morderstwa.

4. Przeszkoda z powodu ślubów zakonnych i wyższych święceń.

Art. 27 dotyczący tej przeszkody głosi: „że osoby, które w zakonie wykonały ślub czystości i duchowni, którzy przyjęli wyższe święcenia, jakoto: subdiakonat, diakonat albo kapłaństwo, nie mogą zawierać ślubów małżeńskich".

Z tego wynika, że seminarzyści t. j. przygotowujący się do kapłaństwa, lecz niewyświęceni, mogą zawierać związki małżeńskie.

Jeżeli po zawarciu małżeństwa nastąpiły wyższe święcenia i śluby zakonne, to małżeństwo nie zostaje

unieważnione skutkiem tego. W każdym razie nadmienić wypada, że do dziedziny prawa kanonicznego należy określenie, co stanowi wyższe święcenie, oraz w których zakonach składa się uroczyste śluby, tamujące małżeństwo. Tak zwany zakon Panien Kanoniczek w Warszawie, nie wzbrania osobom wchodzącym w skład tego stowarzyszenia, zawierania związków małżeńskich.

5. Przeszkoda wypływająca z różnicy religji (disparitas cultus).

Wedle art. 24 pr. mał. b. Król. Kon.: „różność religji stanowi przeszkodę do małżeństwa pomiędzy osobami wyznającymi religję rzymsko-katolicką, a osobami nie należącymi do żadnego z wyznań chrześcijańskich“. Prawo mał. b. Król. Kon. w art. 100 zaprowadza tę samą przeszkodę dla wyznania grecko-rosyjskiego, w art. 133 dla ewangelików, tak że przeszkoda ta została zaprowadzoną w stosunku do wszystkich wyznań chrześcijańskich, stanowiąc, że nie wolno jest zawierać małżeństwa osobom wiary chrześcijańskiej z osobami wiary niechrześcijańskiej, (np. z żydami, mahometanami, buddaistami itp.).

Nieważność ta, należy do rzędu tych, które unieważnione zostają z urzędu na żądanie prokuratora.

6. Przeszkoda dla braku zdolności osobistej.

Dla braku zdolności osobistej jest małżeństwo nieważne: a) dla braku odpowiedniego wieku, b) z powodu choroby umysłowej.

a) Wiek. Zawarcie małżeństwa wymaga przedewszystkiem zdolności osobistej. Pod tym względem pierwszym, warunkiem jest odpowiedni wiek.

O tem postanawia art. 8 pr. mał. b. Król. Kon.: „mężczyzna przed ukończeniem lat 14, kobieta zaś przed ukończeniem lat 12 nie mogą wstąpić w związki małżeńskie“. Jest to pierwszy okres, w którym zachodzi bezwzględna niezdolność do zawarcia małżeństwa, przed tym wiekiem lat 14 skończonych u mężczyzn u kobiet lat 12 skończonych w chwili zawarcia małżeństwa, jest ono nieważnem. Małżeństwo takie zawarte przed tym wiekiem, musiałoby być unieważnione.

Drugi okres pod względem wieku, to czas od 14 do 18 roku życia dla mężczyzn, a od 12 do 16 roku życia dla kobiet. Według art. 6 pr. mał. Król. Kon., mężczyzna przed ukończeniem lat 18, a kobieta przed ukończeniem lat 16, nie mogą wprawdzie wchodzić w związki małżeńskie — jednak w razie zawarcia małżeństwa przed wyżej ukończonym wiekiem, nie pociąga to za sobą nieważności małżeństwa, jednak tylko pewne kary dla rodziców, opiekunów i duchownych, którzy dopuszczają względnie zezwalają na zawarcie takiego małżeństwa.

Trzeci okres wieku jest do 21 roku życia, w którym to okresie do zawarcia małżeństwa potrzebne jest zezwolenie rodziców lub opiekuna. Brak takiego zezwolenia nie powoduje jednak nieważności małżeństwa. Z chwilą osiągnięcia 21 roku życia tj. dojścia

do pełnoletności, może każdy bez ograniczenia mężczyzna czy kobieta zawierać ważne małżeństwo.

b) Choroba umysłowa. Oprócz wieku, na ograniczenie zdolności osobistej oblubieńców do zawarcia małżeństwa ważnego wpływa choroba umysłowa.

Pod tym względem postanawia art. 14 pr. mał. b. Król. Kon.: „osoby cierpiące obłąkanie ciągłe umysłu nie mogą ważnego oświadczyć zezwolenia na zawarcie związków małżeńskich. Osoby czasowo tej słabości podpadające, mogą tylko ważne oświadczyć zezwolenie w chwili wolnej od obłąkania". Art. ten pozostaje w związku z art. 511 k. c. z r. 1825, który opiewa: „pozbawiony własnej woli porównany jest z małoletnim nieusamowolnionym co do osoby i majątku swego. Nie jest jednak mocen zawierać związków małżeńskich".

Według zatem pr. mał. b. Król. Kon. nie ma przypadku, aby ten u kogo stwierdzono chorobę umysłową mógł, chociażby za zezwoleniem trzeciej osoby, wejść w związki małżeńskie, podczas gdy wedle prawa austr. częściowo ubezwłasnowolnieni z powodu choroby umysłowej, mogą zawierać małżeństwo przez udzielenie zezwolenia przez doradcę i sąd. Natomiast pr. mał. b. Król. Kon. robi różnicę między stałem a czasowem obłąkaniem. W stanie bowiem t. zw. „lucida intervalla" t. j. w chwilach wolnych od obłąkania dopuszcza zawarcie małżeństwa. Jest to kwestją jednak faktu i orzeczenia lekarskiego.

7. Wzajemne zezwolenie.

Obok zdolności osobistej drugim warunkiem, niezbędnym do zawarcia małżeństwa, jest wzajemne zezwolenie stron. O tem wyraźnie postanawia art. 9 pr. mał. b. Król. Kon.: „niemasz małżeństwa tam, gdzie nie zachodzi obydwóch stron zezwolenie".

Zezwolenie to winno być wyraźne i nie nastręczające żadnych wątpliwości. Zezwolenie to jest nieważne, jeżeli nastąpiło wskutek przymusu lub błędu o czem niżej.

a) Błąd. Błąd zachodzi wówczas, jeżeli nie ma zezwolenia na zawarcie małżeństwa i brak ten jest nieświadomy dla jednego lub obydwóch nupturjentów (oblubieńców).

Błąd zachodzić może co do osoby przyszłego małżonka, a wówczas powoduje nieważność małżeństwa. Np. ktoś pragnie poślubić Marję, a bierze w rzeczywistości ślub z Joanną, która zawoalowana do ślubu stanęła. Drugi przypadek błędu zachodzić może co do identyczności cywilnej osoby np. awanturnik sfałszując papiery przedstawia się jako potomek sławnej rodziny, a w rzeczywistości jest to zbrodniarz ścigany listami gończymi i pod tym pozorem wziął ślub z osobą A. Zachodzi zatem pytanie, czy małżeństwo takie jest ważne lub nieważne. Pod tym względem praktyka Sądu Najwyższego jest chwiejna — jednak ostatniemi czasy Sąd Najwyższy podobne małżeństwa wyłudzone fałszywemi dokumentami osobistemi, uznaje za nieważne.

Prawo mał. b. Król. Kon. mówi w art. 12 tylko ogólnikowo w tej kwestji, a mianowicie: „że błąd co do tożsamości osoby, z którą zawarty został związek małżeński, czyni nieważnem zezwolenie". Przepis ten daje pole do szerokiej interpretacji.

b) Przymus. Małżeństwo zawarte pod przymusem jest nieważne, dla braku wzajemnego zezwolenia. O tem postanawia art. 10 i 11 pr. mał. b. Król. Kon. Pierwszy z nich opiewa: „zezwolenie osób wchodzących w związek małżeński nie jest ważnem, jeżeli nastąpiło wskutek przymusu lub błędu". Zaś art. 11 opiewa: „że zachodzi przymus niweczący zezwolenie, skoro jedna strona skłonioną była do zawarcia związków małżeńskich przez pogróżki, którym się oprzeć nie była w stanie i które czynione jej były w ten sposób, że mogły zastraszyć osobę nawet nietrwożliwą".

Przy ustaleniu przymusu, który wpłynął na oświadczenie woli zawarcia małżeństwa należy uwzględnić wiek, płeć i stan osoby. Podobnież sama bojaźń, pochodząca z uszanowania względem rodziców lub innych wstępnych, nie wystarczy do unieważnienia małżeństwa, chyba że tej bojaźni towarzyszył gwałt.

c) Uprowadzenie (raptus). Co do tej przeszkody unieważniającej małżeństwo, zalicza je pr. mał. b. Król. Kon. do przymusu właściwego w art. 13 o tej przeszkodzie stanowi następująco: „że niewiasta porwana nie może zezwalać ważnie na związek mał-

żeński z tym, który ją porwał, dopóki w jego znajduje się mocy".

Przepis ten zatem uznaje, że zachodzi przymus zezwolenia, gdy kobieta porwana wyraża swą zgodę, będąc w mocy męża swego. Natomiast nie będzie przymusu, gdy w razie porwania kobieta, rozłączona faktycznie z mężczyzną następnie zgodzi się na małżeństwo.

8. Niemoc fizyczna (impotencja).

Dalszą przyczyną nieważności małżeńskiej jest niemoc fizyczna, która jest również przeszkodą zrywającą małżeństwo, ale jedynie na żądanie stron. O tem stanowi art. 22 pr. mał. b. Król. Kon., który opiewa: „że jeżeli jedna ze stron znajdowała się już przed zawarciem związku małżeńskiego w niemocy wiecznej, czyli nieuleczalnej, wykonywania powinności małżonka, małżeństwo może być na żądanie drugiej strony uznane za nieważne".

Nieważność ta została ustanowioną na korzyść małżonków, wobec tego oni jedynie domagać się mogą unieważnienia. Art. 22 wspomina o niemocy wiecznej czyli nieuleczalnej, wobec tego ewentualne badanie lekarskie musiałoby ustalić charakter tej niemocy, albowiem niezdolność czasowa nie stanowi podstawy prawnej do unieważnienia małżeństwa. Wreszcie niemożność winna istnieć już w chwili zawarcia małżeństwa.

9. Przeszkoda z przystojności publicznej (publica honestas).

Przeszkoda ta znaną jest tylko pr. kan. i pr. mał. b. Król. Kon. Przeszkodę tę przyjmuje pr. mał. b. Król. Kon. w dwóch przypadkach: 1) w razie zaręczyn; 2) w razie unieważnienia lub rozwiązania poprzedniego małżeństwa. Odnośny przepis art. 39 stanowi: „że nie może dla przystojności publicznej zawierać małżeństwa strona zaręczona z krewnymi w pierwszym stopniu kanonicznym drugiej strony, jeżeli zaręczyny były zawarte uroczyście, ważnie przy kapłanie i świadkach". Wchodzą zatem tu w rachubę zaręczyny z udziałem księdza i świadków i dopiero takie zaręczyny stanowią przeszkodę do zawarcia małżeństwa z osobami wyżej wskazanemi.

Co się tyczy przeszkody związanej z unieważnieniem lub rozwiązaniem poprzedniego małżeństwa, to jeżeli małżeństwo w którym nie nastąpiło spełnienie powinności małżeńskiej (t. zw. „ratum sed non consumatum"), unieważnione zostało na zasadzie wyroku władzy duchownej, albo jeśli rozwiązane zostało przez śmierć lub wstąpienie do zakonu jednej strony, wówczas nie będzie mógł współmałżonek dla względów przystojności publicznej zawierać ślubów z krewnymi swego współmałżonka aż do czwartego stopnia kanonicznego włącznie. Taka jednak przeszkoda nie zachodzi, gdyby pierwsze małżeństwo unieważnione zostało z powodu braku zezwolenia.

10. Nieważność dla braku formy.

Co do zapowiedzi, to tylko prawo austr. brak zapowiedzi uważa za przeszkodę zrywającą, inne ustawy nie czynią z tego braku żadnej przeszkody.

Odnośnie do formy ślubu, to wedle pr. mał. b. Król. Kon., musi być ślub zawarty obowiązkowo religijnie, a więc według art. 48: „w kościele publicznie, w obecności dwóch świadków przynajmniej, przez proboszcza parafji, w której jeden z przyszłych małżonków jest zamieszkały lub przez jego zastępcę, jednak ślub dany być może i w innej parafji i przez innego duchownego, bądź za zezwoleniem przełożonego właściwej parafji, bądź za pozwoleniem zwierzchności diecezjalnej".

Ze względu na charakter religijny małżeństwa w b. Król. Kon. ślub udzielony bez księdza, w obecności tylko świadków jest nieważny. Kogo uważać należy za proboszcza parafji, o tem stanowi art. 49, który brzmi: „zamieszkanie stron i właściwość proboszcza co do obrzędu ślubnego wynika z pobytu nupturjentów w ciągu 6 miesięcy w jednej parafji. Wszakże ten okres czasu liczy się podwójnie, jeżeli strony zamieszkały poprzednio nie w tej diecezji, w której ślub ma być dany".

Mimo tak kategorycznego przepisu co do zamieszkania prawo mał. b. Król. Kon. w art. 50 zezwala: „iżby osobom, które nie mają stałego zamieszkania, jako to wojskowym i innym, proboszcz udzielił ślubu w parafji, w której nupturjenci chwilowo przebywają".

Sankcję co do zachowania przepisów o niewłaściwości duchownego oraz obecności dwóch świadków zostały zawarte w art. 51, który brzmi: „małżeństwo jest nieważne, jeżeli ślub był dany: 1) przez duchownego niewłaściwego i niemającego na to upoważnienia od przełożonego parafji jednego z małżonków lub od zwierzchności diecezjalnej; 2) nie w obecności przynajmniej dwóch świadków".

Duchowny winien dokładnie przekonać się o wszystkich ewentualnych przeszkodach, któreby tamowały zawarcie małżeństwa. Jeżeli wiadomości takich kapłan osobiście nie posiada, a zachodzi trudność w otrzymaniu potrzebnych aktów stanu cywilnego, wówczas duchowny, dopełniający obrzędu ślubnego, może poprzestać na świadectwie dwóch osób dobrze mu znanych. Zeznania ich przyjęte do protokołu przez proboszcza, sąd pokoju, burmistrza lub wójta, dołączone być winny do księgi stanu cywilnego (art. 54).

Co do zamieszkania stron stanowi art. 57: „Jeżeli proboszcz, przystępujący do obrzędu ślubu, nie ma pewności co do przeciągu czasu, przez który strony mieszkają w jego parafji, obowiązany jest domagać się złożenia sobie w tym celu świadectwa miejscowej policji". Prawo nie wskazuje wyraźnie, jaka władza policyjna ma wydawać podobne świadectwa. Jednak rozumieć trzeba, że w Warszawie czynić to mają komisarjaty, a na prowincji obok

policji, urzędy gminne, które jak wiadomo spełniają czynności policyjne.

Świadkami ślubu mogą być także i kobiety, a to w myśl ustawy z dnia 1. lipca 1921.

Wobec tego według pr. m. b. Król. Kon. ślub może być zawarty tylko w obliczu kościoła.

11. Przeszkoda z pokrewieństwa duchowego (cognatio spiritualis).

Pr. m. b. Król. Kon. zajmuje jeszcze dawne stanowisko pr. kanonicznego i oprócz pokrewieństwa duchowego z chrztu przyjmuje także pokrewieństwo duchowe z bierzmowania. Według art. 33 takie pokrewieństwo stanowi przeszkodę: 1) pomiędzy osobą dającą chrzest z jednej, a chrzest przyjmującą i jej rodzicami z drugiej strony; 2) pomiędzy osobą chrzest przyjmującą lub bierzmowaną i jej rodzicami z jednej strony, a ojcem i matką chrzestną lub osobami do bierzmowania podającymi z drugiej strony. Przy tem zgodnie z art. 34, za rodziców chrzestnych uważa się tylko osoby, trzymające dzieci do chrztu w pierwszej parze i wtedy, gdy chrzest udzielony był uroczyście ze zwykłemi ceremonjami. Rzeczony art. stosuje się do t. zw. chrztu z wody, czego dopełnić może według przepisów kościelnych każdy człowiek świecki przez polanie wodą i wymówienie sakramentalnych wyrazów chrztu. Otóż taka tedy osoba świecka nie może poślubić, ani przez siebie ochrzczonego, ani też jego rodziców. Poza chrztem jak widać

z tekstu art. 33 i co do bierzmowanych i osób do bierzmowania podających zachodzą również takież same przeszkody, jak i w stosunku do dających i przyjmujących chrzest. Przeszkoda ta jednak nie ma praktycznego znaczenia, gdyż od niej może być udzielona dyspenza przez władzę duchowną w całej pełni.

12. Nieważność z powodu adopcji (pokrewieństwa i powinowactwa cywilnego).

Ostatnią przeszkodą do zawarcia małżeństwa według pr. m. b. Król. Kon. stanowi pokrewieństwo i powinowactwo cywilne t. zw. adopcja. Przeszkoda ta jest przeszkodą zrywającą, które unieważnia małżeństwo na żądanie stron interesowanych.

Przeszkoda ta istnieje zatem w przypadku przysposobienia (adopcji). A mianowicie według art. 35 istnieje ona: „1) pomiędzy osobą przysposabiającą (adoptującą) a osobą przysposobioną (adoptowaną) i jej zstępnymi, 2) pomiędzy dziećmi przysposobionemi, a dziećmi pochodzącemi z małżeństwa jednej i tej samej osoby, 3) pomiędzy przysposabiającym, a małżonkiem przysposobionego, 4) pomiędzy przysposobionym a małżonkiem przysposabiającego“.

Przeszkoda ta może być na podstawie art. 36 pr. m. całkowicie przez dyspenzę usuniętą.

Małżeństwo według pr. m. b. Król. Kon. może być zawarte tylko w obliczu kościoła podług przepisów i z dopełnieniem uroczystości religijnych, tu-

dzież rozpoznawanie spraw o nieważności małżeństwa należy do zwierzchności duchownej.

Według zaś art. 179 pr. m. b. Król. Kon. „małżeństwa osób należących do różnych wyznań niechrześcijańskich, małżeństwa starozakonnych (żydów) i mahometan, podlegają co do wszelkich szczegółów przepisom ich religji właściwej“.

Wobec tego pr. m. b. Król. Kon. zawiera osobne przepisy dla rzymsko-katolików, osobne dla grecko-rosyjskich, osobne dla grecko-unickich, osobne dla ewangelików, osobne dla innych wyznań i wreszcie dla osób wyznających różną religję — i pr. m. b. Król. Kon. nie zna ślubu cywilnego.

II. Nieważność dla małżeństw grecko-rosyjskich.

Do tych małżeństw stosuje się prawo rosyjskie.

Nieważne jest małżeństwo dla mężczyzn zawarte niżej lat 18, dla kobiet niżej lat 16 b) w razie braku zezwolenia osób wstępujących w związek małżeński, c) w razie braku zezwolenia rodziców względnie opiekunów w razie małoletności, d) zezwolenie zwierzchności dla osób w służbie pozostających. Inne przeszkody są wspólne z innemi ustawami dla małżeństw rzymsko-katolickich, a to: choroba umysłowa, przeszkoda już istniejącego związku małżeńskiego (impedimentum ligaminis), różności religji, pokrewieństwa i powinowactwa. Natomiast tylko małżeństwom grecko-rosyjskim są właściwe postanowienia, że nie mogą zawierać związków małżeńskich osoby, które już trzykrotnie

w nich pozostawały i osoby, które doszły do lat 80 wieku życia.

W sprawach małżeńskich są kompetentne tylko władze i sądy duchowne.

III. Nieważność dla małżeństw ewang.-augsburskich i ewangelicko - reformowanych.

Co do wieku zachodzi ta różnica, że co do wieku sięga on u mężczyzn do lat 18, u kobiet do lat 16 t. j. że małżeństwo przed tym wiekiem zazawarte pociąga za sobą kary, ale jest ważne, jeżeli udzielone zostało wymagane zezwolenie ojca lub opiekuna.

W razie nieudzielenia takiego zezwolenia mimo to małżeństwo będzie ważne o ile dane osoby powołane do udzielenia zezwolenia nie wniosą skargi o uznanie małżeństwa takiego za nieważne.

Skargę taką jednak odnośne osoby (ojciec lub opiekun, względnie władza opiekuńcza przy podrzutkach) mogą wnieść (t. skargę o unieważnienie) w razie zawarcia małżeństwa bez zezwolenia poniżej powyżej określonego wieku, tylko w przeciągu roku od chwili zawarcia takiego małżeństwa.

Nieważne jest małżeństwo z powodu błędu, przymusu, porwania i choroby umysłowej, podobnie jak dla małżeństw rzymsko-katolickich pod 1). Ponadto zrywającemi przeszkodami są do zawarcia małżeństwa dla ewangelików (według art. 132—138 pr. m. b. Król. Kon.) różność religji (chrześcijańskiej i nie-

chrześcijańskiej) wielożeństwo (dwużeństwo) przestępstwo, oraz pokrewieństwo, powinowactwo i adopcja.

Natomiast nie uważa się za przeszkody: wyższe święcenia i śluby zakonne, impotencję, przystojność publiczną i pokrewieństwo duchowe.

Co do przeszkody dwużeństwa (imp. ligaminis) i przestępstwa (criminis), to według art. 26 „osoba, która się stała winną wielożeństwa nie może nawet po śmierci prawego małżonka zawierać ślubów ze współsprawcą popełnionego przez nią przestępstwa". To ograniczenie nie obowiązuje ewangelików.

Pokrewieństwo i powinowactwo jest przeszkodą do zawarcia małżeństwa bez względu na to, czy wynika ze związków prawych, czy nieprawych i jest przeszkodą bez ograniczenia między wstępnymi i zstępnymi. Co się tyczy pokrewieństwa i powinowactwa w linji bocznej to według art. 136: „małżeństwo zabronione jest z powodu pokrewieństwa i powinowactwa: 1) między wszystkimi krewnymi w linji wstępnej i zstępnej; 2) między braćmi i siostrami, rodzonymi i przyrodnimi; 3) między ojczymem i pasierbicą, macochą i pasierbem, między zięciem i matką żony, między świekrą i to bez względu, czy poprzedni związek rozwiązany został przez śmierć jednego z małżonków lub przez wyrok konsystorza, czyli małżonkowie spłodzili potomstwo lub żyli bezpotomnie, 4) między siostrzeńcem i ciotką. Zabronione jest małżeństwo między krewnymi i powinowatymi bez względu na to, czy pokrewieństwo lub

powinowactwo wynika ze związku prawego lub nieprawego".

Przeszkoda ta w granicach art. 136 jest przeszkodą publici juris zrywającą małżeństwo w drodze skargi przez władzę.

Również adopcja jest przeszkodą unieważniającą małżeństwo ewangelickie, ale tylko między przyspasabiającym i przysposobionym.

Co do formy może małżeństwo ewangelickie odbyć się także w domu prywatnym. Ślub winien być dany w obecności przynajmniej dwóch świadków przez pastora gminy oblubieńców, a przynajmniej przez pastora narzeczonej. Jednakże dopełnienie obrzędu ślubnego przez pastora innej gminy nie czyni małżeństwa nieważnem. W braku pastora ewangelickiego wolno stronom brać ślub przed przełożonym parafji katolickiej.

Nową przeszkodą i to zrywającą iuris publici (z prawa publicznego) dla małżeństw ewangelickich jest według art. 170 i 171 pr. m. b. Król. Kon. a to według art. 170: „ilekroć rozwód wyrzeczonym zostanie z powodu: a) rozwięzłego życia b) postępowania gwałtownego. c) udowodnionego złego zamiaru, d) przestępstwa, strona winna nie będzie mocną zawierać nowych związków małżeńskich, za życia swego małżonka pred upłynieniem lat 3 od dnia wyrzeczenia rozwodu". Według zaś art. 171: „jeżeli rozwód wyrzeczonym zostanie z powodu cudzołostwa lub złośliwego opuszczenia, strona winna nie będzie mo-

cną zawierać nowych zwjązków małżeńskich za życia drugiego małżonka, aż po upływie lat 6, od dnia wyrzeczenia rozwodu".

IV. Dla małżeństw żydowskich, mahometańskich i wyznań chrześcijańskich, nie należących ani do wyznania rzymsko-katolickiego, grecko-rosyjskiego, ewangelicko-augsburskiego i ewangelicko-reformowanego.

Małżeństwa te podlegają przepisom ich religji właściwym z wyjątkami wymienionemi w art. 179 pr. m. b. Król. Kon, a mianowicie ślub ma być dokonany przez duchownego, przełożonego gminy lub starszego gminy duchownej, wedle właściwego obrządku małżonków, jednak państwo żąda zapowiedzi i spisania aktu cywilnego (art. 185—188).

Kwestja ważności małżeństwa ma być ocenioną wedle zasad wyznania strony powodowej (skarżącej), ale przez trybunały cywilne, które również orzekają o nieważności małżeństwa.

Przeszkodami zrywającymi iuris publici są według art. 190: różność religji (disparitas cultus), istnienie ważnego związku małżeńskiego (impedimentum ligaminis) tudzież pokrewieństwo w linji prostej i pokrewieństwo między braćmi i siostrami rodzonymi i przyrodnimi.

Pr. m. b. Król. Kon. w art. 180 uznaje za obowiązujące także dla tych małżeństw art. 6, 7, 9, 15, 16, 17, 18, 20 i 21, a więc w kwestji wieku i ze-

zwolenia ojca względnie opiekuna, względnie zwierzchności opiekuńczej zajmuje to samo stanowisko, co dla małżeństw rzymsko-katolickich, z tym wyjątkiem, że dla tych małżeństw pierwszy okres sięga lat 18 u mężczyzn, a 16 lat u kobiet, a odnośny zakaz stanowi jedynie impedimentum impediens t. z. że nawet poniżej wieku tego zawarte małżeństwo, jest wprawdzie zakazane ale ważne.

Przeszkodą dla tych małżeństw jest również adopcja, ale tylko między przysposabiającym a przysposobionym — jak również obowiązują przeszkody z art. 24, 25, 28 i 168 pr. m. b. Król. Kon.

Przeszkody co do małżeństw żydowskich pr. m. b. Król. Kon. normuje wedle zasad religji żydowskiej — podczas gdy pr. m. austr. normuje tę sprawę według przepisów kodeksu cywilnego.

Co do zapowiedzi pr. mał. b. Król. Kon. nie normuje sposobu ogłoszenia zapowiedzi małżeństw żydowskich, istnieje tylko rozporządzenie wedle którego między jedną a drugą zapowiedzią ma być tygodniowa przerwa, a w braku domu modlitwy zapowiedzi mają być wywieszone na drzwiach domu gminnego, ale tylko w tym miejscu, gdzie mieszka narzeczona.

III.

Nieważność małżeństwa według przepisów kod. niem.

Według kod. niem. małżeństwo jest instytucją państwową, unormowana przez ustawę cywilną i tylko

ustawa cywilna normuje małżeństwo (bürgerliche Ehe) dla wszystkich wyznań, a § 1588 kod. niem. postanawia, że przepisy kod. o małżeństwie nie wpływają na kościelne zobowiązania w kwestji małżeństwa. Według zatem zasad kod. niem. zachodzi rozdział między religijną a prawną stroną małżeństwa — a zachowanie przepisów kościelnych może mieć tylko znaczenie etyczne. Kod. niem. uznaje wobec tego tylko ślub cywilny, a sądownictwo w sprawach małżeńskich należy wyłącznie do sądów świeckich.

O nieważności małżeństwa i zaczepności tego stanowi tytuł trzeci księgi czwartej niem. kod. cyw., a kwestję tę normują §§ 1323 do 1347 kod. niem.

Tu również jak w prawie austr. i pr. mał. b. Król. Kon. rozróżnia się przyczyny nieważności zrywające małżeństwo, a to z urzędu (impedimentia dirimentia iuris publici), oraz przeszkody zrywające na żądanie stron interesowanych (impedimenta dirimentia juris privati) — oraz zakazy małżeństwa (impedimenta impedientia) t. j. małżeństwa są ważne, tylko zagrożone karą w razie zawarcia, o których zatem mówić nie będziemy, podobnie jak przy nieważności według kod. austr. i według pr. mał. b. Król. Kon.

Przeszkodami zrywającymi małżeństwo na żądanie władzy publicznej (impedimenta dirimentia juris publici) według kod. niem. są następujące:

1. brak formy § 1324 kod. cyw. niem.;

2. niezdolność do działania (Geschäftsunfähigkeit), brak wiadomości (Bewusstlosigkeit), przejściowe zaburzenia działalności umysłowej § 1325 k. c. n.;

3. dwużeństwo (bigamja § 1326 kod. niem.);

4. pokrewieństwo i powinowactwo § 1327 k. n.;

5. cudzołostwo § 1328 kod. niem.

B) Przeszkody zrywające na żądanie stron interesowanych (juris privati impedimenta dirimentia) są:

1. brak zezwolenia ustawowego zastępcy § 1331 kod. cyw. niem.;

2. brak woli zawarcia małżeństwa § 1332 k. c. n.;

3. błąd § 1333 k. c. n.;

4. podstęp, zwiedzenie (arglistige Täuchung) § 1334 k. c. n.;

5. groźba § 1335 k. c. n.;

6. skarga o rozwiązanie nowego małżeństwa, jeżeli uznany za zmarłego małżonek z poprzedniego małżeństwa żyje § 1350 k. c. n.

1. Brak formy z § 1324 k. c. n.

Pod tym względem stanowi § 1324 k. n.: „Małżeństwo jest nieważnem, jeżeli przy zawieraniu małżeństwa nie zachowano formy w § 1317 przepisanej.

Jeżeli małżeństwo do regestru ślubów zapisano, a małżonkowie po zawarciu małżeństwa 10 lat, albo jeżeli jedno z nich przedtem umarło, aż do śmierci, ale przynajmniej 3 lata jako małżonkowie ze sobą żyli, wtenczas należy uważać małżeństwo jako ważne

od samego początku. Powyższego przepisu nie zastosowuje się, jeżeli przy upływie owych 10 lat, albo w czasie śmierci jednego z małżonków wniesiono skargę o unieważnienie".

Wobec tego według pr. niem. zachodzi nieważność, jeżeli nie zachowano istotnych formalności według § 1317 k. c. n. — a więc: 1) jeżeli strony nie złożyły oświadczenia, że chcą wejść w związek małżeński; 2) jeżeli nie uczyniły tego osobiście; 3) jeżeli nie stawiły się równocześnie; 4) jeżeli nie złożyły tego oświadczenia przed urzędnikiem stanu. Obecność dwóch świadków jest wprawdzie potrzebną, ale brak ten nie stanowi przyczyny nieważności, jak również niewłaściwość urzędnika.

Z ustępu 2. § 1324 kod. niem. wynika, że wpisanie do regestru małżeństw, ma w prawie niem. takie znaczenie, że małżeństwo chociażby z powodu braku formy było nieważne, staje się przez to od początku ważne, jeżeli małżonkowie po zawarciu małżeństwa przez 10 lat ze sobą żyli, albo w razie śmierci jednego z nich przynajmniej przez lat 3. Wynika to również z przepisów §§ 1329, 1344, 1345, 1699 k. n. Według kod. niem istnieje jedna tylko forma ślubna — a to ślub cywilny dla wszystkich obowiązujący bez różnicy wyznania.

Co do kwestji zamieszkania normują ją §§ 7 – 11 kod. cyw. niem.

Brak formy jest według kod. niem. przyczyną zrywającą małżeństwo z prawa publicznego.

2. Niezdolność do działania (Geschäftsunfähigkeit) brak świadomości (Bewusstlossigkeit) przejściowe zaburzenie działalności umysłowej § 1325 k. c. n.

a) Wiek. Pr. niem. podobnie jak inne ustawodawstwa, wymaga do ważności małżeństwa pewnego wieku.

Pod tym względem według prawa niem. należy odróżnić 4 okresy:

1) okres zupełnej niezdolności do działania (Geschäftsunfähigkeit), w którym nie można zawierać wogóle ważnego małżeństwa. O tem stanowi § 1325 k. c. n., który opiewa: „małżeństwo jest nieważnem, jeżeli jeden z małżonków w czasie zawierania małżeństwa był nieprawodzielnym, albo jeżeli się znajdował w stanie bezprzytomności, albo w stanie przejściowego zakłócenia czynności władz umysłowych.

„Małżeństwo należy uważać za ważne od samego początku, jeżeli je ów małżonek po ustaniu nieprawodzielności, bezprzytomności albo zakłócenia czynności władz umysłowych potwierdzi przedtem, nim je za nieważne uznano albo rozwiązano. Potwierdzenie to wymaga formy dla zawierania małżeństwa przepisanej".

Niezdolnymi zaś do działania (Geschäftsunfähig) są według § 104 k. c. n. ci, którzy nie ukończyli 7 roku życia, znajdujący się w stanie wykluczającym wolne zaznaczenia woli, wskutek chorobliwego zakłócenia czynności umysłu, o ile ten stan co do swej

natury nie jest przejściowym i b) kto wskutek choroby umysłowej został uznanym za niepoczytalnego. Ci nie mogą zawierać ważnego małżeństwa.

b) W pr. niem. co do ważności zawierania małżeństwa ma oprócz tego tylko znaczenie, ograniczona zdolność do działania (Beschränkte Geschäftsfähigkeit) pod tym względem, że do ważności małżeństwa potrzeba zezwolenia ustawowego zastępcy, którym jest ojciec względnie opiekun lub kurator. W razie odmowy, zezwolenie udzielić może sąd opiekuńczy. Zezwolenie to jest koniecznem aż do uzyskania pełnoletności t. j. 21 roku u mężczyzn, a 16 roku u kobiet. Brak ten stanowi, przyczynę nieważności zrywającej małżeństwo z prawa prywatnego (impedimentum dirimens juris privati). O tem stanowią §§ 1304 i 1331 k. c. n. które opiewają, § 1304 k. n.: „Kto jest ograniczonym w prawodzielności, ten potrzebuje do zawarcia małżeństwa zezwolenia swego prawnego zastępcy.

Jeżeli prawnym zastępcą jest opiekun, to zezwolenie, jeżeli go tenże odmawia, można na wniosek małoletniego zastąpić zezwoleniem sądu opiekuńczego. Sąd opiekuńczy winien brak zezwolenia swem zezwoleniem zastąpić, jeżeli wstąpienie w stan małżeński leży w interesie małoletniego".

§ 1331 „Małżeństwo może zaczepić ten małżonek, który w czasie zawarcia małżeństwa, albo w przypadku § 1325, w czasie potwierdzenia w prawodzielności był ograniczonym, jeżeli zawarcie małżeństwa,

albo potwierdzenie go bez zezwolenia jego prawnego zastępcy się odbyło".

Skargę o rozwiązanie małżeństwa w tym wypadku, mogą wnieść interesowane osoby w myśl § 1336 k. n., a to przez prawnego zastępcę za zezwoleniem sądu opiekuńczego w razie nieprawodzielności małżonka, względnie sam małżonek, jeżeli zawarcie małżeństwa nastąpiło bez zezwolenia prawnego zastępcy — choćby małżonek w prawodzielności był ograniczonym. Prawo do skargi gaśnie, jeżeli następnie prawny zastępca w przypadku § 1331 na małżeństwo pozwolił, albo małżonek, który stał się zdolnym do działań prawnych małżeństwo potwierdził.

B) Choroba umysłowa.

Według prawa niem. stanowi przyczynę nieważności, dla chorych na umyśle według § 104 kod. c. n., o czem wyżej była mowa przy cytowaniu tego przepisu. Ponadto dla umysłowo chorych w myśl § 105 i 1325 k. c. n. — t. j., że oświadczenie woli nieprawodzielnej osoby jest nieważne. Nieważnem jest także oświadczenie woli złożonego w stanie bezprzytomności albo przejściowego zakłócenia czynności umysłowej — o czem stanowi § 105 k. n. — oraz dla słabych na umyśle (Geistesschwäche) po myśli § 114 i 1331 k. c. n. — a to tych, których uznano za niedoletnich wskutek choroby umysłowej, wskutek marnotrawstwa albo opilstwa, albo kogo podług § 1906 k. n. stawiono pod tymczasową opiekę, ci stają na równi pod względem prawodzielności z małoletnimi,

którzy ukończyli 7 rok życia — o czem stanowi § 114 k. n. i wyżej cytowany § 1331 k. c. n. Ci są zupełnie niezdolni do zawierania ważnego małżeństwa.

Co do innych słabych na umyśle (Geistesschwäche) wymaga k. n. przyzwolenia ustawowego zastępcy do zawarcia małżeństwa, jednak wówczas jeżeli byli ubezwłasnowolnieni.

3. Bigamja.

Pod tym względem stanowi § 1326 k. c. n.: „małżeństwo jest nieważnem, jeżeli jeden z małżonków w czasie zawarcia małżeństwa żył z trzecią osobą we ważnem małżeństwie“.

Ponadto postanawia w tej kwestji § 4309 k. n.: „nikomu nie wolno wstępować w związek małżeński zanim jego poprzedniego małżeństwa nie rozwiązano albo za nieważne nie uznano. Jeżeli małżonkowie pragną powtórzyć zawarcie małżeństwa, to nie potrzeba poprzedniego orzeczenia nieważności“.

Prawo niem. zatem podobnie jak inne ustawy, stoi na stanowisku monogamji (jednożeństwa) pod sankcją nieważności małżeństwa zawartego przez osobę, która już w innem ważnem małżeństwie pozostaje. Jest to zatem przeszkoda nieważności zrywająca małżeństwo z prawa publicznego (impedimentum dirimens juris publici). Przeszkoda ta jednak wtedy tylko zachodzi, jeżeli w chwili zawierania małżeństwa drugiego, pierwsze było ważnem.

Gdyby zatem okazało się, że pierwsze małżeń-

stwo było nieważnen, to przeszkoda węzła małżeńskiego nie ma zastosowania i drugie małżeństwo jest ważne. Taksamo, gdyby się okazało po zawarciu drugiego małżeństwa, że pierwszy małżonek nie żyje.

4. Pokrewieństwo i powinowactwo.

Co do pokrewieństwa postanawia § 1310 k. n.: „Małżeństwa nie wolno zawierać pomiędzy spokrewnionymi w prostej linji, pomiędzy rodzeństwem jednych i tych samych rodziców i pomiędzy spowinowaconymi w prostej linji.

Małżeństwa nie wolno zawierać pomiędzy osobami, z których jedna z rodzicami, przodkami albo potomkami drugiej osoby cieleśnie obcowała. Krewieństwo w myśl niniejszych przepisów zachodzi także pomiędzy dzieckiem nieprawego łoża i jego potomkami z jednej, a ojcem i jego krewnymi z drugiej strony".

Według powyższego przepisu zrównane jest pokrewieństwo z łoża prawego i nieprawego.

Kod. niem w ślad za innymi ustawami przyjmuje nieważność małżeństwa między przyrodnim rodzeństwem bez względu na pochodzenie ślubne lub nieślubne.

b) Powinowactwo.

Prawo niem. z powinowactwa czyni przeszkodę tylko w linji prostej, tj. między małżonkiem a rodzicami drugiego małżonka, oraz między małżonkiem a dziećmi drugiego małżonka i to zstępnymi bez

ograniczenia i bez względu na pochodzenie ślubne lub nieślubne o czem postanawia ust. 2 § 1310 k. c. n. (o czem wyżej była mowa).

Założeniem powinowactwa jest ważne małżeństwo, jeżeli zatem małżeństwo zostało unieważnione, to powinowactwo nie istnieje.

W razie zaś rozwiązania małżeństwa przez śmierć lub rozwód — powinowactwo trwa dalej, o czem wyraźnie postanawia § 1590 k. c. n. Powinowactwo zaś nie istnieje w stosunku do dzieci zrodzonych po rozwiązaniu małżeństwa.

5. Cudzołostwo.

Pod tym względem stanowi § 1328 k. c. n.: „małżeństwo jest nieważnem, jeżeli z powodu cudzołostwa w myśl § 1312 było zakazenem. Zaś w myśl § 1312 k. c. n.: „małżeństwa nie wolno zawierać między małżonkiem dla cudzołostwa rozwiedzionym a tą osobą, z którą rozwiedziony małżonek cudzołostwa się dopuszczał, jeżeli swe cudzołostwo we wyroku rozwodowym jako powód rozwodu stwierdzono. Od niniejszego przepisu można udzielić dyspenzy".

Cudzołostwo stanowi powód nieważności małżeństwa, jeżeli zostało udowodnione przed sądem, a to we wyroku orzekającym rozwód i to w takim wyroku, w którego tenorze lub powodach wyraźnie jest wymienioną osoba, z którą rozwiedziony małżonek dopuścił się cudzołostwa. Ponadto cudzołostwo to musi być przyczyną rozwodu między dawnymi

małżonkami. Dopiero wówczas czudzołostwo jest przyczyną nieważności małżeństwa zawartego. Ażeby przyczyna ta zaistniała musi pierwsze małżeństwo być ważne. O ile bowiem pierwsze małżeństwo było nieważne — temsamem o cudzołostwie w znaczeniu prawnem mowy być nie może, a wobec tego i ta przyczyna nieważności drugiego małżeństwa miejsca mieć nie może.

W razie udzielenia dyspenzy małżeństwo od początku staje się ważnem. Przeszkoda ta stanowi przyczynę nieważności ex iure publici (przeszkoda zrywająca z prawa publicznego) i dochodzoną bywa przez władzę państwową.

Obecnie przejdziemy do przeszkód zrywających t. zw. „juris privati" (impedimentum dirimens iuris privati). Są to przeszkody, które mogą być dochodzone przez strony interesowane lub ich zastępców i gdzie władza publiczna w tym kierunku żadnej ingerencji nie posiada.

Przeszkody te względnie przyczyny nieważności zostały już wymienione wraz z innemi przyczynami nieważności „juris publici" — obecnie przejdźmy po koleji owe przeszkody z prawa prywatnego.

1) Brak zezwolenia ustawowego zastępcy (§ 1331 kod. cyw. niem.).

Po myśli § 1331 k. c. n.: „małżeństwo może zaczepić ten małżonek, który w czasie zawarcia małżeństwa albo, w przypadku § 1325, w czasie po-

twierdzenia w prawodzielności był ograniczonym, jeżeli zawarcie małżeństwa albo potwierdzenie go, bez zezwolenia jego prawnego zastępcy się odbyło".

Nieważność ta zachodzi, ponieważ małżeństwo zostało zawarte bez zezwolenia prawnego zastępcy, w czasie zaś zawarcia małżeństwa małżonek, który chce dochodzić nieważności lub takowej dochodzi w czasie zawarcia małżeństwa, był niezdolnym do działań prawnych, albo znajdował się w stanie bezprzytomnym, albo w stanie przejściowego zakłócenia władz umysłowych (§ 1315) — albo w czasie zawarcia małżeństwa lub potwierdzenia w zdolności do działań prawnych był ograniczonym.

Nieważność ta powstaje zatem dla braku zdolnego oświadczenia woli do zawarcia małżeństwa w znaczeniu prawnem.

Dopóki małżonek do wystąpienia ze skargą nieważności po myśli § 1331 k. n. jest w zdolności do działań prawnych ograniczonym t. j. w razie małoletności, może małżeństwo zaczepić tylko jego prawny zastępca. Za niezdolnego do działań prawnych małżonka n. p. w razie choroby umysłowej może małżeństwo zaczepić jego prawny zastępca za zezwoleniem sądu opiekuńczego. O tem postanawia § 1336 k. n.

b) Brak woli do zawarcia małżeństwa.

Małżeństwo jako akt prawny, potrzebuje do swej ważności ważnego oświadczenia woli. Brak tej woli do zawarcia małżeństwa zachodzi wówczas, je-

żeli któryś z kontrahentów t. j. małżonków nie wiedział, że chodzi o zawarcie małżeństwa, w chwili gdy podobne oświadczenie woli uczynił. Również zachodzić może brak oświadczenia woli, jeżeli ktoś wprawdzie złożył oświadczenie woli, ale nie chciał złożyć oświadczenia woli, że wstępuje w związek małżeński.

Przypadek pierwszy wówczas zachodzić może, jeżeli ktoś oświadcza swoją wolę w stanie zupełnie pijanym lub bezprzytomnym w chwili ślubu t. j. zawarcia małżeństwa, tak że odnośny małżonek wogóle nie wiedział, że chodzi o zawarcie małżeństwa.

Drugi przypadek zachodzić może n. p. w razie żartu. Ktoś wiedząc wprawdzie o tem, że oświadcza wolę, że chce zawrzeć małżeństwo, myślał, że to żart — w rzeczywistości nie był to żart, ale rzeczywistość.

O tem postanawia § 1332 k. n.: „małżeństwo może zaczepić ten małżonek, który przy zawieraniu małżeństwa nie wiedział, że chodzi o zawarcie małżeństwa, albo, wiedząc wprawdzie o tem, nie chciał złożyć oświadczenia, że chce wstąpić w związek małżeński".

c) Błąd.

O tem stanowi § 1333 k. n., który opiewa: „małżeństwo może zaczepić ten małżonek, który przy zawieraniu małżeństwa pod względem osoby drugiego małżonka albo pod względem takich osobistych przymiotów drugiego małżonka się omylił, któreby go przy znajomości stanu rzeczy i przy rozsądnem oce-

nieniu istoty małżeństwa od wstąpienia w stan małżeński były powstrzymały".

Rozchodzi się zatem 1) o błąd co do osoby drugiego małżonka n. p. narzeczona przychodzi do ślubu zawoalowana, tak, że oblubieniec jest przekonany, że bierze ślub z osobą A, a w rzeczywistości jest to osoba B — jakto miało miejsce wedle Biblji, że Jakób brał ślub, myśląc, że się żeni z Rachelą, a w rzeczywistości była to Lea; 2) że zachodzi błąd pod względem takich osobistych przymiotów małżonka, któreby go przy znajomości stanu rzeczy i przy rozsądnem ocenieniu istoty małżeństwa od wstąpienia w stan małżeński były powstrzymały. Taki wypadek zajść może wówczas, jeżeli jeden z nupturjentów był zdania, że drugi małżonek posiada zdolność do pełnienia obowiązków małżeńskich, jednak po ślubie okazuje się, że był to impotent. Albo oblubieniec był zdania, że bierze ślub z dziewicą, a po ślubnej nocy okazało się, że narzeczona z którą brał ślub dziewicą już nie była, lecz miała poprzednio stosunki z innym mężczyzną — lub mąż po ślubie zastanie swoją żonę ciężarną od innego mężczyzny, albo żona po zawarciu małżeństwa przekona się, że małżonek jest obciążony zaraźliwą chorobą weneryczną lub inną chorobą n. p. parchami na ciele, które czynią współżycie małżeńskie niemożliwem. W tych wszystkich przypadkach może nastąpić unieważnienie małżeństwa przez małżonka drugiego, o ile małżonek ten po odkryciu omyłki

małżeństwa nie potwierdzi i na dalsze pożycie małżeńskie się nie zgodzi.

d) Oszustwo (arglistige Täuschung).

Przeszkodę tę z powodu omyłki lub błędu o wiele rozszerza k. n. w tym wypadku, jeżeli omyłka lub błąd zostały wywołane podstępnem działaniem strony drugiej, lub osób trzecich. O tem postanawia § 1334 k. n., który brzmi „małżeństwo może zaczepić ten małżonek, którego do wstąpienia w stan małżeński spowodowano przez podstępną ułudę pod względem takich okoliczności, któreby go przy znajomości stanu rzeczy i przy rozsądnem ocenieniu istoty małżeństwa od wstąpienia w stan małżeński były powstrzymały.

Jeżeli drugi małżonek nie dopuścił się ułudy, to małżeństwo podlega zaczepieniu tylko wtenczas, jeżeli ów małżonek przy zawieraniu małżeństwa o ułudzie wiedział

Na podstawie zawodu pod względem stosunków majątkowych nie dopuszcza się zaczepienia".

Ten przepis jest szerzej pojęty aniżeli przepis § 1333 k. n. Należą tu bowiem wszelkie podstępne wprowadzenia w błąd co do takich okoliczności, które gdyby były wiadome, to wstrzymałyby drugą stronę od zawarcia małżeństwa. Do takich należą podstępne ułudy co do osobistych przymiotów danej osoby n. p. jeżeli druga strona przedstawia się jako członek znakomitej rodziny, a okazuje się że jest to zbrodniarz ścigany listami gończymi, który przy pomocy

fałszywych dokumentów wprowadził w błąd i tylko w ten sposób spowodował drugą stronę do zawarcia z nim małżeństwa. Małżeństwo takie mogłoby być unieważnione na żądanie drugiej strony, o ile jej stan ten przed zawarciem małżeństwa wiadomym nie był. Mogą tu nawet należeć okoliczności podstępne pod względem narodowości i religji, które gdyby w danym wypadku były znane, powstrzymywałyby drugą stronę od zawarcia małżeństwa. N. p. jeżeli ktoś starając się o rękę córki znakomitej rodziny polskiej znanej z patrjotyzmu i która doznała wiele krzywd od dawnego zaborcy n. p. moskala lub prusaka, przedstawiłby się za polaka, celem skłonienia do zawarcia małżeństwa — a później okazałoby się przeciwieństwo tego t. j. że dany osobnik jest prusakiem lub moskalem, to w danym wypadku małżeństwo po myśli § 1334 k. n. mogłoby być zaczepione i unieważnione. Należą tu wogóle wszelkie podstępne działania, które gdyby były wiadome, spowodowałyby, że dane małżeństwo do skutkuby nie doszło. Po myśli § 1334 k. n. jest wykluczony tylko jedyny zawód pod względem stosunków majątkowych. Gdyby zatem ktoś ożenił się np. z Anną W. spowodowany obietnicą lub przypuszczeniem wielkiego posagu, a okazałoby się, że tak nie jest — wówczas unieważnienie małżeństwa po myśli § 1334 k. n. nie mogłoby nastąpić nawet i w tym wypadku, gdyby druga strona pod tym względem w błąd wprowadzoną została.

e) Groźba.

Małżeństwo jest nieważne o ile zostało wymuszone groźbą moralną lub przymusem fizycznym.

Nieważność wynika dla braku wolnej woli koniecznej do oświadczenia i zawarcia małżeństwa.

Groźba ta może być przymus fizyczny „vis compulsiwa“, jak groźba odebrania życia, uprowadzenia, więzienia i t. p. lub też przymus moralny „vis ac metus“, jak groźba wydziedziczenia, shańbienia, wyjawienia pewnych tajemnic, grożących utratą czci, mienia lub życia drugiej osoby lub jej najbliższych krewnych a nawet serdecznych przyjaciół i znajomych i t. p.

O tem postanawia § 1335 k. n.: „małżeństwo może zaczepić ten małżonek, którego groźbą do wstąpienia w stan małżeński bezprawnie spowodowano“.

Zaczepienie małżeństwa odpada, jeżeli zagrożony uzyskawszy wolność, lub gdy niebezpieczeństwo względnie obawa wyjawienia tajemnic minęła, zgodzi się na dalsze współżycie małżeńskie i małżeństwo w ten sposób nieważne potwierdzi. To samo odnosi się, jeżeli małżonek do zaczepienia uprawniony po odkryciu ułudy lub podstępu na dalsze trwanie małżeństwa się zgodzi.

Po myśli § 1339 k. n. zaczepienie może nastąpić tylko w przeciągu 6 miesięcy a to od chwili dowiedzenia się o przyczynie uzasadniającej nieważność, względnie od chwili uzyskania pełnej mocy do działań prawnych przez małżonka ograniczonego w zdol-

ności do przedsięwzięcia czynności prawnych, a który zawarł małżeństwo bez zgody zastępcy prawnego względnie władzy opiekuńczej. Po myśli § 1340 może małżonek po ustaniu nieprawodzielności sam małżeństwo w taki sam sposób zaczepić, jakgdyby był bez prawnego zastępcy — jeżeli prawny zastępca nieprawodzielnego małżonka nie zaczepił małżeństwa we właściwym czasie.

f) Skarga o rozwiązanie nowego małżeństwa. § 1350 k. c. n.

Jeszcze jeden powód zaczepienia małżeństwa właściwy tylko kod. niem. w porównaniu do innych ustaw dawnych państw zaborczych, podaje kodeks niem. w § 1350. A mianowicie § 1350 k. n. postanawia: „każdy z małżonków nowego małżeństwa może, jeżeli małżonek za zmarłego ogłoszony jeszcze żyje, nowe małżeństwo zaczepić, chyba że przy zawieraniu małżeństwa wiedział, że ów małżonek żyje. Zaczepienie może nastąpić tylko w przeciągu 6 miesięcy od tej chwili, w której zaczepiający małżonek się dowie, że małżonek, którego za zmarłego ogłoszono jeszcze żyje.

Zaczepienie jest wykluczonem, jeżeli małżonek do zaczepienia uprawniony, po dowiedzeniu się o życiu małżonka, którego za zmarłego ogłoszono, małżeństwo potwierdzi, albo jeżeli nowe małżeństwo przez śmierć jednego z małżonków się rozwiązało".

Po myśli § 1348 k. n. nowe małżeństwo, wskutek ogłoszenia za zmarego dawnego małżonka, nie

staje się przez to nieważnem, że małżonek za zmarłego uznany jeszcze znajduje się przy życiu.

Mimo to na ten wypadek postanawia § 1350 k. n., że każdy z małżonków drugiego małżeństwa może małżeństwo to zaczepić — jednak pod tym warunkiem, że przy zawieraniu nowego małżeństwa nie wiedział, że ogłoszony za zmarłego małżonek jeszcze żyje.

Zaczepienie to może nastąpić w okresie przepisanym w § 1339 k. n. t. j. w przeciągu 6 miesięcy od chwili, w której małżonek występujący ze skargą o rozwiązanie drugiego małżeństwa, się dowie, że dawny małżonek, którego za zmarłego uznano, jezcze żyje.

Zaczepienie to jest wykluczonem, jeżeli małżonek mimo tej wiadomości małżeństwo potwierdzi, albo jeżeli nowe małżeństwo przez śmierć jednego z małżonków się rozwiązało.

Jest to znana „skarga o rozwiązanie nowego małżeństwa, jeżeli uznany za zmarłego małżonek z poprzedniego małżeństwa żyje“.

Ponieważ rozchodzi się tu właściwie o skargę o rozwiązanie małżeństwa, a nie o unieważnienie małżeństwa, — winienby ten niewłaściwy powód zaczepienia małżeństwa, zostać umieszczony w rozdziale traktującym „o rozwiązaniu małżeństwa“.

Jednak teorja i praktyka umieszczają go zwykle w rozdziale traktującym o unieważnieniu, małżeństwa względnie o przyczynach nieważności małżeństwa,

dlatego też skarga ta z § 1350 k. n. jako ostatnia przyczyna nieważności na skutek skargi stron interesowanych umieszczoną została.

Dalsze przeszkody do zawarcia małżeństwa, są to właściwie „zakazy" zawarcia małżeństwa, które jednak nie powodują nieważności i ustania stosunku małżeńskiego. Są to przeszkody t. zw. „impedimenta impedientia", które właściwie pociągają za sobą kary i pewne ujemne skutki w dziedzinie prawa majątkowego — ale nigdy rozrywania małżeństwa, jak wspomniane przeszkody zrywające „impedimenta dirimentia". — Dlatego też o przeszkodach tych jako nieobjętych przedmiotem niniejszej pracy, szerzej traktować nie będziemy i jedynie przeszkody te zostaną według swej nazwy wymienione.

Przeszkodami tymi („impedimenta impedientia") są:

1. brak dojrzałości małżeńskiej (Ehemundigkeit) § 1303 k. c. n.;

2. brak zezwolenia rodzica, jako takiego, nie jako ustawowego zastępcy §§ 1305—8 k. c. n.;

3. pendencja skargi o nieważność lub skargi restytucyjnej przeciwko wyrokowi, którym poprzednie małżeństwo zostało rozwiązane lub unieważnione § 1309 ust. 2 k. c. n.;

4. affinitas illegitima § 1310 ust. 2 k. c. n.;

5. adopcja § 1311 k. c. n.;

6. czas żałoby (Wartezeit) § 1313 k. c. n.;

7. układ o dzieci z poprzedniego małżeństwa § 1314 k. c. n.;

8. brak pozwolenia na małżeństwo wojsk., urzędn., cudzoziem., § 1315 k. c. n.;

9. pendencja skargi przeciw wyrokowi, w którym małżonek jednego z nupturjeńtów został uznany za zmarłego § 1349.

IV.

Przyczyny nieważności według kod. węg. z r. 1894.

Prawo małżeńskie węgierskie po myśli ustawy z r. 1894 obowiązuje na Orawie i Spiszu do Polski należącego, dlatego ustawa ta ma znaczenie dla poznania prawa małżeńskiego w Polsce (w ramach niniejszych).

Małżeńska ustawa węgierska z r. 1894 stoi na stanowisku państwowym odnośnie do prawa małżeńskiego. Małżeństwo bowiem jest umową cywilnoprawną według ustawy węgierskiej z r. 1894 i przychodzi do skutku przez obustronne zgodne oświadczenie woli przed urzędnikiem cywilnym (państwowym lub gminnym) w obecności 2 świadków po ogłoszonych zapowiedziach, od których może być udzieloną dyspenza.

Jako urzędnik cywilny może funkcjonować: a) prowadzący metryki, b) pierwszy urzędnik gminy (municipium), c) starosta, d) burmistrz miasta, które posiada osobny magistrat (§ 29 ust. węg.).

Udzielić ślubu może urzędnik tylko w swoim okręgu — zaś świadkami mogą być osoby, które ukończyły 16 rok życia i mają świadomość o akcie zawarcia małżeństwa (§ 40 k. c.).

Istotnym warunkiem zawarcia małżeństwa, jest zgodne oświadczenie woli obydwóch oblubieńców przed właściwym urzędnikiem cywilnym w jego własnym okręgu.

Wynika to z przepisu § 43 u. w., który wyraźnie postanawia że małżeństwo jest ważne, jeżeli oblubieńcy oświadczyli swoją wolę do zawarcia małżeństwa równocześnie przed urzędnikiem cywilnym, jakkolwiek nie zachowali innych wymogów przepisanych § 39 u. w. tj., że nie było dwóch świadków wymaganych przez ten przepis § 39 u. w. — o ile oblubieńcy żyli przez rok w wspólności małżeńskiej.

O rozwiązaniu związku małżeńskiego i uznaniu go za nieważny, z powodu jednej z przyczyn ustawowych, orzekają zawsze cywilne sądy państwowe.

Małżeńska ust. węg. z r. 1894, uznaje przeszkody zrywające małżeństwo i czyniące je nieważnym i ulegające zaczepieniu przez władzę publiczną (prokuratora) t. zw. „impedimenta dirimentia juris publici", oraz przeszkody zrywające i unieważniające małżeństwo, na żądanie interesowanych stron prywatnych lub tychże zastępców t. zw. „impedimenta dirimentia juris privati" — oraz t. zw. przeszkody zakazujące „impedimenta impedientia", które zawierają zakaz małżeństwa, ale nie powodują nieważności tegoż.

Przyczyny nieważności względnie przeszkody zrywające są:

1. Brak zdolności do działań prawnych.

O tem postanawia § 6 u. w.: „osoba niezdolna do działań prawnych nie może zawierać małżeństwa“.

Jako niezdolnych do działań prawnych, uważa ustawa węg.: a) dzieci niżej lat 12, b) tych, którzy z powodu choroby umysłowej albo z innej przyczyny są pozbawieni używania rozumu, jak długo w tym stanie się znajdują, c) tych, którzy znajdują się pod kuratelą z powodu choroby umysłowej lub głuchoniemoty takiej, że nawet zapomocą znaków porozumieć się nie są w stanie (§ 127 u. w.).

2. Z powodu braku wieku.

Po myśli § 7 u. w. nie mogą zawierać małżeństwa osoby znajdujące się w wieku niedojrzałości małżeńskiej. Do nich należą osoby płci męskiej do ukończonego 18 roku życia, zaś osoby płci żeńskiej do ukończonego 16 roku życia“.

Jednak od tej przeszkody może być udzielona dyspenza przez ministra sprawiedliwości.

Po myśli § 8 u. w. niej może osoba małoletnia bez zezwolenia prawnego zastępcy zawierać małżeństwa.

Osoba małoletnia poniżej lat 20, potrzebuje zezwolenia jednego z rodziców uprawnionych do udzielenia takowego, w braku zaś rodziców, udziela zezwolenia władza opiekuńcza.

Zezwolenia tego nie potrzeba, jeżeli prawnym zastępcą takiej osoby nie jest żaden z rodziców uprawnionych lub dziadek małoletniego.

O ile jeden z rodziców lub prawny zastępca

odmawia zezwolenia bezpodstawnie, zostaje ono udzielone przez władzę opiekuńczą.

Uprawnionym jednym z rodziców do udzielenia zezwolenia na zawarcie małżeństwa, jest ojciec — w braku ojca lub u dzieci nieślubnych, matka.

3. Przeszkoda małżeństwa z powodu pokrewieństwa.

Po myśli § 11 u. „nie może być zawarte małżeństwo: a) między wstępnymi a zstępnymi (we wszystkich stopniach), tj. między rodzicami i dziećmi, do których należą dziadkowie, pradziadkowie, prapradziadkowie itd., oraz dzieci wnukowie, prawnukowie, praprawnukowie itd. płci męskiej i żeńskiej; b) między rodzeństwem; c) między rodzeństwem, a bezpośrednim potomkiem jednego z rodzeństwa; d) między jednym małżonkiem a krewnymi w prostej linji drugiego małżonka, i to nawet po rozwiązaniu małżeństwa lub uznaniu go za nieważne.

Pochodzenie ślubne lub nieślubne, jak również okoliczność czy rodzeństwo jest rodzone lub przyrodnie, nie stanowi żadnej różnicy.

W wypadku punktu c) może głowa państwa udzielić dyspenzy na przedstawienie ministra sprawiedliwości".

4. Przeszkoda dwużeństwa (bigamji).

Po myśli § 12 u. w. „nie może nikt zawierać nowego małżeństwa, zanim poprzednie małżeństwo nie zostało rozwiązane lub za nieważne uznane".

W razie, gdyby pierwsze małżeństwo było nieważne, nowozawarte małżeństwo jest ważne.

5. Przeszkoda z powodu nastawania na życie drugiego małżonka.

Po myśli § 13 u. w.: „nie może być zawarte małżeństwo między osobami, z których jedna w porozumieniu z drugą, nastawała na życie własnego małżonka, lub małżonka drugiej strony“.

6. Nieważność małżeństwa z powodu przymusu.

Po myśli § 53 u. w. „jest małżeństwo zaczepialne z powodu przymusu, jeżeli jeden z małżonków zawarł małżeństwo z powodu groźby wywołanej uzasadnioną obawą“.

W tym wypadku zaczepić może małżeństwo osoba interesowana — o ile nie potwierdziła takowego, po odzyskaniu wolności względnie po ustaniu groźby lub obawy groźbą wywołanej.

7. Nieważność z powodu błędu.

Po myśli § 54 u. w.: „ulega małżeństwo zaczepieniu z powodu błędu:

a) Jeżeli jeden z małżonków wogóle nie chciał zawierać małżeństwa i nie wiedział, że swojem oświadczeniem zawiera małżeństwo (jest to wypadek, gdzie brak woli, oświadczenie np. w stanie pijanym lub w hypnozie i innych podobnych stanach psychicznych), lub u niemych, głuchych lub głuchoniemych, lub u osób, które nie mogły się wyrazić w języku urzędnika cywilnego udzielającego ślubu.

b) Z powodu błędu w osobie drugiej strony

(np. ktoś chce wziąść ślub z Marją, a w rzeczywistości bierze ślub z Zofją, która jest zupełnie inną osobą aniżeli Marja).

c) Jeżeli jeden z małżonków już w czasie zawarcia małżeństwa był trwale niezdolnym do spełnienia obowiązków małżeńskich, a drugi małżonek o tem nie wiedział, ani nie mógł domyślić się tego z okoliczności towarzyszących. (Rozchodzi się tu o fizyczną niemożność spełnienia obowiązków małżeńskich).

d) Jeżeli jeden z małżonków został zasądzony na jednę z kar w § 79 lub § 80 tejże ustawy a drugi małżonek o tem nie wiedział.

e) Jeżeli żona w czasie zawarcia małżeństwa była pozaślubnie ciężarną od innego, a małżonek w czasie zawarcia małżeństwa o tem nie wiedział.

f) Jeżeli za zmarłego uznany małżonek po zawarciu nowego małżeństwa zgłasza się a nowożeńcy w czasie zawarcia małżeństwa nie wiedzieli, że uznany za zmarłego, znajduje się przy życiu.

8. Z powodu oszustwa.

Po myśli § 55 u. w. „ulega małżeństwo zaczepieniu z powodu oszustwa, jeżeli ułuda odnosi się do istotnych osobistych właściwości i drugiego małżonka i ułuda została wywołaną świadomie przez samego drugiego małżonka, albo jeżeli tenże wiedział o ułudzie przedsięwziętej przez osobę trzecią“.

Zresztą zachodzą tesame warunki nieważności jak w prawie niemieckiem.

KONIEC.

KSIĘGARNIA J...

ŁOSSOWSKI F. Prof...

GLASS J. Prawo ksiąg gru...
JAWORSKI WŁ. L. Prawo,...
Źródła,...
T. II. ...

KUMANIECKI K. WŁ. Odb...
— Zar...
Ziemiach ...
— ...

KRAUS A. Prawo k...
pruskim
MROCZEK F. Prawo...
— Prawo...
— Zobowiązania

„NASZA KONSTYTUCJA" Praca zbiorowa: Wład. Abrahama, Tad. Dwernickiego, St. Estreichera, Wł. Jaworskiego, St. Kutrzeby, M. Rostworowskiego, St. Wróblewskiego i Fr. Zolla

PELCZAR S. Ks. Prawo małżeńskie
— Dodatek do prawa małżeńskiego według najnow. kodeksu kościelnego

REINOHLD J. Dr. Nowela do proced. karnej o postępowaniu uproszczonem
— Zarys prawa karnego, obow. na Ziemiach Polskich. Część ogólna

ZOLL FR. Prof. Prawo cywilne w b. dzielnicy austr.
— Prawo cywilne w b. dzielnicy pruskiej

ZOLL F. (starszy) Rzymskie prawo prywatne. Oprac. Dr. T. Sołtysik